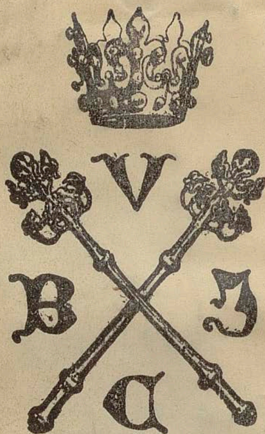

V
B J
D

0
—
38

D

V

Pra
nie
W

Od
Miá
z w
nab
wy

DELICYE
ZIEMIE
WŁOSKIEY.

ABO

Prawdźiwe y własne Opisánie wszystkiego, co tylko w cáłey Włoskiey źiemi, znáyduie się do widzenia godne° kráiu.

Przytym

Odległość iednego od drugiego Miástá, Miasteczká, Wśi, Austeryi, z wypisániem Drog, Gośćincow, co nabliższych. Tákże Gospod co naywygodnieyszych. Tuż Monety, ktora y gdźie vchodźi.

[...]Pozwoleniem Stárßych.

W [...]ALISZV,
W Druk[...]ciet: IESV. A. 1687.
PR[...]DRVKOWANE.

DELICYIE
Ziemie Włoskiey

Prawdźiwe y właſne Opiſánie wſzytkiego co tylko w cáłey Włoſkiey Ziemiey, znáyduie ſię do widzenia gódnego kráiu. Przytym odległość iednego od drugiego Miáſtá Miásteczka, wſi, Auſteryey z Wypiſániem Drog y Gośćincow co naybliżſzych, tákże Goſpod co naywygodnieyſzych. Tuż monety, gdzie, y ná ktorym mieyſcu ktora vchodźi.

VENETIA.

Miaſto VENETIA Założone Roku po Narodzeniu Pańſkim 421. ma w ſobie Kośćiołow Fárnych 62. klaſztorow 41 to ieſt 17. Męſkich, á 24. Białogłowſkich, ma tak wiele Kánalow iak wiele ulic gdźie ſię znáyduie 800 Moſtow

A

ſtow procz tych ktore zá náznácznieyſze máią.

Wokrąg ná 8. Włoſkich mil wſobie ma, y lubo cáłe wmorzu leży, iednák przećię od burzy ná wáłnośći Morſkich náturalnym y przyrodzonym Portem obwárowáne, ktorym ieſt otoczone wkolo, nákſztałt, iednego potężnego niedobytego Muru wáłom, y ſzturmō Morſkim śię opieraiącym, Inſuł 25. wkoło śiebie ma, ktore práwie wſzytkie Duchowienſtwa ośiádáią.

Przyiechawſzy do Wenecyiey, pytay śię do Lwá białego, lub czárnego Orłá, lub do Floty, trzech naylepſzych w cáły Wenecyiey goſpod gdźie doſtanieſz tákiego, ktory ćię zaprowádźi, albo też ná Gondoli do Cekauzu támtecznego odwieźię.

Cze-

Cekáuz álbo ARSENAL.

JEżeli masz wola do Cekauzu albo Arsenálu, trzebá ći wprzod licencya y pozwolenie od Administratorá wźiać, przy wrotách broń zostawic, ktorać potym wracáiacemu się wzad powroca, gdźieć záraz pewna przydádźa osobę, ktora cię poprowádźi, iednák upominam, abyś drobnych wźiał z soba pieniędzy, dla rozdánia roznym Tringeltu.

Naprzod poydźiesz, przez Most wpráwa stronę ktorędy Gállee, y okręty przechodza, gdy ná Morze ida. Przeciwko ktoremu Mostowi, záraz iest pewny Dom O 200. Osobách, nic inszego codźiennie, tylko *Corsaletri*, albo Zbroie ná okręty robiacych.

Naprzećiwko záraz drugi Dom, w ktorym tákże ná 200 O-

sob się, znayduie, nic inszego nie-robiących, procz sámych Ancor, álbo Kotwicz do Galei, y żelaz ná Okręty przynależytych.

Potym dáley do Piwnice ćię záprowádzą, w ktorey pod 60. beczek wielkich, żelàznemi otoczonych obręczámi, Wina leży, dla robotniká, ktorym dáią co może wypić, gdźie y ćiebie támże poczęstuią.

Ná lewy stronie obaczysz, pod 200. Galei gotowych; tylko Dźiálá ná nie pokłáść, á ná morze z prowádźić, támze pod 150. ktore codźiennie náprawuią, tych zaś ktore wysłano, pod 87. liczą.

Tamze stoi, 6. strasznie wielkich Galeacz, ktore iuż z Turkiem; w bitwie były.

Támże 46. Galeacz wielkich, tylko co ná nie włożyć Dźiálá, cále gotowych, ztamtąd poy-

dźi-

dźieſzná iednę ſalę 500. krokow *circiter* długą, gdźie Liny y inne powrozy do Galei robią, tamże pewny Dom, gdźie pod 40. Kotłow y Piecow, do robienia Salitry.

Támże znowu pozad dáley, ieſt ieden znáczny budynek w ktorym, ſą dwie Sale z pierſzy może 47000. ludźi wpole wymunderowáć, ná drugi ieſt ták wiele ſtrzelby, Pik, Zbroi, żeby mogł do Boiu pod 17000. Ludźi wyrpawić.

Idąc názad obaczyſz, wiednym Gmáchu álbo Budynku, pod 600. Dźiał wielkich, ná lozách y kolách pogotowiu leżących, przytym ieden *Mortaro*, álbo Możdzerz, ktory kule O 600. Funtach rzuca.

Wedle tego ieſt drugi gmach, gdźie leży gotowey ſtrzelby, y kul ná 200. Gálei.

Tamże ná 36. Gáleacz, gotowych Dźiał, y kul, ná kázda po 48. Dźiał.

Trochę dáley ieſt Dom, w ktorym 300. Dźial Turkowi w potrzebie Roku 1571. odiętych, ták że y Choragvvie, między ktoremi iedná, (Ceſárzá Ferdinendá od Turká doſtána) Z herbē Ceſarſkim, y znápiſē Ro. 1533.

Gáleácze ná dłuz maia, 37 krokow, á záś Galee, 30. Obſźedſzy cále wkoło, y widźiawſzy Galee wſzytkie, przyidźieſz do iedney ogromnie wielkiey Baty názwiſkiem *Bucentoro*, zwierchu y wevvnatrz málowáney, y koſztownie uzłoconey, gdźie ſą łáwy wyśmienite, ták dálece że 200. Oſob wygodnie, śiedźieć może, wtey Baćie wyiezdza ná Morze, ſámo Xiążę káždego Roku, w dźień w Niebo wſtąpienia Páńſkie-

ſkiego, z pewnemi naznaczniey-
ſzemi Senatorámi w długie Sená-
torſkie Togi, z Akſzámitu czer-
wonego ubránemi, z wielkim try-
umphem y pompą, do pewnego
portu, przy pewney Forteázy le-
żącego, názwány á Lio, gdźie ſo-
bie Xiażę przez pewny ieden ko
ſztowny Pierśćień morze, do
wiecznego nád nim pánowania,
poślubia; dáiąc go iednemu mło-
demu Panieciu, ktory go w Mo-
rze wrzuca, á ták gdy ſię iuż Xia-
żę názad wraca z wielkiey rádo-
śći y weſela, zobu tych wielkich
Fortec *ſalve* zdział dáią.

Gdy Xiażę obieráią, żaden nie-
wie, y wiedźieć nie może ná kto-
rego, ták wielka godność, przy-
iść może, gdyż przez loſy, zá-
czym żaden *honoru*, y godnośći
prágnący, áni też przez podarun-
ki, ná to ſię ſadżić nie może.

Idąc dáley, obaczyſz ieden wielki Dom, o trzech gmáchach wedle śiebie, gdźie 200. Okrętow, y Gáler może wnowe przybráć Liny.

Wgorę idąc po wſchodźie, obaczyſz ieden gmách w ktorym 200. ſtárych Niewiaſt, álbo Bab, co dźiennie, ſtáre łátáiących żagle, á ná czás, gdy tego ieſt potrzebá, pod 700. co dźienich robi

Támże trzy gmáchy ieden ná drugim, z ktorych 12000. ludźi ná Morze wymunderowáć może, támże, niewypowiedźiane ſtároświeckie Rynſztunki, obáczyſz miánowićie, Przyłbice y Szyſzáki, o śiedmi ſkorách, iedná ná drugi poſzytych. Przytym ſtárożytną kuſzę niezmiernie wielką, oraz y z bełtem tákimże, y inſzego roznego rynſztunku, y broni, iáki zdawná przedtym

záżywano.

Támże dáley pytay ſię o Salę Real názwáną, w ktorey przedtym Pánowie, przez długi czás, do rády záśiadáli, teraz zaś, gdy iáki możny Potentat, albo Xiążę, álbo inſzy iáki wielki Pan przyiedźie, tám go koſztownie częſztuią, y bánkietuią. Ná teyże Sali, obaczyſz, rożnego gátunku broń, od zbroi, od ſtrzał, od rápirow, &c. gdźie ná 20000. ludźi ná Morze uzbroionych ſtáwić może. Przytym Chorągwie Tureckie, porząткiem, wośtátniey potrzebie, od Turká doſtáe.

Niedáleko z támtąd ieſt pewny Dom, gdźie iuſz gotowych wioſeł, ná 80. Gáler leży á ieſzcze co dźień do nich przyrabiáią.

Znowu dáley, drugi Dom, gdzie 400. y kilká wioſeł, do Gálei zrobionych leży, ktore iuż by-

bywáły wpotrzebie,tákiey wielkośći, że 8. albo 9. osob, iednym wiosłem robić muszą.

W Pomienionym mieszkániu, tákże Pánowie do rády, przez długi czás zásiádáli, á to względem Páłácu, ktory był Piorun spalił.

Znayduie się dobrych Gálei, ktorym nic więcey niedostáie, tylko co ná nie Dźiáłá pokłáść, á ná Morze spuśćić, nád 300. zás 259. inszych ktore co dźień popráwiáią y zporządzáią.

Wychodzący, obaczysz, trzy strásznie wielkie y wysokie *Segelbaum*, wedle śiebie, po ktorych do Gálei, y Gáleacz, Másztry kłádą y zpuszczáią.

W tymże Cekauźie, iest 12. Wrot, wkázdych, wrotach wartá stoi. Gdźie co godźiná, ieden Szláchćic, Senátu, ná to obràny

y po-

y poſtánowiony że 36. dobrze uzbroionych Zołnierzmi, wſzędźie ná koło, po Cekauźie, wártę y *Sentinelle* obchodźi.

To tedy obaczywſzy Podźiękuieſz, y znowu w Bramie, ſwoię broń, názad odbierzeſz.

Ten wzwyż pomieniony Cekauz, według śiłá y godnych mniemánia, w tey wielkośći śię kłádźie co Miáſto *Monachium*, ktore w Bawarſkiey źiemi leży &c:

Ieſt ieſcze pewny, y ſławny Cekauz, murem y budynkámi obwiedźiony, ták dálece, że śię w ſwoiey wielkośći, iednemu Miáſteczku rowna, tám ieſt 400. Miſtrzow z Towárzyſzámi, kto rzy bez przeſtanku, łodźi wielkie robią y gotuią, ná wſzelákie używánie ktorych śię znáyduie w liczbie pod 3000.

Teraz Następuie, co też w Venecyiey do widzenia godnego.

Z Cekauzu wyszedszy, podźże ku wodzie, ktorą kánałem zowią, tám obaczysz, piękne y wielkie ták Gálee, iáko y woienne Okręty. Przytym niedáleko, iest iedē niemáłey wielkości Dom w ktorym nic inszego nie robią tylko co pieką suchary, ná Galee y Okręty. Łecz gdźie tego potrzebá przypádnie, że trzebá kilká Galei wchleb opátrzyć tedy się ich sto znáyduie.

Dáley zás iedèn nowy Klasztor názwány *Sancto Sepulchro*, albo święty Grob, w Ieruzalem, ktory się we wszytkim, z Ierozolimskim, naturálnie stosuie Ná wrotách z tákim wierszow nápisem.

Quale iter, ad Christi tumulum, qui scire laboras.
Lumina circumfer, moles inscripta loquetur.

Ztámtąd poydzieſz, do Xiążęcego Páłácu gdźie wźiąwſzy Gondolę, przewieś ſię do Klaſztorá S. Ierzego, wbudynku rownego, niewidźiánego, od weſołych kruczgánkow, y Ogrodow ktore Lećie y Zimie kwitną y zielenieią, á miánowićie pytay ſię O ſalę *Conventu*, gdźie Mniſzy iadáią, rzecz bárzo weſołá, ktorego Klaſztoru ná koło wielkość, iednemu rowna ſię Miáſteczku. Ná przećiwko, ieſt pewne mieyſce, gdźie wośk biełą ieſt co widźieć gdy zechceſz.

Ieśli záś, pieſzo iść zechceſz, ku kláſztorowi Oycow Kápucynow, maſz po drodze, kilkâ Szláchecкich Dworow, wewnątrz Koſztownie budowánych od koſztownych Státuy y Ogrodow. Ztamtąd poydzieſz do Klaſztorá Oycow Kápucy-

now, ktory ná wieczną pámiątkę kosztem swoim wybudował, ieszcze zá żywotá swego Xiążę *Nicolo di ponto*, gdzie ná kázdy Rok, ná ten dźień, bywa Most złodźi budowány, dla pręt szego, prześćia ludziom, ná odpust idącym, ktory Kośćioł, iest cále bláchą białą pokryty, á z przodku, od białego Marmuru, álbo ráczey Alábástru.

Przeiechawszy ten Kánał do S. Sczepaná, tám obáczysz wielki Plác, uprzywileiowány wolnośćią tą, że ná nim iednemu zdrugim poiedynkowáć wolno, gdźie się go Zbirom tykáć niegodźi. Przy Kośćiele iest pewna stáynia, gdyż, drugiey wcáłey niemasz Venecyiey.

Ieżeli zechcesz iść ná Wieżą, świętego Márká gdźie Krol Fráncuski, ktory z polskiey uszedł, á po-

á potym od iednego zábity Mnichá, ná koniu aż pod ſam Dzwon wiechał, z ktorey wieży cáłą obaczyſz Veneczyią. Tá wieża ieſt zbudowána Roku 1146. gdy Pádewczycy, z Venetámi toczyli Woynę, zkąd ná 6. mil Okrętu doyźrzey, ktorey wiezy Fundament, dáleko więcey koſztuie, niżeli ſámey Wieży budynek, nákryta w cegłę robioną pozłoćiſtą blácha.

Zátym poydźieſz do Menice, tuż przy Wieży ſtoiącey, tákże do Bibliotheki, tám nieco weſołego obaczyſz. Tuż záraz ieſt ieden wielki budynek, gdzie prowiant wſzytek, od Sucharow pogotowiu, dla Okrętow do potrzeby idących.

Znowu tuż záraz tego Domu, ieſt pewne mieyſce, gdźie ná podrożnych Bolléty albo wolnego prze-

prześćia páś wydáią.

Ztamtąd idź do Xiążęcego Páłácu, idąc ná schody. stoią dwie piękne z Białego Mármuru, státuy Adámá y Ewy.

Wszedszy ná gorę, ná lewy ręce, iest Kámień w kwádrat złoćisty w murowány, ná ktorym miánuie przyiazd Królá Francuskiego, ktory z Polski uszedł był, oraz dzień, y godźinę.

Potym wnidźiesz po schodách, ná gorną Salę, ná ktorey ná Generálne záśiadáią Consilium.

Gdy się wszyscy, do rády skutecznie zniydą, tedy Osob 1600 záśiędźie do rády, co nay stárszey Szláchty, gdźie wszyscy wygodnie śiedźieć mogą porządkiem. Xiążę iednák śiedźi kilká stopni nád nimi, á koło niego zobu stron po 24. conaznácznieyszych Senatorow, wdługich z Czerwone-

go

go Akſámitu Togach, z ktorych 48. Senátorow pośrodká, gdźieby Xiażę zmarło, inſzy obierany bywa, oco báletuia.

Podśiębićie teyże rádney Sali, ieſt z drzewá koſztowna rzezana robota, á co większa dobrym iákie w czerwonych złotych wyzłocone złotem, od Hiſtoriey rożnych ná płotnie kunſztownie málowánych, udáia zá pewne, że tá Sala koſztuie ná 4. Milliony.

Tuż záraz ieſt druga Sala, ktora ſię pierwſzey rowna, tákże do rády wniey záśiadywáć zwykli.

Ten Páłác przed 66. lat. od Thumu záraz ná przećiwko Páła, cowi przez Piorun zpálony, będac przedtym blácha, pokryty, iednák teraz miedźia, do czego áż z Niemiec, Rzemieśnika zá- ciagano, ktore pokryćie więcey niż 300000. Dukatow koſztuie.

Z Páłácu wyſzedſzy, ku ś Márkowi, obaczyſz záraz dwie-Kolumnie Mármurowe, koſztownie wyrobione, ktore im Ceſarz Grecki Imánuel darował. Albowiem gdy Venetowie z Krolem Sycylyiſkim pokoy uczynili, ná co rozgniewány Ceſarz Grecki, lecz tákże od nich prętko do pokoiu przywiedźiony y przeproſzony, onym trzy wielkie dárował Kolumny, z ktorych dwie do tych czas przed S. Márkiem ſtoią, trzećia dla zbytniey wielkośći y długośći ſwoiey, zadną miárą niemogłá bydź przewieźiona. Záś tych dwuch gdy żaden nieumiał poſtáwić, dáli Wenetowie wywołáć, y ogłośić wſzędźie, gdźieby ſię Miſtrz ználazł, coby ie poſtáwił, temu obiecowáli wſzeláką wolność, iáką ſobie ſam upodoba.

I ták przyszedł ieden Lombárczyk, szyię y zdrowie swoie fantuiąc, że ie postáwi, tylko żeby mu należytey do tego, ták wiele dodano máteryiey, iákoz doká-zał. A wnagrodę nic więcy nieżądáiąc, tylko żeby od tego czásu káżdemu z Miástá, wolno było kostki gráć, miedzy temi dwiemá Kolumnámi, á nigdźie ná inszym mieyscu w Mieśćie, á żeby mu dożywotnie, mieszkánie, y pożywienie dáne było, czego mu wszytkiego pozwolono.

Gdźie záś kto rebellizuie, álbo iákie z Turkiem porozumienie ma, położywszy drąg złoćisty przez nie, á złoczyncy złoty powroz ná szyię, ták obieszony zostáie. Iákoz pospolicie wszytkich złoczynczow, miedzy temi dwiemá pomienionimi, ná śmierć skázuią Kolumnámi.

Iedno cudowne przytráfiło się, y przydáło w Venecyiey złodzieystwo, *Borsius*, Brát Xiążęciá z Ferrary, przyiechawszy do Venecyiey, gdy mu skarb ś. Márká pokázywáno, nie iáki *Candiot*, názwiskiem *Summatius Scariot*, szedszy przy Xiążęciu iák sługá, áby też skarb widźiał, pátrzal iáko by się zákraść mogł. Dał się tedy záwrzeć ná noc w Kośćiele, y wykopawszy Tablicę mármurową zá Ołtarzá Młodźiankow, ktorą owo mieysce zákrywał, wednie záwsze wychodząc, á ná noc przychodząc, ták długo áż dźiurę do skárbu wykopał, nádczym 6. cále nocy strawiwszy, záwsze ták ksztáłtnie tą tám táblicą zákłádáiąc, że się żáden domyślić niemogł. Iták wynosząc co raz, raz to, drugi rázowo, ze skárbu, náostá-

tek

tek máiąc ieſzcze wolą, Rok albo Mitrę ſámego Xiążęcia uwieść noc go iuż zápádłá byłá, ktory Rok álbo Mitrę ſzáczuią nád dwá Milliony złotá. Był iednák Szlachćic ieden w Mieśćie *Candiot* názwiſkiem *Zacharias Cerio*, ktoremu *Sammatius*, zwierzył ſię wſzytkiego mowiąc, Pánie trzymay ięzyk zá żębámi, bo o náſze zdrowie idźie, Sláchćic ſtrwożony pyta, cóż tedy, *Sammatius*, mowi, milcz, á podź y uchodź záraz z tąd zemną będźiem ſię bogáto mieli, poki zyć będźiem, pokázuiąc mu gwałt drogich kámieni, *Sammatius*, widząc Szláchcicá ſtrwożonego, zábić go chćiał, mowiąc: cóś ty zá Dyábeł, co ſię lękaſz, ná to Szláchćic mu odpowiedźiał od rádośći przemowić niemogę, *Sammatius*, ná to do niego, uchodźże wſkok

ze

ze skarbem, on zaś bárzo dobrze, poydę się ia nágotuię, y łodź ziednam, á wtym odniozszy go do Xiążęćiá, poimány, y obieszony ná złotym powrożie, ná pozłoćistey szubienicy, ná to własnie między dwiemá Kolumnámi wystáwioney.

Náprzećiwko záraz, przy rogu Kośćiołá, iest czerwony Porphirowy kámień, w murowány, ná ktorym dwáy morscy wyryći, ktorzy ten skarb do Venecyiey wprowádźili.

Przytym ieden czerwony mármurowy kámień, okrągły, ná ktorym, *Banditov*, gdy ktorego dostáną, głowy kłádą, dla przykłádu, káry, y postráchu pospolstwá.

A ták wszedszy do Kośćiołá zacnego bárzo Márká świętego zwierzchu bláchą porkrytego, we-

wewnątrz záś, Historyámi z Pismá świętego, kosztowną Moyzáiką przyozdobionego, ná 36. Mármurowych y inszego kámienia wielu Kolumnách y słupách, rożnego koloru wspieráiącego się, wierzch w Kościele ślicznym y rownego ob Porphiru, y Tháśieru, y inszego drogiego kámieniá marmurowego koloru rożnego położony, z kąd się *Emblemata* wydáią bárzo kosztowne.

Drzwi álbo wrotá Kościelne, są śpiżowe. Tuż záraz, przy wielkich drzwiách. stoi czworo koni, śpizowych, pamiątkę Cesárzá Bárbárossy wyrázáiących, ná lewy ręce wszedszy do Kośćiołá, iest Crucifix ná Ołtarzu, ná ktory (iáko powiádáią) miał ieden Grácz álbo kártownik ćisnąć kámieniem, ták dálece że się krwią zalał, y ieszcze do tych

czas

czas, kázdego Roku, gdy ten dźień przydźie, krew z śiebie vvydáie.

Przed wielkim ołtarzem, źiemiá ieſt poſacká z wielkiego kámieniá, w kwádrat mieſzánego mármuru położona, ná kſztałt wody náturalnym ſpoſobem uczynioney, tákże ná pamiątkę Bárbároſy ztąd końſką názwáno kąpielą. Bo gdy Ceſarz Bárbároſá obległ był Wenecyą, przyśiągł gdy Miáſta doſtánie że miał Kośćioł ś Márká w ſtáynię końſką, á ſmentarz álbo plac, wrolą iednę obroćić. W tym Syná Ceſarſkiego, Venetowie żyvvcem doſtawſzy zobozu, záraz oznáymuią Ceſarzowi y wſkázuią, że ieżeli, nieodſtąpi, że Syná iego w dźiáło wbiwſzy do niego wyſtrzelą. Ná co poturbowány Ceſarz, upraſzał Venetow

tow poniewaſz przyśiągł, áby ſię dosyć ſtáło iego przyśiędze, áby plác świętego Márká, roli ná kſzałt wyrownawſzy kámieniem położyli. Znácza tedy te cztery konie ſtáynię, Białe záś mármury ſtrychem mieſzáne co w Kośćiele, rzekę pławiących koni.

Y ták przećię Wenetowie, ná iego inſtáncyą, zezwolili, á on też potym, oraz y z Synē, odciągnał z Obozem.

Przed Swiętym Márkiem, troie drzew wyſokich ná kſzałt máſztow, ná ktorych pod czás głownych Swiąt, Chorągwie znáczney wielkośći ſtáwiáią, znáczące, troie Weneckich Páńſtw, to ieſt: Kándyą, Cyprą, y Wenecyą.

A chceſzli widźiec Xiążęczy ſkarb, muśiſz ſię o to ſtáráć v iednego z Prokuratorow św. Márká, tám wſzedſzy do Kośćiołá Márká świętego, przez czworo drzwi żeláznych wchodźić muśiſz, gdźie iedne przeſzedſzy, zá ſobą záwrze, nim drugie otworzy. Tám obaczyſz dwu Iednorożcow, między ktoremi ieden czerwony ſámcá, ten drugi żołty ſámicę znáczy. Przytym Xiążęcy Rog álbo Mitrę, y Sceptrum, dwie Rozdze Aároná, 2. wielkich ſrebrnych Lithtarzy y osm máłych, ieden Wielki Kámień Kárbunkuł, świátło z śiebie iák świecá wydáiacy: Dwánaśćie Koron, Páńſtwu Venetow należacych, 12. Pektorałow od drogich kámieni, mię-

ni, między ktoremi ieden, w pośrzodku wielki Száfir y Smiraldó máiacy, iákiego temu rownego więcey nie znaydźie, 2. Száphiry wielkie, 2. naczynia Gágátkowego, iedno Cálcedonowe á drugie Turkusowe. Ieden Gránatowy Kośćiełek, iedē wielki Dyáment, od Królá Henryká Trzećiego, Veneckiemu dárowány Xiążęćiu. Iednę wielką szczyrego złotá misę, ieden kámien Bálásso, 7. Vncey ważącey, kilkoro naczynia ze smiráldo y Gágátku, ktore przed láty, Konstántemu Cesárzowi przynależáło, tákże y inszych wiele kosztownych Kámieni, ktore trudno wypisáć, owo zgołá niewymowny skarb. Vpátrzywszy záś sobie czás, gdźie-

byś chćiał widźieć Xiążęce od Rynsztunku pokoie, tám obaczysz ná 2000. osob kosztownego y wyśmienitego od złotá y srebrá Rynsztunku, iednę Krysztáłowa Láternię, przytym ieszcze pewne vbiory y oręża, iákiego ná Nowym záżywáią świećie, ktore Xiążęćiu od Iápończykow w podárunku dáne, ieszcze y pewna skrzynkę ktora otworzywszy, dwoie wydáie się strzelby, iedná ku drugi ogniá dáiac, y inszych wiele kosztownych rzeczy.

Swiętego Márká Kośćioł względem kosztownego budynku swego, ktory ma od mármurowych kolumn kosztownie wyrobionych, przechodźi Kośćioł w Konstántynopolu Zofiiey

iey święty; gdyż iest piąćią pięknęy wielkośći Káplic, z okrągłemi ná wierzchu wieżámi, blácha złoćista pokrytemi ozdobiony.

Od świętego Márká poydźiesz w Rynek, gdźie z obu stron wielkie Kupieckie obaczysz Sklepy, miánowićie od Bławatow, ktore niżli przeydźiesz y miniesz masz do chodzenia zowie się *Márkárya*.

Z támtąd poydźiesz záraz ku pewnemu mieszkániu, gdźie szczerni Kupcy Niemcy rezyduią, dáiąc z tego ná káżdy tydźień mieszkánia Xiążęćiu, 100. czekinow co vczyni 780. złotych nászych.

Tuć przypádnie drogá przez Most, *Realto* názwány, ktory

tych czáſow między 500. Moſtow naygłownieyſzy, y nayznácznieyſzy ieſt, przez ten przeydźieſz ná *Realto*, álbo plác, ná ktory ráno y wieczor, dniá káżdego Kupcy zchodzą ſię, ná tym plácu ſtoi Kośćioł Iákubá świętego, pierwſzy y nayſtárſzy w Venecyey, gdźie naypierſzy Dom, w cáłey z początku ſtánał Venecyey, przed lat 1255. nie było nád dwá álbo trzy poſtánowionych Domow, w ktorych vbodzy przemieſzkiwáli Rybacy, gdźie (támtych czáſow Miáſto ſię názywáło *Venetequa*,) to ieſt przydź ſám, á ták było káżdemu budowáć ſię wolno.

Ták tedy w ſławnym dáleko Veneckim mieśćie, znáyduie ſię 5000. Gondol, moſtow zás 500. między

między ktoremi tylko dwá z drzewá budowánych. Iest przytym wiele zacznych y znácznych Compágniey álbo Bractw, ktorych przyidźie zámilczeć, iednák to co przy Klasztorze, názwáne *Alli serui*, á záś drugie *al Ponto di more* z inszych naznácznieysze.

Páłáce álbo kosztowne Budynki w Venecyiey.

PAłác *del Dźouani Grimano*, przeszłego Pátryárchy z Aquilegijey, ma to godnego do widzenia, że iest pełen rożnych stárożytnośći, od státuy stárożytnych, monety, Obrázow, kunsztownego málowánia y kosztownego.

Páłác *del Loredano* podle świętego Márká.

Páłác *del Grimano del Gobbo* podle świętego Łukaszá.
del Delphino S. Saluatora.
del Cornaro podle świętego Maurycego.
del Nicolo di Ponte támże.
del Duca di Brunświg podle Káнału wielkiego.
W Pewnym Domie gdźie Cukier wárzą y szmelcuią, iest też nieco do widzenia.

Publiczne Processyie.

CZáſy rożnemi w Roku, obchodzą pewne publiczne Processyie, Xiążę, oraz ze wszytkim Senatem, pewne mieyscá, zá stárych zwyczáiem idąc, náwiedzą, ná pámiątkę przeszłych dawnych Dźieiow.

1. W dźień w Niebowstąpienia

nia Páńſkiego, wyiezdza Xiażę: oraz ze wſzytkim Senatem ná morze, w Baćie názwánym *Bucentoro*, tám ie ſobie przez Pierśćień iáko ſię wyżey opiſáło, poślubuiac.

2. Dniá drugiego Lutego, idźie Proceſſya porzadkiem pięknym, do Kośćiołá św. Márya.

3. Dniá 17. Lipcá, odpráwuie ſię w Kośćiele Márká świętego Proceſſya wálna ná pámiatkę iáko doſtano Padwie.

4. Odpráwuie ſię Proceſſyia w Kośćiele Iuſtyny świętey, ná pámiatkę otrzymánego z Turká zwyćięſtwá w Roku 71.

5. W dźień Bożego Ciáłá, ktora Xiażę, ze wſzytkiemi Senatorámi y Duchowieńſtwem, po ſmętarzu Márká świętego

obchodźi, á káżdemu z Senatorow y Consyliarzow, ieden Pielgrzym do Ieruzalem pielgrzymowáć máiacy przydány bywa, rękę káżdemu práwa biorac.

6. *Alla Giudeca* względem vstánia Powietrza.

7. W dźień wielgoCzwartkowy obaczysz, ná Páłácu Márká świętego, publiczne y oczywiste igrzyská, gdźie wołow, y insze bestye dźikie sczuia.

Muran zá Venecya.

DO Muranu iedná przeiaszczká, woda z Venecyey, gdźie od ślicznego ſkłá y kryształu ſkło robia, ná lewy ręce ná rogu, wyśiadszy, iest ieden ſklarz, v ktorego iest pewny, z kryształu sámego Zamek, od strzelby, od dźiał, murow, basztr,

ktory

ktory ſię ſkłáda. Cená iego 1200. Dukatow.

W Pomienionym Muranię, príwie wſzytko Huty ſkláne, należące do Páńſtwá Veneckiego, z ktorych pożytki nie máłe biorą, gdyż ſkło, táka ſubtelnośćią y pięknośćią máteryey, iáko też kunſztowna rzemieśniká robotą, inſze wſzytkie ná świećie ſkłá przechodźi, co więkſza że Rzemieśnik, codźień to inſzą, coraz to nowſzą w robieniu nárabia inuencyą, od rożnych kolorow farb złotá y ſrebrá przymieſzánia, ták dálece że w ſubtelnośći, iednemu lodowi iák nayćięńſzemu rownáią ſię, czego ſáme weyźrzenie człowieká vweſela.

Támże obaczyſz śiłá znácznych

nych y zacnych Ogrodow nád spodźiewánie, od Fontan y wod wybiegáiących rożnych, od státuy, miánowićie Ogrod nieiákiego Páná Emo zmárłego.

Názad záś powracáiąc się ná lewy obaczysz stronie Klasztor, pod ktory podiechawszy iest iedná Káplicá piękna w Morzu budowána, od iedney Veneckiey Kortezanki, ktora zákochawszy się w iednym Szláchćicu Veneckim, y mieszkáiąc z nim iák ślubna żoná, ktory zmárszy dobrá wszytkie y substáncyą oney zostáwił. *Záczym* ná pámiątkę iego, y swoię, dawszy tę zbudowáć Káplicę, gdźie y on y sámá leżeć miałá, ktora ná 60000. Tyśięcy Dukatow kosztu wynośi, y przechodźi. Wybudowawszy

wſzy y poſtáwiwſzy ią zá żywotá ſwego, cále od Mármuru y Alábáſtru, od Spiżowych drzwi, ktorych ieſt czworo, wewnątrz od Alábaſtru Oryentálnego Hiſtoryámi y Figurámi rożnemi przyozdobiona. Ná przodźie, ſą oboygá ich ſtátuy, z białego wyćioſáne Mármuru, teyże długośći y wielkośći co ſámi byli. Potym vdawſzy ſię do pokuty y oſtrego żyćia mieſzkáiąc támże cáłe trzy látá, y mieyſcá święte náwiedzáiąc, przed śmierćią práwie ſámą vczyniwſzy Teſtáment, 30000. Dukatow zoſtáwiłá, Szpitalowi, y Klaſztorowi odkazawſzy. Aby z tego śieroty y Wdowy vbogie, miáły ſwoie wyżywienie, zoſtáwuiąc to y dáiąc w moc, temu Klaſztorowi,

torowi, co przy kaplicy, áby ták ná wieczną pámiątkę, y zá Dusze oboygá, co Rok obchody, y Msze się odpráwowáły.

Teraz nástępuie co z Venecyey do Ankony, á z támtąd do Loretu, iest do widzenia, oraz co zá odległość, iednego od drugiego mieyscá.

TV wźiąwszy *Gondole*, iedź do Miástá názwánego *Chiozza*, wesołego bárzo, rownáiącego się pięknośćią budynkow Venecyey, y położeniem w Morzu, zkąd masz do gospody álbo Austeryey, názwáney *Ornaci* 15. mil ztámtąd do *Coro* Austeryey 15. mil, ztąd do *Mangiauacca*, Austeriey 9. mil, ztámtąd do *Primari* gospody 15. mil, potym do *Rauenna* 20. mil, *Rauenná* iest iedno

stáre

ſtáre Miáſto, przy Morzu leżące pod Papiezem. Z támtąd do *Sauio* Goſpody maſz 10 mil ztąd do *Ceſenatico* Wśi 10. mil ztámtąd do *bel Aere* goſpody 15. mil, ztámtąd do *Rimini* miáſtá pod Papiezem, 10. mil, ztámtąd do *Koriánu* goſpody maſz 8. mil, potym do *Cattolica* goſpody 10. mil, ztámtąd do *Peſaro* Miáſtá 10. mil, Xiążęćiu z *Vrbino* należące, murem dobrym, vlicámi porządnemi, Báſztámi mocnemi, y Zamkiem vfortyfikowánym opátrzonego leży nád morzem, pełne wſzelákich żywnośći, y napoiu to ieſt Win dobrych.

Támże záraz, ieſt Páłác Xiążęćiá, gdźie wſzytek Dwor iego zoſtáie. Z *Peſaro do Fano* Miáſtá, maſz 9. mil, pod Papieżẽ, ztámtąd

tad do *Senogallia* 9. mil, ztámtad do *Casa Brusciata* Gospody masz 9. mil, leży nád brzegiem morskim, ztámtad do *Ankony* 17. mil.

ANKONA.

SKoro iuż do zacnego, y dáleko słynacego, Miástá ANKONY przyiedźiesz, obaczysz, Bramę od Mármuru Tryumphálna wybudowána ná pámiatkę Tráiánowi Cesárzowi, z napisem tákim. *Imp. Cas: Diui Neruæ F. Neruæ Traiono Opt. Aug. Germanico, Dacico, Pontif. Max. T. R. Pot. XIX. Imp. IX. Cos. XI. P. Prouidentiss: Princ. S. P. Q. Quod accessum Italiæ, hoc etiam addito ex pecunia sua, portum tutiorem nauigantibus reddiderit.*

Ná práwey stronie, pomieniony

ney Tryumphalney Bramy, ſtoi, *Plotinæ Marcinæ ſoror Aug.*

To miáſto, ma bárzo piękny Port Morſki, że rownego nie záraz mu przybierze. Zkąd vrosłá przypowieść, *Vnus Petrus in Roma, vna Turris in Cremona, vnus Portus in Ancona.* Gdźie z *Leuanta* do Turek rożne Kupiectwá, ida, tákże konie przepyszne Tureckie y Towáry, gdyż támże ieſt ſkład. W tymże mieśćie ieſt śiłá Zydow mieſzkáńcow, do rożnych Miaſt hándle prowádzacych. Tám leży ćiáło ná ſkále, w iednym Kośćiołku pochowáne, *Cyryáká* świętego, ktory poſpolićie *Santo Cyriaco* názywáia, z ktorey ſkáły pod czás pogody, áż do Dálmácyey obaczy, zkąd dla wielkiey wyſokośći,

kośći, tędy okręty wydáią się.

Tő Miásto, o trzy mile leży, od *Monte alto*, z ktorego Oćiec święty Papież *Syxtus V.* wyszedł rodem.

ANKONA Miásto, dáleko słynące, dla zacnych y budownych kámienic y Domow, tákże kosztownych Páłácow. Między inszemi Páłác támte° Woytá, iáko y iedno pewne mieysce, rożney Nácyey, schodzących się kupcow, do widzenia godne, wszeláka żywnośćia, y zá tanie opátrzone pieniądze, będąc ná koło w múrách potężne.

Nád miástem záraz, potężny Zamek, álbo *Citadella*, Básztámi y murem mocnym opasány, dźiáłámi y wszeláką municyą, opátrzony, ták dálece, że do

cchy-

dobyćia niepodobny prętkiego, álbo zadnego. A day to żeby Miástá dostano, tedy nie mogłby się nieprzyiaćiel, w nim zostać, gdyż z Zamku wszystko Miásto zruinowáć może.

Skoro ktory z Kárdynałow, Papieżem bywa obrány, *in continente*, z tego Miástá się pisze, iákoż Papieskiey podlega stolicy.

PANNA MARYA *Loretáńska.*

Z *ANKONY* do PANNY Naświętszey do LORETV iest mil 15. mieyscá, od wielkich Odpustow, y Peregrynácey wálnego, gdźie stánawszy, iest iedná pewna długa vlicá, gdźie nic inszego ieno pełne kramy, od ludźi robiących, y przedáiących Paćierze rożne, ktora się

ćiągnie

ciągnie áż po sam Kośćioł.

Wszedszy do Kośćiołá obaczysz po obu stronách, długie wiszące Tablice, ná ktorych pisano stoi iáko się kto ma, do Spowiedźi przygotowáć, á co Tablicá to inszy ięzyk, á do káżdy według ięzyká, ordynowány Ksiądz, á to dla tego, żeby z Peregrynántow żaden wymowki nie miał, że tám żadnego nie było, ktoryby iego rozumiał ięzyk. W Churze sámym iest komorká Naś. Pánny w ktorey od Anyołá Gábryelá w *Iudaiey* pozdrowiona byłá, ktora cudownym sposobem Anyołowie (iáko powiádáią) przez Morze ná tám to przenieśli mieysce, więc dla wielkich Cudow, ktore się tám dźieią, wielki zewszad,

wſzad, z cáłego práwie świátá, bywa *Concurs.* dla náwiedzenia ták świętego mieyſcá, miánowićie pod czás Wioſny, á leśieni' co ſáme ná drzwiách od Káplice, wyrazáia wierſze.

Omnia ſi peragres, alienæ climata Terræ,
Non eſt in toto, Sanctior Orbe locus.

Nád Káplica ieſt koſztowny budynek, od Alábáſtru, y Mármuru bárzo koſztowne wyrazáiace Hiſtorye. W ſámey Káplicy ná Ołtarzu wielkim, ſtoi Naśw. PANNA, IEZVSA Páná iáko dźiećiatko, ná ręku piáſtuiaca, od drogich, y bárzo koſztownych Kleynotow, złotych y ſrebrnych Lamp wiſzacych, ták dálece, że ledwie przed nimi, Dźećiatká ná ręku doyźrzyſz.

Podźże do Zákryſtyey gdźie

Kośćielne leżą ápparaty, obaczysz ná práwey ręce Conterfekt *Márgrafá* z *Baden*, oraz y dźień, iáko tám przyiechał, y swoie drogi odprawił *Votů* Roku 1554. Ktory w Niderlándźiech będąc, w potrzebie szkodliwie postrzelony, wołał o pomoc y rátunek do Pánny Przenaświętszey, oney się cále oddáiąc z tym się położywszy, názáiutrz nic więcey bolu nie vczuł, y owszem cále zdrow został. Záraz *Márgraf* bez omieszkánia sámo szost wśiadszy ná Pocztę, dla oddánia pokłonu y cześći Naśw: Pánnie MARYEY, y podźiękowánia, zá przywrocone zdrowie, gdźie zostáwił *Votum* o 12000. Tysięcy Czerwonych złotych.

Tuż *Kośćiołá* iest Zamek ie-
den

den potężny, wszeláka Municya, y dźiáłámi opátrzony, y Zołnierzem osádzony, á to dla morskich zboycow odgániánia, (gdyż to Miásteczko niedáleko Adryátyckie° Morza leży) áby zá tym ten wielki Krolewski skarb, ktory ná kilká Millionow Czerwonych złotych szácuią, był obroniony, y w cále zostawáć mogł.

Od Loretu áż do Rzymu, nie mász nic do widzenia po drodze godnego, záczym ia opiszę drogę od iednego mieysca do drugiego, iednák możesz z Loretu ku Ferrárze názad, á ztámtąd prostą drogą do Rzymu, z mnieyszym kosztem.

Drogá do Rzymu z Loretu Pánny Máryey zwyczáyna.

Z Loretu do *Ricanata* sa trzy mile, Miásto wesołe y chędogie, wzdłusz budowáne ná iedney gorze, sławne pięknemi budynkámi, y ná koło Winnicámi. Ztámtad do *Maierati*, tákże Miástá pięknego, gdźie Akádemia iest, masz mil 14. potym do *Tollentino* miasteczko masz 9. mil. Z támtad do *Allanucia* miasteczká 7. mil, ztámtad do *al Pian dignauo*. Gospody 7. mil potym do *Varchiano* wśi 9. mil, z támtad do *al Passo de spoleto Ansteryci* 5. mil, ztámtad do *Sclopeto*, miástá pięknego ná gorze leżacego pod Papieżem masz 10. mil. Z támtad do *Stretini* gospody 5.

dy 5. mil, potym do *Terni* Miásteczká wesołego 5 mil, ztámtad do *Narni*, Miástá potężnego wysoko leżacego, gdźie z iednę stronę *Narni* rzeká płynie, masz . mil, ztámtad do *Orticolo* Miasteczká 5. mil, nie dáleko ztámtad iest przewoz przez Rzekę Tyber, ztámtad do miasteczká *Regnano*, masz 16. mil, pominawszy Miásto stárożytne, *Ciuitta Cástellana* ná lewy ręce. Ztámtad do *Castel Nuouo* Miasteczká 7. mil, potym do *Primo porto* gospodá 7. mil, tu ztad dopiero masz do Rzymu 7. mil, A ták masz drogę, gdźiebyś chćiał prosto z Loretu do Rzymu iecháć opisána, álbo też powracáiac się z Rzymu ná Loret.

Teraz nástępuie, z Ferráry, áż do Málty, prosta drogá, y to co po drodze iest do widzenia.

FERRARA.

GDy ćię tám Pan Bog záprowádźi, stańże gospodą pod dzwonem tuż Bramy, gdźie ćię będą pytáć zkąd, y co wieźiesz z sobą, y gdźie iáki tłomoczek masz, ten muśisz dáć zánieść do wagi, y otworzyć.

Chcesz Miásto obaczyć, pytayże się do Niemiecki Gwárdyiey, tám záraz dádzą ćię iednego, ktory ćię poprowádźi, zá máłe pieniądze.

Pierwsza obaczysz Zamek álbo Páłác Xiążęcy, o 4. pięknych wiezách, ná ktorych dwá

bijące Zegáry. Támże piękny w kwádrat podworzec, gdźie śiłá Obrázow, wyrażáiące Prosápiją y Herby Xiążęce, Salá bárdzo Páńska kosztownie, od *Kobiercy* drogich y kosztownych szpaler obitá.

Nástępuie, potym do widzenia Xiążęćia stáyńia. *Lamentagnola*, iest iedno niezmiernie wesołe mieysce, od wielki liczby Ieleni y inszego rożnego rodzáiu, dźikiego źwierzá.

Możesz gdy zechcesz Ogrod Xiążęćiá widźieć, ktory náżywáią *bel vedere*, zá Miástem położony, Most przeszedszy, zkąd prosty do Bononiey idźie gośćiniec, tám obaczysz zbyt roskoszny Ogrod, od ślicznych y wesołych drzew, od rożnego pięknego

knego kwiećia, Zimie y Lećie kwitnącego, y Fontan y kunsztownych wod ćiekących, od rożnego drapieżnego Ptástwá, y źwierzá dźikiego, y budynkow przy tym wesołych.

Támże Czekauz, tuż przy Páłácu Xiążęczym, gdźie iest śiłá Dźiał godnych do widzenia, miánowićie dwoie Dźiał co naywiększych, názwánych *Il Re, e la Regina.*

W tym Mieśćie iest Rynek wspániáły, ná ktorym pomyślney, dostániesz iákiey zechcesz *viuandi*, do kupienia, á miánowićie od Ryb kosztownych. Zydow ma niemáło mięszkáńcow w sobie, Pięknych szerokich vlic dostátkiem, ná ktorych niemáło Páłácow zacnych bárzo

iest

ieſt poſtáwionych: náoſtátek, ſámo miáſto ieſt potężnym ná koło otoczone murem y Báſztámi.

Náſtępuie Drogá z Ferráry, Do Bononiy.

Z Ferrárij do Poggio Auſteria 9. mil. ztámtąd do *Pietro in Caſale*, 9. mil, ztámtąd do *Funa*, Miaſteczká 9. mil, ztąd do Bononiey 9. mil.

BONONIA.

BONONIA ieſt iedno zacne y ſławne Miáſto, ná kſztałt iednego budowáne okrętu, gdyż większa ma w ſobie długość niż ſzerokość. Tám záiechawſzy ſtań goſpodą pod Anyołem złotym,

tym, gdźie dostániesz koniá, áż do sámego Rzymu, iednák w tym bądź, y miey przestrogę, że się tráfiáią konie, ktore się názad powracáć muszą w tę drogę, ktorych o máłym dostániesz kośćie, koło 6. álbo 7. Szkutow, zá co y koniá y ćiebie áż do sáme° Rzymu stráwowáć będźie, iuż koło koniá żadnego stáránia mieć nie będźiesz, tylko co ná Obiad, á ná wieczor do gospody z śiędźiesz. y choćby kon pod tobą padł, tedy ten co ćię prowádźi, o inszego postáráć się będźie, ty o niczym niewiedząc.

To znáczne y wielkie Miásto, iest zacznemi Páłácámi, pięknemi kámienicámi, czystemi ozdobione vlicámi, że pod czás

desczu,

deſczu, idąc pod kámienicámi vmoknąć nie może.

Idź do Páłácu Gubernatorá, ktorym miánowićie z Kárdynałow ieden, od Oycá Swiętego, ná ſwoie mieyſce obrány bywa, do rządzenia y Gubernowánia Miáſtá. Obaczyſz Páłác niezwyczáyney wielkośći, w mieyſcu przeſtronym bárzo, położony. Gdźie Gubernator 100. Człeká Gwárdyey Szwáyczárow, y Chorągiew Ráytárow, ſwym koſztem trzyma, dáiąc im dobry Zołd Mieśięczny.

Káżde ráno y káżdy wieczor, gdy obiádu, álbo wieczerzy czás náſtępuie, Muzyká z Trębáczámi ſtánąwſzy ná pewnym Ganku przećiwko Rynku gráią, y trąbią, według zwyczáiu, kto-

ry v możnych Pánow, y Monárchow się záchowuie.

Ták Ráytárya iák y Gwárdya, ma swoie w Páłácu mięszkánie, żeby gdźie się ieno Gubernator ruszy, tuż niego byli wártuiąc go, ták iák gdyby sam Oćiec ś. Osobą swoią zostawał.

Ieszcze przed Páłácem, iest pewne Więźienie, gdźie zwykli káżdy dźień práwie z ráná ćiągnąć ná *Stra pa de corda*, czemu káżdy przypátrzyć się może. Co się ták odpráwuie, związa w tył złoczyńcy ręce powrozem, związawszy ćiągną do gory, áż doydźie mieyscá swego, prętko ścią potym wielka zpuszczony, w puł drogi zátrzymány bywa, gdźie záraz ręce z rámion, y z swego mieyscá wyskákuią.

W tymże

W tymże Mieśćie Wálny, od rożnych Towárow, osobliwie od Bláwatu, Iedwabiu, y robaczkow iedwab robiących, Hándel prowádzą. Támże robią Adámászek przedni, á co większa, że ma gwałt Szláchty znáczny, Gráfow, y Pánow wielkich y dostátnich. Przytym ieszcze Rynek piękny y wielki, dostátni we wszeláką *Viuandę*, álbo żywność, co tylko człek zechce y pomyśli, á zá tanie pieniądze.

Támże obaczysz, niezwyczáyney pięknośći obyczáiow, vkłonu, y inszych przymiotow, białey płći przynależytych Białegłowy, álbo Fraczymer, osobliwie Szláchćianki, ktore vkłonne, y powagi piękney przećiwko káżdemu obcemu, nay-

bárźiey iednák przećiwko nácyiey Polskiey, ktory sa bárzo *affecté*. Dni y nocy od gęstych káret, Rydwanow, iezdnych koni nieſpokoyne.

Poydźieſz potym, pytáiac ſię do Ośli wieże, gdźie obaczyſz dwie wieże wedle śiebie, iednę od drugiey ná 4. kroki dáleko, z ktorych iedná ieſt wyſoka w kwádrat z ſámey cegły budowána, ktorey grubość, ſześć chłopow na koło rękámi opaſáć może, iednák wzwyz ma 130. Klaffter, tám we dnie, y w nocy wártá.

Druga żáś vmyślnie, dla kunſztu pokazánia, ná iednę ſtronę przechylona wiśi, iákby vpáść miáłá budowána, ktorey viać muśiano, gdyż mieſczánie bliſko

ſko niey mieſzkáiacy, záwſze ſię vpadku iey ná ſwoie obawiáli Domy. Iednák ieſt iey ieſzcze do tych czas wzwyż ná czterdźieśći Klaffter.

Ieſzcze to Miáſto názywáią, Mátką Studentow, względem wálnych, y ludnych od rożnego Studentá Szkoł, lubo tych czáſow od lat 50. nie táka ieſt *frequencya*, czego przyczyná, że iednego czáſu, Gubernator od Oycá świętego Papieżá GRZEGORZA XIII. poſtánowiony, iednego znácznego Niemieckiego Szláchćicá, kazał pod czás nocy wźiać, y wrzućić do więźienia, á to względem pewnego oręża, co przy nim ználeźiono, ktoremu Gubernator nie przepuśćiwſzy, ále záraz názáiutrz

záiutrz oczywiśćie y publicznie w Rynku, zkazał go ná *strape di corda*, ktore trzy rázy wytrzymáć muśiał. O ktorą sromotę viąwszy się wszytká nácyia Niemiecka, záraz zmowiwszy się y włożywszy prętko wszyscy, poszli z miástá. O co potym Gubernator v Oycá świętego Papieżá, o wielką przyszedł niełáskę.

Przeto potym z roskazánia Oycá św. GRZEGORZA XIII. po cáłym publikowano y wołano mieśćie, że ktoby tylko nácyey Niemieckiey się znáydował z Studentow, Przywiley y wolność dáiąc, broń káżdą ták we dnie iák pod czás nocy przy sobie nośić, żadnych czynszow, podatkow, áni cłá nie płáćić, wszelki respekt, y posżánowánie,

nie, przećiwko nim záchowywáć, á to dla tego áby tę Nácyą vspokoili, y znowu przywabili.

Collegium la sapienza, názwáne, iest naywspániálszy y naykosztownieyszy, w támtych mieyscách cáłey Włoskiey Ziemie budynek, względem wyśmięnitych mármurowych Kolumn, y zacnie kosztem wielkim przyozdobionych gmáchow, w ktorym iest 30. *Auditoria* tám w iedney izbie, gdźie do Rády záśiadáia, znaydźiesz Przywiley wypisány, tey nádány Akádemiey.

Przećiwko Akádemiey záraz, iest wálny świętego Petroniego Kośćioł, Pátroná tego Miástá, bárzo piękny, iednák iescze nie dobudowány, y trzebá się obawiáć,

wiáć, że podobno nigdy nieſtá-
nie dokończony.

Támże pytay ſię do Klaſzto-
rá Dominiká świętego, gdźie
przyſzedſzy, tuż wrot Kośćiel-
nych, obaczyſz ieden Ołtarz
wyśmienitey roboty, od Alábá-
ſtru y Mármurowych Figur, ták
dálece, że wyśmięnitośćią ro-
boty, w cáłym świećie rownego
mu nie przybierzeſz. Przed tym
Ołtarzem, leży święty Dominik
pochowány, łáwki Kośćielne
bárzo piękna ſzyncerſka, ſá-
dzone robota, ná weyźrzeniu,
iák málowáne. Ceſarz Károl
piąty, niechcąc wierzyć, żeby to
ſádzona robotá byłá, pchnał w
iedno mieyſce ſtyletem gdźie
ſię záraz wykruſzyło drzewo,
ktoty ſztych, ieſzcze do tych

czas

czas Gośćiom przeieżdżáiącym pokázuią.

Támże máią Nácyey Niemiecki Studenći swoy Grob, ktory iest w kruczganku, z tákim wierszow napisem.

Siste gradum, specta monumentum hoc quaeso viator.

Quod Pia, quod cultrix, Legum Germana Iuuentus.

Condidit. vt genti pateat, commune sepulchrum,

Vt Germanorum manes, post fata quiescant.

Sacra Parentali capientes annua ritu, Anno 1501.

Támze iest Bibliothecá, ná dwá podźielona gmáchy z ktorych w pierwszym wszytko pisáne, á w drugim wszytko drukowáne zostáią się Księgi.

Támże

Támże nie zániechay, Klasztor zacnie budowány, Micháłá świętego ogladáć ná gorze nád Miástem, ták wesołego nie záraz obaczysz miescá, álbowiem gdy śliczna pogodá, tedy áż do Ferráry z niego widáć. Ná koło Klasztorá pełno Cyprysowych drzew, ná ksztáłt lásu iednego, gdźie bárzo wdźięczny zapách, serce ludzkie vweseláiacy.

Tám vstáwicznie ták Męsczyzny, iáko y białegłowy, ná przeiasczkę iezdza, nie ták dla nabożeństwá, iáko dla rekreácyey, álbowiem y źimie y lećie záwsze źielono.

Dáley niech ći vkaża do klasztorá świętego Sáluátorá, niewypowiedźiánie pięknie wybudowánego, práwie w cáłey naypię-

kniey-

knieyſze° Klaſztorá Bononiey.
Z támtad do Fránćiſzkanow, do Kośćiołá Fránćiſzká świętego, gdźie obaczyſz iednego ſłáwnego, y znácznego Doktorá *Iuris*, ná Imię *Accurſego* Grob.
Gdy záś Ołtarzom koſztownym, y málowániu koſztownemu przypátrzyć ſię zechceſz te w Kośćiele Iákubá świętego, v Oycow Auguſtyniánow obaczyſz. Kośćioł Sczepaná święt: zá onych pierwſzych dawnych czáſow, był to Zbor Bogini Izydy, iáko w Dźieiách, y Kronikách opiſuią, że to trzeći Kośćioł był, po założeniu Rzymu, álbowiem naypierwſzy w Rzymie, drugi w Ráwennie, á trzeći ten w Bononiey założony był.
Bononia, Miáſto bárzo weſołe, przez

łe, przez ktore Rzeká środkiem bieży, nazwiſkiem *Reno*, ktora do Miáſtá śiłá dobrego, y doſtátek żywnośći wſzelákiey wchodźi.

Miáſto ſámo ieſt zbyt wielkie, iednák okragłę, y mocnemi ná koło otoczone murámi, według powieśći ludzkiey, iák ydáia, że Oćiec święty Papież roczny z tego Miáſtá ná 300000. Szkutow bierze intraty, y dochodu.

Z A BONONIA.

ZA Brama *Maraſchalla* názwána, ieſt iednego Szláchćicá Dwor, gdźie ná murze Kośćiołá, ſtoi cudowne nápiſáne *Ænigma*, ktore tłumácząc, nie ieden ſię z ſoba biedował. á to tákie.

D. M.

D. M.

Ælia, Lælia, Crispis, nec vir, nec mulier, nec androgyna, nec puella, nec iuuenis, nec anus, nec casta, nec meretrix, nec pudica, sed omnia, sublata, neque fame, neque ferro, neq; veneno, sed omnibus: nec cælo, nec aquis, nec terris, sed vbiq; iacet. Lucius Agatus Priscius, nec maritus, nec amator, nec necessarius, neque mærens, neq; gaudens, neque flens, hanc neque molem, nec Pyramidem, nec Sepulchrum, sed omnia: scit, & nescit, cui posuit.

Następuie drogá z Bononiey *do Florencyey.*

NAprzod do *Pianora* wieś 8. mil, ztąd do *Lozano* Wieś 8. mil, od tey do *Pieter mala* Wieś 7. mil,

mil, ztad do *Refredo* Wieś 7. mil. Tu ſię dźieli drogá, kſobie do *Prateliuu* 3. mile, z *Pratelinu* áż do Florencyey nie máſz puł mila drogi, gdźie ſwoie Xiażę ma Delicye, rownych we Włoſzech nie vyźrzyſz.

PRATELINO.

TAm záiechawſzy, dowiedz ſię wprzod ieżeli tám Xiażę Rezyduie, pytáiac ſię do Rzadzce tego Páłácu roſkoſznego.

Naprzod záprowádźi ćię do Páłacu ná gorę, ktory ieſt w kwádrat budowány, wſzedſzy w pierwſzy Pokoy, proſto zárazcztery inſze obaczyſz Pokoie, *correſpondu̇iace* ſobie wſzyſtkie kwádratem, tám obaczyſz ieſzcze 16. pokoiow, między ktoremi, w

mi, w iednym, dwoie łoż ſtoi, Xiażęćiá y Xiężny, zdádza ſię bydź między inſzemi łożámi naypodleyſze, á to względem tego że ſa przyniżſze.

Drugi záś Pokoy, ieſt koſztownemi bárzo, y wyśmienitemi, od złotá y ſrebrá tkánemi, obity Oponámi, á iákim pokoy przybrány Obićiem, táka; że kołdra y Fieránkámi łoże okryte, tuż niewymownie piękne od Figur Státuy, ſtoły od Alábáſtru y drogich kámieni.

Poſzedſzy z Páłacu ná gorę, tám ćię do podobnych dolnym záprowádźi Pokoiow, w ktorych ieſt 16. w kwádrat budowánych, gdźie łożá ſtoia, między ktoremi, iuż to muśi bydź naypodleyſze ktorego przybránie

álbo vstánie, 1000. czerwonych złotych cenę wynośi.

Z Páłácu, proś by ćię záprowádzono, *alla Grotta*, gdźie kosztowny bárzo sklep, w ktorym iednę iák náturálną obaczysz Gorę, rożne z śiebie wydáiącą *Metalle*, po niey czołgáiących się Wężow, Zab, Iásczurek, y insza gádźinę, żywych nákształt wyrázona. Ten sklep ieſt o dwu Kolumnách, ktore 20000. Szkutow szácuią, w poyśrodku, są Orgány, ktore wodá pędźi, wydáiące z śiebie wdźięczną bárzo resonáncyią, śćiány, od Perłowey maćice, Korali, y inszych Kámieni drogich ták są położone, że cále nic á nic śćiány nie rozeznasz, támże niemáło Stołow od Alábástru, Mármuru,

muru, robota kunsztowna y wyśmienita od drogich Kámieni sádzonych, tákaż y łáwy robotá. A gdźiebyś się ná Stole ktorym wesprzeć miał, wody z przodu, y z tyłu otoczą ćię, desczowi rownáiące się gęstemu, y gdźie mniemasz się zchronić przed wodą, tym dopiero nalepsza tráfisz łáźnią. Zadnemu tám nie przepuszcza niech będźie iáki chce Potentat, iákoż tám śiłá znácznych Xiążąt, y inszych Pánow im rownych było y bywa.

Támże przeydźiesz ná lewą stronę, do iedney *Groty* názwána *Sybilla*, gdźie śiłá od Alábástru y Mármuru, kosztownych Státuy, bokámi od białych y czerwonych przybráne Korali, iednák,

nie wie-

nie wiele obaczyſz, poki ſię w przod dobrze nie zmoczyſz, álbowiem pełno wſzędźie, ſkrytych y potáiemnych wodnych kunſztow. Ná práwey Ręce ieſt Łáźnia Xiażęćia, w ktorey ieſt Wánná ze ślicznego głátkiego Alábáſtru. Tuż záraz ieſt drugi ſklep, do chłodzenia ſię lećie, dla wielkiego gorącá, w ktorym ieſt ſtoł Mármurowy, o czterech wyćioſánych rogách, pełnych świeżey ſtudźienney wody, dla chłodzenia nápoiu.

Ná przećiwko pomienionemu Páłácu, ieſt ieden wielki Ogrod, w ktorym Xiażęćia Káplicá, dla ſłuchánia Mſzey świętey, okrągła, ná kſztałt iákiego Meczetu Pogáńſkiego, wſzytká z Cypryſu położona, y ná koło tá-

kimże

kimże otoczona drzewem.

Támże obaczyſz Státuę iednego wodnego Bogá, z mármuru białego, ná 4. Klaffty wyſoka, z ktorey wſzytkie wychodzą, y wypadáią wody, co ſię do Fontan y Krynic roſchodzą, gdźie wſzedſzy ná gorę, wielki vſłyſzyſz ſzum, wod prętko bieżących z śiebie wydáiący.

Ná 5. mil od Prátelino, byłá piekna rowniná od łąk źielonych, z bokow iednák otoczona gorámi, z ktorych ſię kupiły, y zbiegáły wody, *Coſmus* Xiążę drugie Florenckie, ná 4. mile ná koło gory roſkopawſzy, do tego przywiodł, że ſię iednemu teraz rowna Morzu, ktore *circiter* koło 66. lat dopiero ſtánęło. zkąd wſzytkie wody w

Pratelinie swoie biorą początki. z *Prateliná* do Florencyey masz pięć mil.

FLORENCYA.

FLorencya, iest zbyt śliczne y piękne Miásto, ktore Rzeká Arno ná dwoię dźieli, iest opasáne wesołemi págorkámi, y rożnémi rożny wydáiących z śiebie Owoc otoczona drzewámi, od Zachodu ma śliczne, rowne, y roskoszne polá. Leży práwie w pośrodku Włoskiey Ziemie, Dworow y Mieszkan zá Miástem budowánych ná koło pełne, ktorych liczą y iách ná 1600.

Ieżelibyś w Kompániey z soba, żadnego támtych mieysc świádomego nie miał, mowżę z gospo-

gospodarzem swoim, stánąwszy pod złotą Koroną, ten ći álbo nárái kogo, álbo też szedszy do Gwárdyey Xiążęcey, wezwiesz iednego co z tobą poydźie.

A ták poydźiesz do wielkiego Xiążęcego Páłácu, gdźie obaczysz wspániáłe bárzo budynki, luboć z przodku ná weyźrzeniu nie ták Páńsko, iáko zás we wnątrz się wydáią.

Potym poydźiesz wszedszy po práwey ręce, ná iednę wspániáłą Salę, ná ktorey wszytkie potrzeby, *Victoria* ábo zwyćięstwá bárzo kosztownie y kunsztownie odmálowáne, ktore Xiąże Cosmo Pierwszy ieszcze zá żywotá swego, ze swoich odnośił nieprzyiaćioł.

Ná pomienioney Sali, ná dźień

Ianá świętego, iáko Pátron
Miáſtá Florencyey, zwykł Xia
żę káżdego roku to święto od
práwowáć, gdźie mu koſzto
wne y drogie Preſenty Dárunk
rożne, wielkie Stany, y Miáſt
dáią, y offiáruią. Tám ſámo Xią
żę w Aſyſteneyey Wielkich
Możnych Pánow, *in publico*
przed Páłácem, pod Namiotem
iuż ná to zgotowánym záśiada
Przed ktorym rożnych Miaſt
ſtanow ludźie, z ſwemi ſtawái
Chorągwiámi, kłániáiąc ſię mu
y przynależyte oddáiąc poſłu
ſzeńſtwo, przez co zdádzą ſię
ſwoię potwierdzáć przyśięgę
Potym dopiero ſámo Xiążę
gdy iuż godźiná Obiádowi nád
chodźi, do Páłácu idźie, po O
biedźie, znyidźie ſię wielka ku
pá Chłop.

pá Chłopstwá poddánych, ták Męsczyżny, iáko y Białychgłow ná tę Salę, dla tańcá, vmyślnie, ná to schodzacych się święto, ktorym Táńcuiacym, sámo przypátruie się Xiażę.

Ná teyże Sali, obaczyszieszcze, wspániáłe Státuy, z ktorey wychodzac, po práwey ręce, iest Obraz Xiażęćiá, *ad viuum* od konterfektowány.

W Gmáchu álbo Pokoiu, *la guarda robba* náżwánym, stoia w schowániu *Pandecta* Florenckie, we dwoygu opráwne Księgách, od srebrnych klazur, Kármázynowym powlecone Aksámitem, ná końcách Ksiag, świádcy *Marsilius Ficinus*, swoia własna poGrecku piszac ręka, iáko przy tym był, gdy ználeźione były. Roku 1450.

W drugim Pokoiu, iest Stoł, z kosztownego bárzo Kámieniá, ktory száczuią ná 15000. Dukatow.

Záraz przećiwko Páłácu, stoi Gwárdya Niemiecka Xiążęćiá to iest 100. Drábántow záwsze tuż Xiążęćiá zostáiących, ktorych káżdego wieczorá, z bębnámi y Piszczałkámi, do Páłácu ná wártę záwodzą.

Támże ná tym páłácu, obaczysz kosztowne Státuy, rownáiące się żywym Osobom.

Przed Páłácem, iest wielka Fontáná, od kosztownych Spiżowych y Mármurowych osob, wodę z śiebie rożnie wydáiących.

Każ się ná gorę záprowádźić, gdźie iuż pospolite y zwyczáyne Stá-

ne Státuy ſtoia, tuż záraz gdy do Gwárdyey ſię wchodzi, ieſt Xiażęcy, bárzo weſoły Ogrod, gdźie wodne kunſzty, do gornych w gorę precz ćiagna ſię Gmáchow, co ieſt w wielkim podźiwieniu v káżdego, niewidzacego podobieńſtwá.

Z támtad idac, obaczyſz iednę podłużna Salę nazwiſkiem *bel vedere*, wſzytkę przepyſznych Státuy, y Figur pełna w bok Sali ieſt Káplicá, od Xiażęćiá Koſmo drugiego poſtáwiona, ſkryte z Páłácu máiaca prześćie, w ktorey bárzo koſztowny Ołtarz y podśiębićie ſczyro máćica położone Perłowa.

Pod ta Sala, zſzedſzy ná doł, obaczyſz bárzo kſztałtny budynek w Perſpektywę, ná koſzto-

wnych budowány Kolumnách, gdźie do Rad y *Consilia* się zchodzą. Támże Káncellárya trzymáia Xiążęca, rowny w cáłey Włoskiey, nie obaczysz źiemi.

Potym idź ku stáremu Mostowi, *Ponte veccio* názwánemu, ktory iest pełen rożnego Towáru kramow, á podeń Rzeká Arno bieży.

Przeszedszy ten Most, pytay do Páłácu *de li Pitbi*, ktory wspániáły bárzo y kosztowny, ták wielkośćią, iáko y wysokośćią, w kwádrat z kwádratowego budowány kámieniá, tákże w kwádrat położonym dźiedźińcem, y kwádratowym wyburkowány kámieniem. W sámym wejśćiu, ná práwey ręce Bramy, wiszą dwá mágnety, iedneyże obá wiel
kośći,

kośći, przytym iedno naczynie wodne, z kámienia Serpentynowego, álbo Wężowego, ná drugi Bramie ieſt Figurá iednego Mułá, z tákim napiſem.

Lecticam, lapides, & marmora, ligna columnas.
Vexit, conduxit, traxit, & iſta tulit.

Sa ieſzcze Krolewſkie támże Pokoie, bárzo koſztownie we wſzytko przyozdobione, gdźie między inſzemi Státuámi, ieſt iedná *Scipiona Africana*, z międźi czarney, ktora ná 500. ſzácuia Szkudow, przytym ieden wielki *Globus Terreſtris.*

Tuż záraz, ieſt ieden, niezmiernie wielki Ogrod, w ktorym lás wſzytek od Cypryſowych drzew, od rożney dla práſtwá zobi, od wſzelákich co ie-

 no po-

no pomyslisz owocow, od ślicznego y rozmáitego kwiećia, niektorego, cáły Rok kwitnacego.

Támże obaczyſz, Kunſztowne Fontány, wyśmienite od zacnych Státuy krynice, zkad przez pewny ganek, ieſt pewne, áż do drugiego Páłácu, (gdźie cáły Dwor rezyduie) ſkryte Xiażęćiá prześćie.

Názad idac, poydźieſz ku Moſtowi, nazwiſkiem *Ponte Nuouo*, z białego w kwádrat budowány Mármuru.

Moſt przeſzedſzy, obaczyſz koſztowna, ná lewey ręce, z kámieniá Kolumnę, ná ktorey Anyoł miecz, y wagę, trzymáiacy ſtoi, ktora Xiazę, ná pámiatkę zwyćięſtwá ziednego *Peter Strozza*, pod Siena przez dobyćie Miáſtá,

ſtá, otrzymánego poſtáwić dał. Poſtąpiwſzy dáley trochę, przeydźieſz ku Páłacowi Piotrá *Strozze*, z ktorego poznaſz, iák to człek możny muśiał bydź, gdy przećiwko Xiążećiu powſtawſzy, nie inſzą myślą, y Intencyą, tylko áby ſam był Xiążęćiem. Máiąc więcey tákichże ieſzcze Páłácow w Mieśćie.

Támże zá Páłácem, ieſt *Caſsina*, gdźie Xiążę záwſze, z rożnych Nácyey, od wſzelákich kunſztow Rzemieśniká trzyma; gdyż znáczne miał Xiążę w tym ſwoie vpodobánie, ták dálece że ſię ſam kilkoro kunſztownego wyuczywſzy Rzemięſłá, nie raz ále bárzo często, z niemi, do roboty záśiadał.

Ztąmtąd nie dáleko, możeſz

iść,

iść, ku pewnemu budynkowi, gdźie Lwow, Lámpártow, Niedźwiedźi, y inszego źwierzá, rodzáiu drapieżne° chowáią. Tuż záraz iest stáynia Xiążęćiá, gdźie Indyáńskie obaczysz Owce.

V *Alla Nunciata*, álbo Kośćiołá Pánny Naśw: obaczysz wielki obchod Pielgrzymuiących ludźi, gdźie okrutnie śiłá Cudow się stáie, ktore trudno opisáć, iednák tám wszedszy, obaczysz znáki y Votá, gdźie ták wiele Oycow Swiętych Papiezow, Cesárzow, Xiążąt, y Pánow, przez vfność y wiárę, ktorą do támtego mieysca mieli, wysłucháni byli.

Iest támże przy *Alla Nunciata*, ieden wielki Szpital, do ktorego naywięcey chorych pzyimuią,

muią, tych co przy Dworze Xiążęczym, ná ſłużbie ſą: gdźie chory wielką pilność, y wygodę ſwoię ma, máiąc wſzelákie, od łożek y pośćieli chędogiey opátrzenie.

Potym poydźieſz, proſto w w vlicę, ktorą przeſzedſzy, obaczyſz ná Thumie Kośćioł á *Sancta Maria degli fiori* názwány, koſztownie od białego, y czerwonego wybudowány mármuru W tym Kośćiele leży zacny y znáczny Poeta *Dantes* pochowány, ktorego zá żywotá, Florenczykowie wygnáli byli, á po śmierći, iemu ná pámiątkę grob wyſtáwili, z oſobą iego ná Mármurze wyrytą. *Dantes* vrodźił ſię Roku 1265.

Ná Kośćiele ieſt iedná Wieża okrą-

ża okrągła, nazwiskiem *la Copella*, ktora ták sztucznie budowána, że żadenby z ludźi niewierzył, żeby ták wysoka bydź miáłá y wiel a, ná ktorey pozłocista gałká, w ktorey 15. osob *commode* stánie, á śćisznawszy się dobrze, tedy 24. osob stánąć może, budowána iáko napis támże wewnątrz stoi Roku 1470. Wedle Kośćiołá záraz, obaczysz iednę wspániáłą Dźwonicę, z gruntu od rożnego koloru, z Mármuru budowána, precz aż pod sam wierzch, nietykáiąca się kośćiołá, że ią w koło obeyść może.

Náprzećiwko Thumowi záraz, iest ieden okrągły Kośćioł, Iana świętego, Pátroná Florenckiego, w ktorym troie spiżowych

wych drzwi, ná wierzchu ktorych kosztowne figury, y Historyie, odlewáney roboty, miánowićie, cáły Stáry Testáment. (vdáią zá pewne) że go z Ieruzalem dostáć miano.

Przed Kośćiołem są dwie Columnie álbo słupy, żeláznemi do kupy opasáne obręczámi, ktore z Ieruzalem do *Pisi*, á z támtąd do Florencyey przywieźiono.

Powracáiąc się, ku Gospodźie swoiey pod Koronę, tám niedáleko iest kośćioł Wáwrzyńcá świętego, gdźie Iohánná z Rákus, Cesárzá Máximiliáná Corká, przesłego Xiążęćiá Kosmo Małżonká, oraz z potomstwem swoim iest położona, tákże y kosztowne *Epithaphium*,

álbo

álbo Nagrobek: po ktorey śmierći, wszyscy vbodzy w mieśćie, w wielkim smutku, y płáczu zostawáli, gdyż Mátkę práwie zgubili byli. Tá piniądze swoie 12000. Czerwonych złotych, ktore iey Xiążę Roku káżdego po kolędźie dawał, ná iey wolą dáiąc czynić z tym co zechce, wszytkie záwsze między vbogich dla Bogá y w Imię iego rozdáłá. W tymże Kośćiele Wáwrzyńcá świętego, obaczysz Xiążąt Florenckich, y ich Przodkow Epithaphia, tákże y Bibliothekę kosztowną, o 4500. pisánych ná Párgáminie Księgách, bárzo wyśmienito opráwnych.

V świętego Márká iest Grob, *Pici Mirandulani*, ktorego zá czá-

sow

ſow iego, zá iednego między madremi, y vczonemi ludźmi, *Phœnixa miano*, y trzymano. ktorego *Ephitaphium* takie.

D. M. S.

Ioannes iacet hic Mirandula: cætera norunt,
Et Thagus, & Ganges, forſan & Antipodes.
Obijt Anno, M. C. CC. C. XCIV.

Ieſzcze to Miáſto ieſt w Páłáce zacne y koſztowne, w kámiece zacne y koſztowne, w kámienice y Domy wyśmienite, wſpániáłe vbogácone vlice, wſzytkie kwádratowym wyburkowáne y położone kámieniem, ták dálece że ſię nic ſzpetnego, ná nim oſtáć nie może, y po deſzczu iák naywiękſzym prętko oſchnie.

Znowu

Znowu ieszcze Florencya Miásto, pełne Kupcow y hándlow wszelákich, osobliwie od Bławatow, y máteryey Iedwabnych, od drogich Sukien, że rownych we Włoszech cáłych, w robocie y dobroci nie znaydźiesz. Dopieroż dostátnie w Káwálery, y Szláchtę, ktorzy przeciwko Turkowi ná woynę, gdy tego potrzebá, swym wypráwuia się kosztem.

Obaczysz ieszcze, dwie potężne Fortece, álbo Zamki, z ktorych ieden ná rowninie przy Mieście leży, drugi nád Miástē ná gorze, osádzone szczyro Hiszpanámi, (iáko vdáia) że Cesarz Károl V. to postánowienie z Xiażęciem Kosmo vczynić miał áby te Zamki Hiszpánámi, á nie

inszey

inszey zadney nacycy ludem osádzone były, co do tych czas ieszcze záchowáć muszą.

Nástępuie Drogá do wielkiey SIENY.

ZE Florencycy, do *Gáśćiano* Miásteczká 5. mil, ztámtąd do *Bárbáryno*, 4. mile, z támtąd do *Tarneuelle* Miasteczká 4. mile, ztámtąd do *Poggio bonzo*, Miasteczká leżącego pod Forteca, náżwána *Poggio Imperiale*, 4. mile, ztąd do *Staggia* Miasteczká 4. mile, ze *Stággia* do *Sieny* Miasteczká 6. mil.

WIELKA SIENA.

SIENA zacne y piękne bárzo Miásto, ná gorze położone, przy piekney, y wesołey rowninie,

nic, ná koło mocnemi otoczone murámi, od *Gallis Senonibus*, *Siena* názwáne, y od nich założone. W Roku przed Národzeniem Chryſtuſá Páná 352.

Wiechawſzy w Miáſto, ſtań pod złotym Anyołem goſpoda, bárzo wygodna, tám znaydźieſz ieżeli zechceſz do náięćia koniá, áż do ſámego Rzymu, zá tanie pieniadze. W Rynek poſzedſzy obaczyſz iednę piękna y wielka, wyżey plácu Fontánę, z ktorey ná koło wſzytkiego plácu doyźrzyſz, wyſtáwioney, ná kſztałt Iákubowey *Muſzle*, cegła wſzędźie rowna wybudowáney, y od Mármuru białego w páſy nieiáko mieſzáney, z czego ſię iák náturálna Muſzlá wydáie.

Idź potym do Káthedrálnego Ko-

go Kośćiołá, ná Thum, nazwiſkiem *il Euomo*, koſztownie od Mármuru ſczyro czarnego, we wnątrz, y z przodku wyſtáwionego, z tákąże oraz Dzwonicą. Z czego ten Kośćioł rownáią, iednemu bárzo drogiemu kleynotowi, w ktorym obaczyſz, wſzytkich Oycow świętych Papieżow, *ad viuum* iák żywych, wyrážone *Effigies*, będąc przytym ślicznemi y koſztownemi przyozdobiony Ołtarzámi.

Przećiwko Kośćiołowi, ieſt znáczny Szpital, w ktorym vbodzy Pielgrzymowie, y inśi podrożni ludźie, ſtawáią goſpodą, przez Dni trzy, y trzy Nocy, wſzytkich ſtráwuiąc, y podeymuiąc, káżdego przyſtoynie. Gdźie ieſt wielki, ná chorych

roſchod,

roſchod, iednák gdy Szpitalne nie wyſtárczą dochody, Miáſto ſię dokłáda. Ten Szpital, fundował ieden Swiec, ktorego ćiáło do tych czas nienáruſzone, támże wſchowániu zoſtáie. W Pomienionym Kośćiele, między inſzemi Reliquiámi; obaczyſz Miecz Piotrá świętego ktorym Málchuſowi vćiął vcho, támże y ręká Ianá świętego Krzćićielá.

Ná podsiębićiu, ktore od ślicznego wyſtawione Mármuru, gdźie z kámieniá koſztownie obaczyſz wyrážone Sybille, do czytánia bárzo godne.

W Kośćiele Dominiká świętego, Studenći Nácyi Niemieckiey, máią ſwoy Grob, z napiſem tákim.

Impia mors rapuit, quos hic Germania miſit, Et

Et dedit his requiem Religionis Amor.

Tož Miásto, iest we wszeláką opátrzone żywność, á tánia, gdźie od rożnego co ięno pomyśliſz dostánieſz rodzáiu ptástwá, bogáte iest w Winá wyśmienite, y biały Chleb, nád inſze Miástá, Włoſkie. Piwnice ma názbyt źimne w ſobie, tákdálece, że lećie, lubo pod czás wielkiego gorącá, z piwnice prosto Winá, od źimná pić niepodobna.

W cáłey Włoſkiey źiemi, nie máſz miástá, żeby ták pieknym mowili ięzykiem, ták Męſczyżná iáko Białegłowy, ták dźieći, iáko y lud poſpolity: Tám obaczyſz nadobne, y vkłádne Białegłowy, obyczáiow pięknych,

knych, od ſzat y ſtroiu bogáte-go kſztałtnych, á co vwagi go-dna, że ná koniu dobrze ſiadáią.

Támże ieſt ieden mocny y po-tężny Zamek nazwiſkiem *Citta-della*, ktory Xiążę Koſmo záło-żył, gdy Piotrá *Strozze*, zniozſzy, *Siene* Miáſto, pod ſwoię podbił władzą, ktory Zamek, Muni-cyią wſzeláką, Dźiałámi, y po-tęznemi opátrzony Báſztámi, tákdálece, że nie záraz podo-bno, álbo nigdy, Miáſtu drugi raz rebellizowáć przyidźie, bę-dąc dobrym oſádzony żołnie-rzem.

Ma y tę ieſzcze Miáſto wy-godę w ſobie, że choćby deſzcz iák naywiękſzy y naydłużey ſzedł, y lał, ſkoro tylko pogo-dá przy-

dá przyſtapi, w iednym pułgodźiniu, cáłe oſchnie Miáſto.

Náſtępuie drogá z Sieny

Do Rzymu.

Z Sieny áż do *Luſignano* Miaſteczká 6. mil. ztámtad do *binon conuent* Miaſteczká 7. mil, ztámtad do *Sancto Quirigo* maſz 8. mil, ztad do *alla Paglia Auſteria* 4. mile, ztámtad do *Ponte Centino* wieś 5. mil. Gdy z *Alla Paglia* wyiedźieſz, pytayżeſię wprzod, ieżeli przed kilka dni deſcze nieſzły, gdźie niżeli ſię przez wodę przepráwiſz, znáyduia ſię znáczne wielkie kámienie, pod ktore gdy nieſpodźianie przypádnie wodá, koniá y z tobąby zábráłá. Od *Ponte Centino* do *Aqua*

pendente 4. mile, tám nim doy-dźieſz, przeiedźieſz ieden kámienny Moſt, od Oycá ś. Papieżá GRZEGORZA XIII. postáwiony. W tym Miaſteczku maſz zbyt świeże y słodkie wody, á miánowićie winá dobre, y goſpody wygodne od cze° ſię kluczem nazywa Papieſkim. Od *Aqua pendente*, do świętego Laurentego maſz 5. mil, ieſt iedno piękne Miaſteczko, od Winnic koſztownych, miánowićie od Winá czerwonego, ztámtąd maſz do Bálſánu Miaſteczká 4. mile, leży nád Morzem, przy dobrych Winnicách, ktorego ieſt ná koło, ná 30. mil włoſkich.

W tym Morzu ſą dwie inſuły, á ná káżdy Kośćioł zbudowány,

ieden

ieden zowia *Santa Martana*, drugi *Versintana* gdźie Ciáło Krzystyny święty leży. Ztámtad do *Montefiascon*, ſa 3. mile.

MONTEFIASCON.

MONTEFIASCON, ieſt ná iedney záłożone Gorze, coś ná kſztałt Fláſze budowáne, zkad też ſwoie wźięło nazwiſko. Tám lepſza, niż w inſzych włoſkiey źiemi mieyſcách, rodźi ſię Muſzkátellá, dla ktorey przed láty, ieden Práłat, o śmierć przypráwił ſię, y támże pogrzebiony zoſtał, gdźie z kámieniá iego właſna wyryta Oſobá ſtoi, napiſem zá *Epithaphium* tákim, *Propter eſt, eſt, Dominus meus mortuus eſt*: ktore *Epithaphium* iego właſny mu wyſtáwił ſługá. Albowiẽ

záwſze przed Práłatem przodkiem iezdźił, á gdźie tylko dobra záſtał muſzkátellę, tám ná drzwiách nápiſał *Eſt*, *Eſt*, ktore słowá ſkoro Práłat obaczył, záraz z koniá zśiadł, y pił, dla czego tez żywotá pozbáwion. Z *Monteſiáſcon* do *Viderbo* Miáſtá 5. mil.

VIDERBO.

TO Miáſto ieſt ſtárożytne, *Farneſio* Kárdynałowi należące, ieſt koſztownemi Fontánámi, pięknemi ſtudniámi, y zacnemi wieżámi, przyozdobione, w ktorym ieſt śię czemu przypátrzyć. Ztámtad maſz 7. mil do *Caprarola*.

CAPRAROLA.

CAPRAROLA Miáſto 30. mil

30. mil od Rzymu, dwie mili z gośćincá, obaczyſz ieden koſztowny Páłác, w Kwádrat Páńſko budowány, we wnątrz wyśmienitemi, ozdobiony Státuámi, oraz y Ogrod, od rożnego kwiećia, Fontan y Krynic kunſztownych.

Ná gorę wſzedſzy obaczyſz zacne Pokoie, kobiercy wyſmienitemi obite, Státuy koſztowne, łożá drogo vſłáne, tákże drogie od kunſztu y ſztuk kámienne Stoły. Záraz ſkoro drzwi otworzyſz, z iednego do drugiego, pięć obaczyſz, wſzytko w kwádrat budowánych Pokoiow, ktorych ieſt 20. drogiemi y koſztownemi przyozdobione obićiámi, miánowićie konterfekty kunſztowne, ktorych wykład,

tuż záraz ná brzegách wypisány stoi. Ztámtąd do *Monte Rosa*, Wieś 3. mile, niżeli w *Monte Rosa* stániesz, możesz iecháć, przez Ogrod Kárdynálski, gdźie obaczysz, Ieleni, Sarn, y rożnego dźikiego źwierzá dostátkiem.

Z Monte Rosa, do *Bácâno*, Austeria 6. mił. przed láty, był támtędy trudny przeiazd, á to dla bliskiego, y gęstego Lásu, w ktorym się vkrywáli Bándyći, ktory potym wyćięto, záczym teraz wolny y bespieczny przeiazd. Ztámtąd *alla Storta* wieś 5. mil, A ztąd do Rzymu 7. mil.

Rzym, dáleko słynące Miásto, ktore Głową cáłego názywáią świátá.

IAk skoro w Rzymie stániesz, pytay się do czarnego Niedźwie-

dźwiedźiá, álbo Mieczá, dwoch wygodnych gospod. Gdźie ieżeli zechcesz wszytko obaczyć, zácznijże naprzod od Cástellu, álbo Zamku, nazwiskiem *Engelburg*.

ENGELBVRG.

TEn Zamek, gdy zechcesz obaczyć, przydádzać Zołnierzá iednego, ktory ćię wszędźie poprowádźi ná koło, iednák, przy Bramie, broń zostáwić muśisz. A ták wszedszy do Cekauzu, poydźiesz ná pierwsze Piętro, gdźie dwá obaczysz Gmáchy, pełne Rynsztunku, z ktorych 600. koni Kirysniká, á 1000. Piechoty wymunderowáć możesz. Támże iescze wyżey poydźiesz przez trzy wárty, gdźie

ieſt Sala, y koſztowne Pokoie w ktorych ſam Rezyduie Gubernator, ztámtąd niedáleko, Gmáchow dwá, z ktorych Muſzkieterow 1200. poſtáwić może. Oprocz tego, ieſt ieſcze Páłącow więcey w Enbelburgu, znácznych, w ktorych Reſyduią Kárdynáli.

Tám ieſzcze pytay ſię, o powroźiáne Drábiny, po ktorych nieiáki *Ceſare Geatano*, znáczny Rzymiánin, o trochę z Zamku nie vſzedł, leżą w iedney ſkrzyni w pewnym gmáchu, gdźie ieſt iedno zdrádliwe mieyſce, gdy kogo ćicho, y ſekretnie z świátá zgłádźić álbo zprzątnać chcą, co gdy obaczyſz nie dźiwowáć, ále cudowáć ſię będźieſz. Y pomieniony *Ceſare Geatano*,

atano, iużby był z więźienia vszedł, gdyby był chłopiec Gubernatora, ktory mu dopomagał, ná doł nie vpadł, ktory wołáć poczawszy bárzo, ten wrzask Wártá vsłyszáłá, á Pan sam iuż ztámtę stronę Básztey był, gdźie mu iuż do prętkiego, niewiele dostawáło vśćia, iednák wártá co byłá postrzegłá, znowu poimánego do więźienia wrzućiłá. Oznáymuiac záraz Oycu świętemu Papieżowi o wszytkim, gdźie záraz roskazano, áby mu szyię w Zamku, o pułnocy vćięto, á chłopcá záwieśiwszy zá wielki pálec v nogi, z murow obieszono, y spuszczono. Prośżeć pokaże, iedno pewne ná Pánow znácznych więźienie gdźie przy łáźni záraz, iest skryte y se-

kretne mieysce, tám wprowádzony, gdy ma bydź skarány, gdźie się ná ostrych żelázách wszytek, ná sztuki rośćina.

Ná przećiwko záraz, iest iedná piękna Káplicá, w ktorey Więźniom, Msza święta odpráwowáć zwykli.

Iescze támże, wszedszy ná gorę, obaczysz Anyołá stoiącego, z Mármuru białego, á to ná tę pámiątkę. Iż gdy iednego czásu, Oćiec święty Papież GRZEGORZ I. idąc w Procesyey z Obrázem Pánny Przenaś: *Sancta Marya Ara cali* názwánym, gdźie ná Most przyszedszy, vyźrzał ná tymże mieyscu Anyołá, ná ktorym teraz właśnie ten Mármurowy Anyoł stoi, máiącego w iedney ręce goły miecz, á w drugiey

drugiey pochwy, Miecz w nie kłádącego, gdźie záraz nátychmiaſt, w Rzymie vſtáło powietrze, ktore przez długi czás trwáłoby było. Wedle tego Anyołá mármurowego, ſtoi ieden niezmiernie wielki Máſzt, ná ktorym, pod czás Vroczyſtych świat, zwykli iednę wielką ſtáwiáć Chorągiew, á przytym ſkoro iedno dźień, *Salue* z wielkich Dźiał dáiąc. Tám nie dáleko, leży, Dwoie bárzo pięknych Dźiał, ktore ná pułtorey mile Niemieckie kule nioſzą.

Názad ſię powracáiąc, przez ieden ćiáſny ſchod, ná práwey ręce, obaczyſz iedne drzwi, álbo wrotá, gdźie żywność wſzeláka y *victualia* leżą.

Niżey trochę, znowu inſze

żelázne

żelázne drzwi, ktoremi do skárbu Papieskiego, y do Miástá wchodzą.

Zamek záś, iest ták potężny sam w sobie, że ieszcze od żadnego nie był dostány, áni dobyty nieprzyiaćielá. Zá dawnych czásow, ná tym mieyscu, było iedno *Mausoleum*, álbo pogrzebowa Mogiłá, Cesárzowi Adryanowi, ná pámiatkę vsypána. Potym dopiero, w potężną obrocona Fortecę, z przydániem 5. potężnych Basztt. To wielka, iż Rzymu 7. rázy szturmem dostano, á tego Zamku nigdy.

Támże nie dáleko Zamku, iest Kośćioł Pánny Naświęt: *Maria Transportana* názwány, w ktorym są dwá słupy, v ktorych Piotr, y Páweł

y Páweł święty, biczowáni byli.

Dáley záś poydźieſz ku pewnemu Piotrá świętego Placu, nie dáleko Dworu Poſłá, álbo *Ambaſiatora* Ceſárſkie°, tám ieſt Kośćioł laná św: w ktorym ieſt Tablicá, z Mármuru białego, ná ktorey Chryſtus Pan obrzezány był, Z Ieruſalem do Rzymu przywieźiony. Tenże kámień chćiano dáley, ná inſze prowádźić mieyſce, ktory czworo, ćiagnęło koni. Lecz ſkoro ná to mieyſce przyſzło, gdźie teraz ten kámień leży, żadną miárą dáley konie poćiagnąć áni poſtąpić mogły: gdźie záraz, ná tym mieyſcu, konie porośpirawſzy ſię támże pozoſtáły. Gdźie záraz Kośćioł zbudowano, á kámień ná Ołtarz włożono.

żono. W dźień wielko Piatkowy, záwsze tám pieknie bywa vbrány Grob.

A gdy zechcesz ná Páłác Piotrá świętego iść, obaczysz iedne kosztowna, y wysoka bárzo, z kosztownego Kámieniá Pyrámidę, w puł Plácu stoiaca, ktora był Oćiec święty, *Sixtus V.* z *Campo Sancto* przeniosł, y *transportowal*. Co z wielkim, (iák vdáia) ná 60000. Czerwonych Złotych kosztem było. Sámemu Mistrzowi co ia postáwił, dał był Oćiec Swięty 3000. Szkudow, vczyniwszy go iescze Złotey Ostrogi Káwálerem, zkad co Rok pewna bierał Intratę.

Tá pomieniona Pyrámidá, przedtym ná Páłácu Cesárzá Iuliu-

Iuliuszá Augustá byłá, co po popiele poznáć, ná wierzchu Pyrámidy w gałce záchowánym. A to dla tego, że v Pogan dáwny zwyczay był, że zmárłych trupy palono, á záś popioły zbierano, y chowano. Oćiec ś. Papież SIXTVS V. kazał tę gałkę zdiąć, á ná to mieysce, Krzyż pozłoćisty, z Herbem swoim postáwić, ná wieczną pámiątkę.

A ták poydźiesz potym, do Szwáyczárskiey Gwárdyey, ktorych Oćiec święty 200. záwsze przy sobie trzyma, iáko swoich *Laibbrâbântow*, ktorzy ná káżdy Mieśiąc, swoię płacą y Zołd biorą. A gdy się ktoremu z nich Syn vrodźi, choć mu dopiero 5. dni, tedy tenże Zołd, co y ná Oycá,

Oycá, ná Mieśiac nań idźie

Páłác Oycá ś. przy Kośćiele, *w ktorym co ieſt do widzenia go- dnego, porzadkiem opiſuie ſię.*

ZAraz wedle gwárdyey ſzwáy cárow, wnidźieſz do Páłácu Papieſkie°. Od budynkow bárzo ślicznych, koſztownych zacnego, w iednym Pięknym y weſołym położeniu. Pytay ſię do Bibliotheki Papieſki, gdźie wſzedſzy, záraz ná lewey ręce, ná rogu, mieſzka Burgrábiá, Człek godny, ktoremu pokłoniwſzy ſię, dać iednego, ktory z toba poydźie, y gmáchy odemknie, ktorych ieſt śiedm, tám obaczyſz co nayznácznieyſze y naykoſztownieyſze Księgi, że rownych w cáłym nie obaczyſz świećie,

świećie, á wszytkie pisáne. Tám obaczysz troie Kśiąg, ktore *Virgilius* pisał, ktorym lat iuż 1600. mineło.

Dáley, obaczysz kilká skrzyń otwártych, w ktorych pisáne bárzo kosztowne Księgi leżą, że rownych im przybráć trudno, miánowićie, iż wszytkie złotem dobrym pisáne są. Támże są Rolle, álbo Tablice Moyżeszowe, ná ktorych Przykazánie Boskie wyrážone.

Potym iest Indyáńska Xięgá, ze skor, álbo łupin drzewiánych pisána. Támże iest więcey od łupin, y skorek tákowych Indyiskich Kśiąg, iuż nápisánych Chárákterem, tylko co od Figur rożnych málowánych. Znowu ieszcze otworząć kilká

skrzyń,

skrzyń, w ktorych bárzo kosztowne, Akszámitem powleczone, od złotych á srebrnych klauzur, od Figur rozmáitych, kunsztownie y kosztownie, bárzo odmálowánych, (co tylko ręká ludzka vmieć mogłá,) znáyduia się księgi Ktore się tám dostáły, po Oycách świętych Papieżách zmárłych, z ktorych więc modliwáli się, álbo swoie odmawiáli Paćierze.

Záprowádźi ćię potym, do iednego gmáchu, w ktorym tákże piękne Księgi bárzo; ále iuż wszytkie Drukowáne, kosztem y nakłádem Oycá święt. Papieżá SIXTA V. spráwione. Gdźie wszytkie Dźieie, ktore tylko záiego Papiestwá były, kunsztownie odmálowáne, y Dystichámi,

mi, álbo wierszámi, opisáne.

Podź wyżey ná Páłác, ná trzy kosztowne, y piekne Ganki, ná ktorych práwie cáła cále odmálowána Europę, ná naywyższym iednák ganku, iedne náturálne, obaczysz odmálowánie, Oycá świętego GRZEGORZA Pierwszego, z Generálna idacego, ná ten czás Procesya, gdy się mu Michał Swięty Archányoł, z Mieczem w ręku gołym, ná *Cástellu Sanct. Angelo* pokazał. A ták potym záraz w Rzymie Powietrze vstáło.

Ná doł zeszedszy pytay się do *bel vedere*, á to iest, ieden pewney długośći Ganek, o piaćiu set krokách, ná końcu ktorego ganku, stoi iedná bárzo kosztowna *Statua* Figurę wyrazáiaca Kleo-

pátry

pátry w pewney skrzyni, od wyskákuiacych wod stoiacy. Trochę dáley poszedszy, obaczysz nie máła liczbę skrzyń zámkniętych, w ktorych co nayznácznieysze od kunsztu leża Státuy, iákie też w Rzymie ználeść się moga, miánowićie Osobá álbo Figurá *Lasoconta*, dźiwnie kosztrownie wystáwiona, nuż *Tyber Simulacrum*, nuż Figurá iednego człeká ná Wilczyczy, Romulusá y Remusá wyrazáiaca, nuż *Nili* Osobá z Mármuru. Iescze do tego Osoby, *Apollinâ, Milonâ, Cleopatri, Cybali, Fortuny, Pudicitia, Bogini Flory*, wszytkie wyrázone.

A ták powracáiac się názad, przez *beluedere*, wyszedszy, spytay się, o *Consilium* álbo *Consistori*.

Oycá

Oycá św. Pápieżá, gdźie záśiadáia z ráná, káżdy Poniedźiáłeky Piatek. Tám obaczyſz Oycá świętego ze wſzytkiemi Kárdynałámi, co zá cześć, y vkłon pomu wyrzadzáia. Poydźieſz potym, ná iednę ogromna Salę, gdźie obaczyſz, ieden wielki Ołtarz, z odmálowánym, ná wierzchu Sadem Boſkim, od iednego zacnego y ſławnego Málárzá, Micháłá *Angelo* Floreńczyká, ktoremu do Conterfektow wyráženia, y z kámieniá Figur y Oſob rzezánia, w kunśćie rownego nie znáydowano.

Z Káplice poydźieſz, ná iednę wielka Salę, názwána *la ſala bella*, gdźie káżdy Poſeł, káżdego Krolá, lub Ceſárzá, lub inſzego wielkiego Potentatá y Monár-

Monárchy, w poselstwie iákim do Oycá świętego Papieżá przyiezdzáiacy, publicznie swoie odpráwuie poselstwo, gdźie wszytek práwie Consystors Kárdynałow zásiada, tákdálece, że go káżdy słyszeć może.

Z Szedszy z Sale ná doł, ná práwey ręce, mieszka Práłat, Zákrystya záwiáduiacy, v tego weźmiesz dozwolenie, do widzenia Zákrystyey: w ktorey Oycá Swietego Papieżá, do Mszey świętey, Apparamentá wszytkie, y Ornaty ktorych iest pod 40. á káżdy z nich po 30000 Szkudow kosztuie, miánowićie ieden, od Krolá Portugálskie°, Oycu święt: Papieżowi Grzegorzowi XIII. dárowány, więcey niżeli 50000. Szkudow przecho-

przechodźi Cenę, z tego Gmáchu wyſzedſzy, poydźieſz ná práwa rękę, do drugiego gdźie obaczyſz iednę ſkrzynię, pełna ſczyro złotych Kielichow, ktorych więc Oycowie święći Papieże do Mſzey święty záżywáli, ktorych tu liczbá nie opiſuie ſię.

Iednák ieden Kielich, ktory Coſmo drugi Florenckie Xiążę, Oycu ś. GRZEGORZOWI XIII. dárował. Ten waży 12. łotow złotá, z nakryćiem od ſczyrnych Dyámentow, y Rubinow, ſádzonym, gdźie Imię IEZVS od Dyámentow ná puł pálcá ſzeroko wyſádzone, ktorego Cená kilká Tyśięcy Czerwonych Złotych przechodźi.

Támże kilká ſkrzyń pełnych, Lichta-

Lichtarzy ſrzebrnych, do Ołtarzy należących. Dwánaśćie Apoſtołow, tey co człek ieſt wielkośći, przytym wiele bárzo koſztownych, Kádźilnic.

Gdźiebyś mogł, *V Guarda Robba*, tę łáſkę mieć, y pozwolenie do widzenia pewnych kilkunaſtu ſkrzyń, ktore wiem żeć z wielką trudnośćią widźieć przydźie. Gdźie w káżdey z osobna, káżdego Oycá św. Papieżá oſobno, niewymowne y niewidźiane, ieſcze zá Żywotá, Kośćielnemu ſkárbowi, zoſtáwione leżą ſkárby. ták dálece iż do wypiſánia niepodobne.

Możeſz ſię Pánu *Guarda Robba* pokłonić, proſząc żebyć dopomogł, ábyś mogł Oycá świętego *Galleryą*, álbo pewne ganki widźieć.

widźieć. Ktore Oćieć ś. Papież Grzegorz XIII. wyſtáwił. Gdźie wſzytká Europá, z przynależytemi Miáſty, Kráinámi, oraz y z opiſániem, przy inſzych kunſztownych Hiſtoryách, y Figurách wyśmienitych odmálowáná, zkąd poznáć niezmierny koſzt, á w roboćie wielką pilność y ſtáránie. *Galleria* ſámá w zdłuż przechodźi 300. krokow y więcey. Po ktorych Oćiec ś. z Páłacu wyſzedſzy ſwego, dla rozweſelenia ſámeº śiebie, przechodźić śię zwykł.

Z Gálleryey wyſzedſzy, wnidźieſz do Pierwſzego Pokoiu Papieſkiego, gdźie iedno kunſztowne bárzo obaczyſz Zwierćiádło, w ktorym z dáleká ſtoiąc, obaczyſz ieden wielki Páłác,

łác, álbo Zamek potężny, á skoro się ná doł trochę schylisz, obaczysz w nim sámę Osobę Náturálna Oycá świętego, właśnie iák przy Zwierćiedle stoiącego, potym gdy iuż przyidźiesz ku Zwierćiadłu blisko, zginie osobá owá Oycá świętego, tylko coć będźie twoię własna reprezentowáło.

Poydźiesz potym dáley do inszych Papieskich Pokoiow, osobliwie do tego wktorym sam sypia, y zostáie, Czerwonym, od złotey sczyro Frándzli y koron, obitego Aksámitē, gdźie y źiemiá precz ná koło łożá, tákimże Aksámitem pokryta. Tuż zaraz Káplicá, w ktorey się Msza święta osobliwie pod czás gdy Oćiec św. záchoruie, odpráwowáć zwykłá. A ták

A ták wszytkie obszedszy pokoie, wroćisz sięznowu ná wielka Salę, z ktorey po schodách, ná lewey ręce ná doł idąc, do Kośćiołá Piotra świętego, obaczyszto mieysce, gdźie był więźiony.

Kośćioł Piotrá świętego, przy Páłácu Papieskim, między śiedmią Kośćiołow naygłośnieyszy.

Wieża Kośćielna Piotrá ś. ná Vátykánie, iest o 564. schodách, káżdy schod, máiąc po 8. stopniách, z ktorych zeszedszy mimo więźienie Piotrá świętego záraz po práwey stronie, iest iedná biała zámurowána Bramá, názwána *la Porta Santa*, ktora Oćiec święty Papież, ná káżdy wielki Iubileusz, co

25. lat minie, iednym sczyrozło tym vderzáiąc Młotkiem otwie ra, ktory potym z Kárdynałow káżdy bierac vderza, ná ten czás, obaczysz kilkánaśćie Tyśięcy ludźi obcych, oprocz támtecznych, ná ten dźień vmyślnie, z dálekich kráiow, o kilkáset mil, zieżdzáiacych się, á to częśćia dla widzenia tey Ceremoniey, częśćia áby też co z káwálcow, od tey świętey do Domu záwieźli Bramy, to znác wielkie Odpusty y Swiatość máiąc, y trzymáiąc. Po wyśćiu Roku, znowu zás Bramá, ná Nowe zámurowána bywa.

Postąpiwszy dáley obaczysz, dwoie Wielkich szkárádnie, Drzwi álbo wrot Spiżowych, (według powieśći ludzkiey) z Ieruzalem

ruzalem przyprowádzonych, figurámi odlewánemi okrytych, gdźie ná iednych, po práwey ſtronie troie ſkrzydeł wyrytych, co ieſt pewnym tego Kośćiołá znákiem. Tám wſzedſzy, ná lewey ręce, ieſt Ołtarz, ná ktorym pod czás Vroczyſtych Swiat, Głowę Andrzeiá świętego, ludźiom, y poſpolſtwu vkázuią. Ná przećiwko záraz, ná práwey ręce, w Kośćioł wſzedſzy ieſt ieden Ołtarz, ná ktorym ſtoi, żołnierz, co Chryſtuſowi Pánu, ná Krzyżu, Bok Przenaświętſzy, włocznią przebił. Ktorego Turek, Oycu świętemu INNOCENTEMV VIII. posłał w podárunku.

Ná śrzod Kośćiołá, po lewey ręce, obaczyſz ieden Ołtarz,

ktory názywáią *Sanctum Sanctorū*, przy ktorym, záwsze Oćiec św. z Páłácu ná doł znieśiony, do káplice *Capella Paulina* názwáney, gdźie po lewicy Ciáłá oboygá Apostołow, Piotrá y Páwłá śś. leżą, zwyczáynie postáwiony bywa, przed ktorym swoie odpráwuie nabożeństwo.

Támże, iest iedná zacna bárzo, Káplicá *Gregoriana* názwána, ktora Oćiec ś. GRZEGORZ XIII. iescze zá żywotá swego kilku Millionow kosztem wybudował, y wystáwił. Gdźie ćiáło pochowáne leży Oycá świętego Grzegorzá Pierwszeº. Ktore Oćiec święty Papiez Grzegorz XIII. z Procesyią wáłną y Tryumfálną, z inszego Kośćiołá, do támtey dał przenieść Káplice.

plice. Potym Oćiec ś. Grzegorz XIII. támże położony leży.

Przed tą Káplicą, iest ieden słup, ná koło kratą opaiány żelázną gdźie się śiłá odpráwuie y dźieie Cudow, (gdźie iáko záprawdę vdáią) Ze to iest słup, ná ktorym się Chrystus Pan w Ieruzalem, każąc przed Rzeszą w Kośćiele, wspierał. Co z sámych słow zrozumiesz, ktore ná nim przeczytasz. *Hæc est illa columna, in qua Dominus noster Iesus Christus, dùm Populo prædicabat, & Deo Patri preces effundebat, adhærendo stabat, quæ vna cum alijs vndecim hîc circumstantibus, de Salomonis Tẽplo, in Triumpho huius Basilicæ, hic locata fuit. Dæmones expellit, & ab immundis spiritibus vexatos liberos reddit, & multa miracula quotidie*

facit. Per Reuerendiss. Patrem & Dominum D. Cardinalem de vrsinis, ornata, Anno Domini MC.C. C.C. X. VIII.

Náprzećiwko záś, iest Grob bárzo wspániáły y okazáły, wszytek Spiżowy, wyśmienita y kosztowna wystáwiony robota. W ktorym Oćiec św: Papież *Paulus Farnesius* leży.

Przed stárym Kośćiołkiem, názwánym *la Capella Paulina*, iest kilká biało Mármurowych słupow, z Ieruzalem przyprowádzonych, oprocz tych ktore są w Káplicy. Tám iest Ołtarz wielki, pod ktorym po Połowicy Ciał Apostołow świętych, Piotrá y Páwłá leży.

Iescze dálev obaczysz, cztery Káplice, iednę Oycá świętego Papie-

Papieżá Grzegorza XIII. Druga Cesarza Chrześćiáńſkiego, Trzećia Krola Hiſzpáńſkiego, Czwarta Krola Fráncuſkie°, wſzytkie wielkim koſztem y ſpeżą, iáko Monárchom wyſtáwione.

Ná dźień Piotra świętego, káżdego Roku, Poſeł álbo *Ambaſçiator*, Krolá Hiſzpáńſkiego, Oycu świętemu Papieżowi, Imieniem Páná ſwego, pewnego preſentuie koniá. A to ná ten czás, gdy Oycá świętego z Páłácu ná doł do Kośćiołá nioſą, gdźie Poſeł Krolá Hiſzpáńſkiego, oraz y z koniem, tuż drzwi Kośćielnych, ná Oycá ś. oczekiwáiąc. Z ktorym gdy ſię iuż ku nim zbliżą, ſtáną trochę, w tym Oćiec świety, mu dáie

Błogosłáwieństwo, gdźie záráz koń ná przednie vpada y vklęka nogi. A ták potym Oćiec ś. w Kośćioł wchodźi, koniá Posełł Koniuszemu oddáiąc Papieskiego, oraz z iednym Aksámitnym v koniá ná szyiey wiszącym woreczkiem, w ktorym są *Cambia*, álbo *Vexle*, ná 12000 Czerwonych złotych Trybutu Rocznego.

Przećiwko Swiętemu Piotrowi, ná Plácu *Campo Sancto* názwánym, gdźie Niemcy Kośćioł swoy máią. Obaczysz pewną iednę źiemię w kwádrat murem opasáną, y obwiedźioną, ktora (iáko záprawdę vdáią) pospołu ze czteremá Spiżowemi, kolumnámi, ná Láteránie w Kośćiele Iana świętego przed wiel-

kim O-

kim Ołtarzem ſtoiącemi, z Ieruſalem przyprowádzono. Ná ktorego cmentarzu, gdy iákiego z Rzymu rodem Pielgrzymá pogrzebią, tedy go źiemiá ſtrawić nie może, inſzey záś Nácyey ludźi, przez 24. godźin ſtrawi, co ieſcze do tych czas codźiennie widźieć możeſz.

Ten *Campo Sancto*, ieſt to Szpital od św: Pám: Krolowy Anny z Rákus, ná wieczną záłożony pámiątkę, ktora wiecznemi, nie powinná vſtawáć czáſy. To ieſt áby ná káżdy dźień Trzynaſtom Pielgrzymō obiad był dány, gdźie ſię káżde ráno kupámi zchodzą, ſtánąwſzy do kołá, ieden Kśiądz iuż ná to obrány, trzynaſtu Pielgrzymow, z tego wybiera kołá, co dźień

to inszych. Ktorych do mieszkánia wprowádźiwszy, trzynastego w poyśrodku sadza Pielgrzymá, pámiatkę wyrazáiacego Chrystusá Páná, záś dwunastu inszych po bokách, dwunastu representuiacych Apostołow. Ktorzy dostátkiem według potrzeby, od potraw y napoiu, bywáia opátrzeni. obiáduiacym ieden z Księży Pismo święte czytáiac, á inszych dwu do Stołu vsługuiac, áby tym prędzey w podániu y dodániu, każdy z nich, gdy co potrzebuie, swoię wygodę miał. A ták náiadszy się, káżdemu do vmyćia wody podawszy, z podźiękowániem odchodza.

Ztámtad poydźiesz do Spitalá ś. Duchá, po drodze idac

pytay ſię o Páłác Kárdynałá *Ceſio*, gdźie obaczyſz Páńſkie y koſztowne Pokoie, od Státuy przepyſznych, przytym y ogrod od rożnego wyśmienite° kwiećia, y rozlicznych drzew, źimie y lećie kwitnących, náoſtátek ieſzcze od Fontan, y rożnych kunſztownych, wybiegáiących wod.

Spital Santo Spirito, álbo Duchá świętego, od rożnych záłożony Papieżow.

DO Spitalá wſzedſzy, obaczyſz rzędem po obu ſtronách, ná 300. łożá álbo łożek vſłano ſtoiących, iedno wedle drugiego pięknemi ná koło ozdobionych Firánkámi, gdźie ná káżdym, káżdemu choremu z oſo-

z osobná, Pantofle y Koszulá, pogotowiu, leży łożu.

Tám gdy chorych wprowádzá, posádzá ich, ná iedney łáwie, ktorych wprod dawszy Bálwierzom y Aptekarzom, oglądáć Szpitálnym. Dopieropotym przywołáią Doktorow, dla lepszego opatrzenia, ktorzy záraz roskazuią, gdźie ktory z nich ma mieć swoie mieysce, wprzod káżdemu, dawszy przynależytą Koszulę. Záchowuiący ich Száty poki álbo ozdrowieć, álbo im vmrzeć nieprzyidźie. A gdy się iuż ktoremu z nich popráwi, znowu go ná inszę poprowádzą mieysce, ná dwie Niedźieli, ieść mu dáiąc dobrze, áż cále do śiebie przyidźie. W tym Szpitalu iest o posługá-

ſługáczow, chorym we dnie y w nocy wyſługuiąc, zkąd niewychodzą, áby gdy czego ktoremu potrzebá, záraz ſwoię miał wyſługę.

W Krzyżu po ſtronách obaczyſz znowu tylo drugie łoż, iák y ná przodźie, ná śrzodku Spitalá ieſt Ołtarz z Cymboryum bárzo koſztownym, przed ktorym káżdego dniá, chorzy Mſzey świętey ſłucháią. Sćiány pod czás *Zimy*, poczawſzy od wierzchu, áż do źiemie, z obu ſtron, Kobiercámi, pod czás Látá, złoćiſtemi ſą obite ſkorámi.

W tym Spitalu, koło 3000. Oſob vbogich záwſze ſię znáyduie, czáſem y więcey, ráchuiąc dźieći, z Mámkámi, ktore ich odchowuią.

Ten Spital, káżdego Roku Intraty, álbo Dochodu, ma pewnych 20000. Szkudow.

Potym ieſcze, w tym Spitalu, obaczyſz bárzo weſołe y piękne budynki, tám ieſt ieden wielki Páłác, zacnemi przyozdobiony, Kolumnámi, w ktorym gdyby tego potrzebá byłá, práwie dobrze, Ceſarz Rzymſki, ze ſwym zmieśćiełby ſię Dworem tám ſwoię miawſzy Reſidencyą. Gdźie ten Spital w Wielkośći ſwoiey, rowna ſię Miaſteczku.

Wyiechawſzy Bramą, *Porta del Santo Spirito* názwána, obaczyſz w tyle ná lewey ręce, Rzekę gwałtowną Tyber, ktora przez Miáſto bieży. Znowu tuż Mostu, ktory teraz *Il Ponte di S. Angelo* zowią, obaczyſz ieſcze znáki, ie-

ki, iednego mostu Tryumfálnego, przez ktory, oni Rzymiánie dawni, po otrzymánych Zwyćięstwách, powracáiąc się z Woyny, Publiczne czynili Triumphy, wieżdżáiąc z Tryumphem áż do sámego *Capitolium*, gdźie Ratusz był, y ieszcze stoi.

Támże ku Bramie, álbo *Porta Sant. Spiritu*, z Engelburgu wyiechawszy, obaczysz iednę prostą, przed sobą, od budynkow piękną vlicę, tę przeszedszy po práwey ręce, niżey Gory názwáney *Monte Ianicolo*, miał Iulius Cesarz Rzymski, swoie *Circo*. Gdźie tá Pyrámidá co teraz ná plácu, Piotrá świętego stoi, to przedtym tám stałá.

Ná tey Gorze *Ianicolo*, iest ieden Klasztor *Sant Honorifrio*.

Prze-

Przeszedszy precz vlicę, záraz zá Bramą, podź ná práwą rękę w Gorę, ku Klasztorowi, *Santo Pietro Montano*, názwánemu, tám iest *Káplicá* okragła, zacnym ozdobiona budynkiem, w ktorey iest Oltarz, przy ktorym dwá Mármurowe słupy, między ktoremi, (iák vdáią zápewne) Piotr święty Apostol, miał bydź męczony y vkrzyżowány. Zkąd cáły Rzym dostátecznie widźieć możesz.

Názad idąc wstap do *Sant Maria Trasseuere* stárożytne° iednák od Kolumn wielkich pięknego Kośćiołá. Tám pod wielkim Ołtarzem iest, iedno mieysce, gdźie iest z źiemie wypadáiące źrzodło, z ktorego sczerna Oliwá, ná ten czás, gdy się Chrystus

Pan

Pan národźić miał, płynęłá, poty, poki, Chryſtus Pan, ná świát nie wyſzedł. A potym záraz to záginęło źrzodło, ná ktora ten Kośćioł założono pámiatkę. Ná iedney Tablicy, w Kośćiele wiſzącey, obaczyſz te wierſze niżey wyrázone, zkąd poznáć, że tám przedtym, ſtárych Rzymian *Taberna Meritoria* byłá, w ktorey Tábernie teraz, mieſzkáią Zołnierze ći ktorzy ná woynie ſwoie ſtráćiwſzy látá, przez woynę zkáliczeni, tám ich Rok od Roku, żywiąc y opátruiąc.

Roma vetus veteres, cum te rexêre Quirites,
Nec bonis immunis, nec malus, ullus erat,

Defun-

Defunctis Patribus, ſucceſſit praua Iuuentus,

Quorum Conſilio, præcipitata ruis.

Dáley poydźieſz ku dwiemá Moſtom, ktore dawnych lat názywano, ieden *Pons Ceſtius*, á drugi *Fabricius* teraz ich zowią *Ponti quatro Capi*. Tám ieſt *Inſula*, ktora dawnych czáſow, wſzytká Mármurem położona byłá, wydáiąca ſię ná kſztałt iedne° wálnego Okrętu, gdźie w poyśrodku ſtałá Pyrámidá.

Ná teyże Inſule, ieſt dwá Kośćiołow, ieden świętego Iána, zá Pogan, onych czáſow *Ioui Lycaoni* wyſtáwiony, á drugi świętego Bártłomieiá, tákże przedtym *Æſculapio* poświęcony.

Moſt przeſzedſzy ku Zydowſkiemu Miáſtu, ná lewey ręce,

idąc,

idąc, obaczyſz przed ſobą iednę *Antiquitete*, gdźie Theátrū Márcellá było,, ná ktorym, onych czáſow, gdy ieſzcze nie było zburzone, 50000. ludá ſtánęło.

Pytay ſię do *Santa Maria del Portico*, gdzie zá Ołtarzem iednę kolumnę, álbo raczey Słup obaczyſz, ktory świeći y błyſczy, we dnie y w nocy, ná kſztałt świece, ktory ſłup iużby byli dawno przenieśli, do Kośćiołá Piotrá świętego, tylko ná Stárożytność, máiąc wzgląd Kośćiołá tego, muſzą dáć pokoy.

Ztámtąd nie dáleko ieſt Páłác Piłatow, z cegły murowány, y piękną wyſtáwiony robotą, iednák temi czáſy, práwie wſzytek zruinowány.

Záraz ná przećiwko, ſtoią

dwá

Meczety stárych Pogánow, ieden z nich co podłużny Słońcu, á drugi co okragły Mieśiącowi, y Gwiazdom ná cześć wystáwione y poświęcone były, ktore od wielkiey stárośći, po większey opádły częśći.

Przodkiem dáley, obaczysz iednę wielką Gorę, ktorą przedtym *Mons Palatinus*, á teraz *Palazzo magiore* názywáią, iest iedná z śiedmi Gor Rzymskich, ná ktorey onych czásow, piękne budynki były, tych czásow, w Ogrody iest obrocona.

Ná Kośćiele iednym, obaczysz ieden kámień wielki mármurowy, ná kształt kámienia Młinskiego, okragły, máiący Oczy, Nos, y Twarz szeroką, tych czásow názwány, *la bocca*

della

della verita, (co śię wykłáda) twarz od prawdy. Onych czásow dawnych byli tey opiniey ludźie, gdy ieden ſkárzył ná drugiego przed Sadem, álbo o Cudzołoſtwo, álbo o co inſzego temu podobnego, tedy bieżeli tám, y klękáli, przed tymże Kámieniem, gdźie oſadzony, muśiał pálce w támtę włożywſzy páſzczekę przyśięgáć, á gdźie krzywo przyśiagł, to mu pálce viádło.

Przy tymże Kámieniu, ieſt ieden Stároświecki *Tempel*, álbo Kośćioł w ktorym Auguſtyn ś. náuczał. Tych czáſow, zowią go *la Schola Græca*.

Podź dáley ná práwą rękę, ku Tybru Rzecze, tám obaczyſz Moſt ktory *Pontem Sublicium* ná-

zywano,

zywano, gdy ieſcze był cáły. Ná ktorym *Horatius Cocles* Rzymiánin, mężnie ſtawał, przećiwko *Toſcanom*; vgániáiąc ſię ták długo z niemi, áż ſię moſt w tyle západł, przez co w cále zátrzymał Rzym, y ſam ſkoczywſzy ná koniu w Rzekę rátował ſię, z nieprzyiaćielá otrzymawſzy zwyćięſtwo.

A ták poydźieſz, ku świętemu Páwłowi, gdźie idąc obaczyſz po práwey ſtronie, ná iedney łące, iednę wielką Mogiłę, z Ziemie, z cudzych Pańſtw, y Kroleſtw, przynieśioney, vſypána. A to dla tego, gdy iednego czáſu, Ceſarz chcąc wſzytek świát ſzácowáć, nie żądał nic więcey, tylko żeby mu z całego świátá, z káżdego mieyſcá, po

kupie

kupie przynieśiono źiemie, zá Trybut, z korey ták wielka vſypano Mogiłę.

Zá czáſow Oycá świętego Papieżá, *Pij Quarti*, ieſzcze ten zwyczay záchowywano, pewnych czáſow, gdźie ná tey łace, Koł álbo Palow nárobiwſzy, á ná koło támto otoczywſzy mieyſce, tám kłádąc dobrego ſukná, ná iednę ſzátę zá wygráną. Báwołow náprowádźili, y ná Mogiłę kilku w kupę zprzągſzy, rácámi y prochem obćiążonych, zápalili: ktorzy bieżąc między drugich, ogniem támte trwożąć y ſtráſząc z kupy rozpruſzáli. Gdźie káżdy z Rzymiánow Pal miał, ktorym gdy ktorego zábił, álbo położył Báwołá, zá wygráną, tego ſukná ná ſzátę doſtawał.

Zá Bramą Páwłá świętego, obaczysz iednę stárożytną Pyrámidę, ktory iednę połowę ná Miásto widáć, á druga się między murámi zostáie. Gdźie iest pewny od lat 1200. Grob stáry, ná ktorym iest napis, tego co w nim leży.

Wyszedszy z Bramy, w iednę prostą vlicę, gdy iuż do Páwłá świętego iść zechcesz, po drodze ná lewey stronie, stoi Kośćiołek máluski, z ktorego Piotr święty wyiźrzał był, gdy Páwłá świętego, zá Miásto ná strácenie prowádzono, ztámtąd Piotr św. z Páwłem świętym się pożegnáli. Gdźie ná Káplicy przeczytasz, z iákim smutkiem y żáłośćią, ći dwáy Apostołowie się żegnáiąc, rozłączyli: co czytáiąc, niepo-

niepodobna żeby człek nie zápłákał.

SANT PAVLVS.

PAwłá świętego, ieſt ieden ogromny, y wielki Kośćioł, od Rzymu miał. Ten Ceſarz CONSTANTINVS ná cześć Páwłowi świętemu, iáko Głowie wſzytkich Apoſtołow, ſwym záłożył, y wyſtáwił koſztem.

Przed Kośćiołē ieſt pewnych poświęconych, álbo świętych Drzwi, 2. ktore tych czáſow tylko co 25. lat, álbo co Iubileuſz otwieráią.

Tám wſzedſzy, po práwey ręce, pod támtymże Ołtarzem, pod czás śćięćia Páwłá święte°, byłá iedná ſtudnia, (nim ieſcze Kośćioł ſtánowić záczęto) w

ktora Páwłá świętego głowá po ścięćiu wrzucona byłá, dopiero potym ná tym mieyscu, gdy iuż ználeźli Głowę, Kośćioł budowano, y zákłádano. Gdźie obaczysz Kośćioł, o 80. rożnego Coloru przepyszney roboty Mármurowych Column, ná ktorym ták máłych iák wielkich, Kośćioł wspiera się. W pol kośćiołá, nie dáleko choru, tám iednę obaczysz Kápliczkę, w ktorey Brygittá święta nayczęśćiey modliwáłá się, y ná Medytácyách bywáłá. Záraz ná przećiwko iest Crucyfix, ná ktory Brigittá święta, przez iedno máłe pátrząc okienko, gorace modlitwy y medytácyie czyniac, ták dálece, że się Crucyfix, ku onemu obroćił okienku, co ie-
szcze

ſzcze do tych czas obaczyſz, gdźie co Rok wielkich Odpuſtow, y grzechow odpuſzczenia, dostępuia ludźie.

Nád wielkim Ołtarzem, leży troie pochowánych niewinniątek, od Herodá ſtráconych. Támże maſz 7. vprzywileiowánych Ołtarzy, też Odpuſty, y Indulgencyie máiące, co śiedm Ołtarzy Piotrá świętego w Rzymie.

Pytay ſię do Zákryſtyaná, ktory ćię do Zákryſtyey záprowádźiwſzy, vkaże Reliquie. Gdźie ieden otworzywſzy Ołtarz, pokażeć Rękę cáłą z Rámieniem Anny świętey, Mátki PANNY Przenaświętſzey, tám przez máłe Okieneczko kryſztałowe, ſkorę y kość rozeznaſz. Potym

łáńcuch, ktorym Páweł święty zwiażány był. Kto, tym łáńcuchem, swoię szyię opasze, poki żyie y żyć będźie, w żadnym nie będźe, y do żadnego nie dostánie się więźienia. Pewnego czásu, Cesarz Károl Piaty, będac w Rzymie, vprászał o iednę, áby mu pokazał łáskę Oycá świętego, żadnego od niego nie żadáiac Kráiu, álbo Páństwá, ni ludźi, ni pieniędzy, ni złotá, gdy od Oycá świętego spytány, coby tákiego: odpowiedźiał Cesarz, że o nic więcey nie prośi, tylko o iedno ogniwo łáńcuchá, Páwłá świętego. Gdźie mu Oćiec święty, nic więcey tylko puł ogniwá pozwolił. Co do tych czas ieszcze rozeznáć, że w nim puł ogniwá nie dostáie.

Támże

Támże ieszcze, śiłá zacnych, obaczysz Reliquiey, miánowićie, wodę, ktora Chrystus Pan był Krzcony, Kámień z tych kámieni ieden, co św. Sczepan był kámienowány, y Figurę Osoby Mikołáiá świętego.

W Káplicy iedney *Scala Cæli* názwáney, obaczysz 10203. Męczennikow Swię: Kośći, ktorzy wszyscy z Zenonem Princypałem swoim, zá czásow Neroná pozábijáni byli. Bernat święty czásu iednego Mszą ś. odpráwuiąc, widźiał kilku Anyołow ná Drábinie, w gorę wchodzących, y ná doł zstępuiących, przytym y wiele Dusz, ktore przez Msze święte, z Sczyscá wybáwione, á do Niebá, przez Anyoły prowádzone były. Co

ſam Obraz, nád wrotámi wymálowány wyraża.

Dwie mili od tego Kośćiołá, ieſt iedno mieyſce, *alle tre Fontane* názwáne. Tám Stárożytny obaczyſz Kośćiołek, przy ktorym trzy ſtudnie, tym iáko wyżey nazwiſkiem. Powiádáią, gdy Páweł święty był śćięty, Głowá trzy rázy ſkoczyłá, zá káżdą rázą IEZVS wołáiąc, zkąd záraz trzy wybiegły źrzodłá. Ktore wſzytkie pięknie bárzo ſą otoczone y ogrodzone, á przy káżdey Miedźiána wiśi konewczká, ktorą tę wodę piią ludźie, przytym z tákim Tabliczká nápiſem, kto z tych ſtudźien piie, ten żywotá doſtąpi wiecznego. Z Rzymu tám idą káżde ráno, pieſzo y boſo, ludźie, ná czczo

pijąc

pijąc tę wodę. A ták poydźiesz dáley ku ś. Sebástiánowi, ktory z śiedmi Kośćiołow ieden.

Sant Sebastian z śiedmi Kośćiołow ieden.

TEn Kośćioł, leży ná Gośćińcu, ná drodze iedney zá Rzymem názwáney *Appia*, gdźie pod czás Postu, niewypowiedźiáne Stácyie, y Odpusty odpráwuią się. Tám iest iedno mieysce, nazwiskiem *Catarombo*, w ktorym iest studnia, gdźie Ciáłá Piotrá y Páwłá świętego, przez lat 250. zákryte leżáły, w przod niżeli się o nich dowiedźiano, gdźieby się podźiáły były. Ná ktorym Ołtarz wybudowány, y vprzywileiowány mieyscu, osobliwie, zá Dusze zmárłych vbogich,

gich, w Czyscu zátrzymánych. Gdźie táki nád Kośćielnemi wroty stoi napisz. *Per hanc Portam, itur ad Catherumbas, vbi est Puteus, in quo proiecta corpora SS. Petri & Pauli, & ibi per Annos CC. LII. iacuerunt, quique illum Puteū, visitant, tot indulgentias consequentur, quot in eorum Ecclesijs.*

Weś iednego z Księży z sobą, ktoryby ćię ze świecą dla zbłądzenia, do Pieczárow prowádźił, gdźie leżą Ciáłá Cálixtá, y Máximiliusza świętego, tákże Ciáło Cecyliey święty, przytym ieszcze 174000. Męczennikow. Zkąd ná sámym wyśćiu obaczysz Ołtarz ieden, gdźie święty Sebástyan pochowány leży.

Támże obaczysz Reliquie rożne, między ktoremi ieſt miárá,

álbo formá długośći y szerokokośći, stopy, Zbáwićielá nászego IEZVSA, ktora do Niebá wstępuiąc, ná Gorze zostáwił. Názad idąc do Miástá ku *Strada Appia*, przyidźiesz do iedney káplice, gdźie się drogá dźieli, ná ktorey Piotr święty, z Chrystusem Pánem zetkáli się, ktorego Piotr święty spytawszy, á dokąd Pánie, odpowiedźiał: Przyszedłem dla ćiebie, ábym znowu powtore był Vkrzyżowány, y ná *Krzyzu* vmárł. W tym Chrystus Pan zniknął, á Piotr święty, vdawszy się ku Rzymowi Miástu, był poimány, y prętko potym, z tego zgłádzony świátá.

THERME ANTONINE.

WSzedszy iuż w Miásto, gdy

gdy przyidźiesz nie dáleko Kośćiołá Grzegorzá świętę° znaydźiesz ná práwey ręce, ćiásną vliczkę, ktora przeszedszy, przeydźiesz do *Therme Antonine*, gdźie dawnych pierszych czásow, ieszcze zá Cesárzá *Antonina Caracalle*, Łáźnie budowáne były. Tám poznasz, iák zacny budynek, y iák wielkim kosztē tám bydź muśiał, gdy przez mury, o 17. mil od Miástá wody názwáne *Aqua ductus* do tych prowádzono łáźni. Ktore będąc pełne, Kolumn y Pirámid od mármuru y Alábástru, wyśmienićie wystáwionych, rożnych bárzo wiele Pokoiow y Gmáchow skrytych, niezmiernie wielkim budowánych kosztem, kosztownym okrytych obićiē, łożámi

łożámi wyśmienito przybránemi przyozdobionych, ták dálece że trudno tych łáźni, ták wielkich wypiſáć Grándece. Gdźie co naznácżnieyśi Pánowie y Pánie, onych czáſow, tylko dla iedney do tych łáźien chodźili vćiechy. A ták znowu poydźieſz názad, do *Sant Stephano rotondo*, vliczka iedna ku Gorze, gdźie ná lewey ręce, *Kośćiołá* názwánego *Santa Maria Nauiceli*, ieſt bárzo koſztowny Ogrod, *Ziri acques Matthæi*, iednemu przynależący Rzymiánowi, gdźie przedtym nie było, tylko iedno zároſłe Pole, teraz iednak bárzo weſoły Ogrod, iákiey też w Rzymie widźieć możeſz, od zacnych y wyśmienitych Státuy, koſztownych Pyrámid,

rámid, od kwiećia rożnego, y Drzewá rozlicznego.

Dawnych czásow, był to ieden Zbor ábo Meczet Pogánski, należący Nácyey Węgierskiey, á potym od Oycá św. Grzegorzá XIII. odięty, á Nácyey Niemieckiey zá Kośćioł dány. Ktory to Kośćioł, zá żywotá swe° wszytek bárzo kosztownie pomálowáć dawszy, gdźie wszytkę mękę Zbáwićielá násze°, y wszytkich Męczennikow, ktorzy dla lezusá Męczęństwo podięli, wyrážonych obaczysz: káždego swym włásnym, tákże y Tyránnow, pod ktorym ktory vćierpiał, opisánych nazwiskiem. Ten kośćioł támtych czásow, iednemu *Fánno*, poświęcony był boszkowi, tych zás czásow sroga rzecz

zwykli w

w nim krzćić Zydow. Támże ſą ieſcze zacne, y wyśmienite, ná koło Kolumny.

Swięty IAN *ná Láteránie.*

Gdźie przed láty Papieżowie Rezydowáli, ieſt ieden z śiedmi Kośćiołow.

KOśćioł *Sant Ioan Lateran*, álbo Kośćioł święte° Ianá ná Láteránie, ieſt od Ceſárzá Konſtántego Wielkiego záłożony. Tám ná ſámym obaczyſz w chodźie, ieden okrągły blácha pokryty Kośćiołek. Ná práwey ręce, ieſt ieden Dworek, gdźie kámienny Słup ſtoi z Porfidu, ná ktorym kur ſtánawſzy, trzy rázy zápiał, niżeli Piotr święty Chryſtuſá Páná ſię záprzał. W Kośćiołek wſzedſzy, obaczyſz

ieden wielki słup, we śrzodku máiący skrzyneczkę, nád słupē záś iest iedná paneweczká robiona, ktora Constantinus Cesarz był Krzcony: potym támteczny Zákrystyan, dwiemá lanemi, poprowádźi ćię świecámi, ku pewney, ná doł pod Kośćiołem Káplicy, ktora tylko ná wielkie otwieraią świętá, álbo vroczystośći. Tā ći pokaże, ieden stoł, álbo Tablicę, przy ktorym Chrystus Pan z Apostołámi v wieczerzy ostátniey śiedząc, Báránká pożywał Wielkonocnego, ktory iest z drewná czworográniásty.

Iescze przytym Laská Moyzeszowa, ktora czerwone ná dwoię rozdźielił Morze, y lud przeprowádźił Izráelski, przytym y

laſkę Aároná, Moyzeſzá Brátá. Záraz tuż ſą iedne święte wrotá, ktore tylko co 25. lat otwieráią. Wnidź znowu do Kośćiołá, tám wierzch álbo podniebienie, obaczyſz od kunſztowney bárzo, koſztownie wyzłocone z drzewá rzezáney roboty.

Przy wielkim Ołtarzu, ſą cztery śpiżowe Słupy, roboty wyśmienitey, dobrym pozłocone złotem, z Ieruzalem, pełne źiemie świętey, do Rzymu przywieźione. Nád Ołtarzem przytych 4. Kolumnách álbo ſłupách, leżą głowy obie, Piotrá y Páwłá śś. ktore ludźiom ná dni vroczyſtych świąt vkázuią, ieſzcze cáłe, ſkora wſzytká y włoſy, ták dálece, iákoby żywe były.

W tymże Kośćiele, ieſt ieſcze

gwałt

gwałt inszych Reliquiey, y świątości. Miánowićie iest śiła kosztownych, od rożnego koloru, Mármurowych Kolumn, co wielka iest Kośćiołá ozdoba.

Podźże potym do Kruczganku, tám stoi ná 4. słupách pewna kámienna Tablicá, pod ktora zwykli się mierzyć ludźie, iednák żaden nie ma, y nie doydźie tey miáry, y prawdźiwey długośći, ktora miárá wyraża Státury y Osoby wielkość, Zbáwićielá nászego IEZVSA.

Támże dáley, obaczysz trzy otwárte Bramy, álbo Porty, ktore w Páłacu Herodá w Ieruzalē były, procz tych, ktoremi Chrystus Pan przechodźił, gdy go iuż ná śmierć skazano było.

Támże ná ganku, ná dwu pię-

knych bárzo, z mármuru białego, o iedney połowicy słupách, leży iedná bálká, ná ktorey nápisano stoi. *Et Petra scissæ sunt.* Albowiem, te słupy, gdy Chrystus Pan vmierał w poł się porozśiadáły, y porospadáły ták dálece, że gdyby ie był chćiał ná dwoię rozdźielić vmyślnie, pięknieyby ich rozdźielić, y rośćiać nie mogł.

Záraz ná przećiwko iest iedno Okienko, przez ktore Anyoł Gábryel Pánnę Przenaświętsza pozdrowił. Ztámtad nie dáleko obaczysz pewny schod, po ktorym w gorę y ná doł, wniść y zniść możesz, przy nim insze schody, po ktorych áni w gorę, áni ná doł zniść się nie godźi, ále trzebá ná kolánách po nich

wcho-

wchodźić, ná káżdym ſtopniu, ktorych ieſt 20. y 8. po trzy Pacierze, y po trzy *Aue Maria* mowić, kto chce otrzymáć Odpuſt zupełny. Vdáią że po tych ſchodách, Chryſtus Pan wchodźił z Symeonem św: kochánkiem, gdy iuż ná mękę ſzedł, y w tenże czás Pot krwáwy, z iego Ciáłá Przenaświętſzego ná te ſtopnie padał. Káżdy ná kolánách w gorę idący, rożezna bárzo dobrze káżdą náturálnie kroplę. Te Plámy, álbo znáki, nigdy ſwoiey nie trácą Fárby. Przy tym ná drugiey ſtronie ieſt tákże, ſchod po ktorym wolno nogámi wniść y znisć, iuż wſzedſzy ná ſchod, vday ſię ná lewą rękę, tám przyidźieſz ku Káplicy *Sanctum Sanctorum*, álbo *Sant*

Salua.

Saluator, gdźie ſię żadney z białychgłow wniść nie godźi. A tám ná wielkim Ołtarzu, ieſt Twarz Zbáwićielá náſzego, ktora Łukaſz święty málował, y Chryſtuſá Páná, náturálnie y prawdźiwie potráfił.

Tám ieſzcze obaczyſz żab Piotrá świętego, Koſzulkę ktora Pánná Naśw: Chryſtuſowi Pánu vſzyłá, Rękę z rámieniem Laurentego świętego, Tuwálnia ktora Chryſtus Pan nogi Apoſtołom vćierał, ieſt támże ſztuká drewná w śćiánie w murowána, ktorey od Arki Noego doſtano.

Kośćioł św. KRZYŻA *ieden z Siedmi Kośćiołow.*

W Kośćioł wſzedſzy, pytay ſię

o Zákry-

o Zákrystyaná, ktory ći iednę pokaże sklaneczkę, Krwie Przenaświętszey Zbáwićielá nászego, y Lámpę w ktorey Mleko Pánny Przenaświętszey. Támże ná iednym połowá Krzyżá stoi Ołtarzu, ná ktorym Lotr vpámiętány wisiał, y inszych wiele Reliquiey. Támże iest Gwozdź ktorym Zbáwićielá nász.° nogi Przenaświętsze przebite były, troie Ciernia przytym z Korony, ktore w Głowie Zbáwićielá nászego tchwiáły, ieszcze y Tytuł od Piłatá Hebráyskim, Greckim y Láćińskim nápisány ięzykiem. Ktory Helená święta kosztownie od Pereł, Złotá, y Srebrá przyozdobiłá. Ieszcze przytym obaczysz, ieden Grosz z tych, zá ktore Chryst⁹ Pan zá

przedan

przedan był. Co wszytko pod Ołtarzem záchowano leży.

Blisko záraz Kośćiołá, *Sant Croce in Ierusalem*, tuż przy murách Mieyskich, było *Amphiteatrum Statily Tauri*, ktore podźiś dzień, po większey rozeznáć częśći.

Kośćioł świet: Wáwrzyncá, ieden z śiedmi Kośćiołow.

KOśćioł Wáwrzyńcá świętego, iest milá od Miástá, gdźie iego święte Ciáło pochowáne leży. W ktorym iest kámień, nád ktorym pieczony był, gdźie krwie y sádłá álbo tłustego sa znáki, gdy ná ten padáły y kápáły kámień, ktore do tych czas nietylko otrzeć, ále y odmyć niepodobna: przytym sztu-

ká od tego, ná ktorym był pieczony, znáyduie się Rostu. Táże Sczepan święty pochowány gdźie iest tákże kilkánaśćie kámieni, ktoremi był vkámienowány. Ná tym mieyscu, wielkie ludźie otrzymuia Odpusty.

Sant Maria Maggior, ieden z śiedmi Kośćiołow.

PRzyszedszy ku Kośćiołu, zacnemu y wálnemu bárzo, Wáwrzyńcá święt: gdźie práwie ná sámym wchodźie, Páńskie y kosztowne obaczysz Odrzwi, álbo Fáciaty, ktore Oćiec ś. GRZEGORZ XIII. postáwił. Támże pewne święte obaczysz Wrotá, ktore co lat 25. raz otwieráia. Z tego poyźrzawszy Kośćiołá, ku Ianowi świętemu ná

Láte-

Láteránie, iednę prostą iák strzelił drogę, przez rożne przełamána ogrody, obaczyſz, ktorą Oćiec święty Grzegorz XIII. dał położyć kámieniem, á to dla prętſzego ziednego, do drugiego Kośćiołá prześćia, gdźie przedtym dwie mile obchodźić trzebá było.

Ten ták zacny Kośćioł, iest ná koło po Káplicách, zbyt wyśmienitemi Grobámi y Nagrobkámi, od zacnych y koſztownych przyozdobiony Kolumn, gdźie podniebienie od ślicznego málowánia, y wyzłocenia, bárzo weſoło wydaie ſię.

Po práwey stronie, idąc ku Ołtarzowi Wielkiemu, przed Kośćiołem, iest iedná piękna bárzo Káplicá, ktorą Oćiec święty

Sixtvs Piąty postáwił: wedle Káplice záraz, kosztowna stoi Pyrámidá, tey co v Swiętego Piotrá rownáiąca się, w ktorey Oćiec ś. Grzegorz Osmy leży, iáko Fundator, á zás Sixtus Piąty Papież, támże leży, gdyż tám prágnął sam, bydź pochowány.

W Kośćiele *Santa Maria Maggior*, obaczysz żłob w ktorym Zbáwićiel nász leżał w Bethlem, tákże y Kolebeczkę w ktorey był kołysány. Przytym świ. Lucyey, y świętey Márty rękę, y inszych bárzo wiele Reliquij. W Chorze záś, iest kosztowny Grob, y *Epithaphium*, Oycá świętego Papieżá Mikołaiá VI. Ktory wielkim zbyt stánął kosztem.

Przed Chorem, po lewey stronie, iest Ołtarz, gdźie świętego Hiero

Hieronimá Ciáło pochowáne leży.

Gdy iuż z Kośćiołá będźieſz miał wychodźić, po práwey obaczyſz ſtronie Ołtarz, gdźie ieſt założenia teᵒ Kośćiołá odmálowány poczatek. A ten táki. Było iedne dwoygá ſtanu Szlácheckiego Małżeńſtwo, ći nie máiac dźiatek, áni potomſtwá, á w wielkich Bogáctwách y Máiętnośćiách opływáiac. ták dálece, że niewiedźieli, coby ztym poczac, y komu zoſtáwić mieli, Sen iedney nocy Dniá dwunaſtego Mieśiacá Sierpniá mieli, áby ráno wſtawſzy, pośli do tey Gory, á gdźie ná ktorym śnieg záſtána mieyſcu, tám żeby Kośćioł założyli, co vczynili, poniewaſz ná tym mieyſcu ſámym

nápádli y ználeźli śnieg. Gdyż
oprocz mieyscá tego, cále ni-
gdźie śnieg nie zpadł był. A gdy
iuż cále kopáć záczęli, ná tych-
miast, Oćieć św: z cáłym nád-
iechał Dworem, nie insza Inten-
cya, tylko że ná tymże Kośćioł
miał tákże záłożyć mieyscu,
czego przyczyná, że tenże ie-
dnego czásu sen miał. Zkąd ná
pámiątkę Roku káżdego, 1[...]
Sierpniá, wielka w tym Kośćie[...]
le zwykłá się odpráwowáć vro[...]
czystość.

Wracáiąc się przez Kośćioł,
ku świętey Bramie przećiwko
záraz, iest Kośćioł nazwiskiem
Santa Potentiana, tám obaczysz w
Káplicy iedney, przez kratę, pu[...]
Słupá źielonego Mármuru: Przy
ktorym Zbáwićiel nász Chry-
stus

ſtus IEZVS, był biczowány.

W tymże Kośćiele, ſą dwie ſtudnie, w ktore dwoie Siotr, Práxedá y Potentianá święta, z żalu wielkiego, krew wſzytkich Męczennikow Chrześćiáńſkich zbieráiac w gębkę, do tych wyćiſkáły Studźien.

Wzad znowu poſżedſzy, przez Kośćioł *S. Maria Maggior*, z gory ſzedſzy, po práwey obaczyſz ręce, Páłác ieden koſztowny, ktory Oćiec św. GRZEGORZ XIII. śiedm náwiedzáiac Kośćiołow, czáſu iednego mijáiac, pytał komuby ten ták koſztowny Páłác y Ogrod należał. Odpowiedźiano, że to ieſt Páłác Kárdynałá *de monte alto*, przeto ták koſztownie budowány. Dla czego mu Oćiec święty Grzegorz XIII. ná

40000. Szkudow vmnieyszył intraty. Ten Kárdynał *de monte alto*, bywszy obrány Papieżem, *Sixtus Quintus* názwány był.

Náprzećiwko iest ieden Stárożytny Kośćioł, *Sant Pancratio*, názwány, tám czásu iednego Kśiądz przy Mszy świętey powątpiwał, iákoby Ostya święta nie byłá Sákrámentem y Ciáłe prawdźiwym Chrystusá Páná, wypádłá mu z ręku, ná koniec Ołtarzá, ktory Mármurowy był, nic więcey tylko znák tey wielkośći co byłá, ná rogu zostáwiwszy Ołtarzá, znowu zpádłá ná Stopień, tenże znák co ná Ołtarzu zostáwiłá, zpádłá ná koniec, y ná trzeći stopień, ná ktorym właśnie, też wyráźiłá wielkość, tylko że iuż W Krew cáło

obroći-

obróćiwszy się, tákże zostáłá, Ktora do tych czas, nie da się żadną miárą, y żadnym wytrzeć, áni odmyć sposobem.

Podź dáley do *Sant Maria di Monte*, gdźie ták wielki práwie Concurs rożnych ludźi, y Pontnikow ná Odpusty idących, iák do Loretu, obaczysz. Ná mieyscu tym, kędy Kośćioł, gdy przed tym Miasteczko, ná ktorym dom chcąc złożyć mieyscu, kopáć poczawszy, vsłyszeli że coś zgrzytneło, y ták pomáłu kopiąc, Obraz Pánny Naświętszey ználeźli. O ktorym dawszy Oycu ś. Papieżowi GRZEGORZOWI XIII. znáć, sam záraz z tymże w Processyey szedł Obrázē, roskázuiąc áby bez omieszkánia záraz, kosztem iego, ná támtym

Kośćioł záłożyli mieyſcu, co ſię ſtáło. Ten Kośćioł práwie wſzytek, z białego bárzo koſztownie poſtáwiony Mármuru, oſobliwie Ołtarz Wielki, w ktorym ten Obraz ználeźiony ſtoi koſztownie vbrány.

Sant Petro in Vinculo.

W Kośćiele tym, obaczyſz, ieden koſztowny Grob y *Epithaphium*, Oycá św. Papieżá Leona XI. ktory niewymownie piękny wſzytek od Alábáſtru á białego położony Mármuru. Tám ieſt Státua Moyzeſzá, ná dwie oſobie ludzkie wyſoka z cáłey wyrobiona ſztuki, przytym y inſzych wiele wyśmienitych Státuy y Kolumn. Tám ieſcze, ieſt śiłá rożnych śś.

Reliquiey, miánowićie Łáńcuch, w ktorym Piotr ś. związány, y prowádzony był.

Záraz przećiwko iest bárzo zacny od budynku wyśmienitego Pałac, Cardinałá *Georgio Cesarino Vrsino.*

Pałac Cardinała Georgio Cesarino Vrsino.

TEn Páłác, iest wspaniáłego bárzo budynku, gdźie wszytkie pokoie, Niderlánckiemi, od złotá y srebrá, kosztowney roboty tkánemi szpálermi pokoie y Kobiercy obaczysz obite, przytym stoły kamienne, drogiemi sádzone kámieńmi, tuż łożá kosztownie y drogo vsłáne, Státuámi od Mármuru y Alábástru, náturálnie wyśmienita robionych.

nych robota, przyozdobionych tak dalece, że się go nápatrzyć nie będźiesz mogł. wtym Pałacu byłá pewná sztuka ná quádratowym niewielkim, kunsztownie y sztucznie bárzo odmalowana kámieniu, wieże Babilonskiey, ktora ná 1000. szácowano Szkudow

Pałac Cardinała Florenckiego oraz y Ogrod.

TEn Páłác iest tákże w Budynki kosztowne, y zaczne Pokoie bogáto od Szpaler, y obićiá drogie przybrány, od Statuy, Sál, Stołow drogich wyśmienity.

Ogrod zás, Pełen Fontan rożnych y krynic ćiekacych, wod do Gory wyskákuiacych pełen drze-

drzewá wszelákiego, miánowićie Cypryszow, tákże kwiećia rozlicznego tam są pewne podźiemne sklepi, vmyślnie od gorącá wielkiego ná divertencyią założone, Historiámi bárzo kunsztownemi, kosztownemi przyozdobione Státuámi. Zá dawnych czásow, ná tym tám miejscu stał *Templum Pacis* albo Kośćioł Pokoiu, co go ieszcze rozeznác ktory Kośćioł po zburzeniu Ieruzálem, od stárych Rzymian potężnie był postanowiony, y ná mocnych założony gruntách, idac zatą opinjią żegdyby się ten Kośćioł zápáść, álbo obálić miał znákiem bydzmiá łożc wiele przećiwko sobie mieli mieć Nieprzyiaćioł gdyż trzymáli, że ná świećie żadnego tá-

kiego

ki tego nie masz Monarchy ktoryby przećiwko nim woynę podnioſł zaczym, ſądzili ſię ná potężnym, y mocnym, tego kośćioła budynku żeby wiecznemi mogł ſtác czáſy y nigdy nieupadł skoro ſię Zbáwićiel naſz Chryſtus Iezus narodźił, zaraz ſię západł ten Kośćioł y do tych czas Roku káżdego, ná dźień Narodzenia Pańſkiego, z pozoſtáłey ruiny, wielka vpada ſztuká.

COLVMNA TROIANA

TE Columnę, vdáia iákoby Ceſarz Adrian, ná znák, y pamiatkę, tych Woien, co ſwemi prowádźił nieprzyiáćioły, y zwyćięſtw z nich otrzymanych, poſtáwił. Gdźie wſzytká, kilku ſztuk koſztownego mármuru, bárzo kunſztownie poſtáwioná y wyſtá-

wystáwiona żebyś rzekł, że z iedney robiona sztuki. Na ktorey porządkiem wszytkie, ktore tylko z Nieprzyiaćioł otrzymał z kámienia wyryte Historyie. Tá Columná iest wewnątrz drożoná: máiąć Stopni 156 po ktorych wgorę chodzą, y 40. ktoremi świátło wchodzi Okienek wysoka ná 120. krokow.

Colonna Antoniana

TA prawie pierszey się rowná, ktora Cesarz Antoninus ná Pomiątkę także toczonych z Niepryiáćiołmi Woien, y otrzymánych zwyćięstw postáwić dał . Gdzie *ad viuum* támtey nákształt wszytkie wyśmienićie barzo, z kámieniá wyryte Potyczki, y wyrážone Zwyćięstwá

ſtwá álbo Victorye.

Ztąd poydźieſz, ku drodze, *de populo* názwáney gdzie barzo zacny y koſztowny Páłac y Ogrod obácyſz Cárdinałá *Ferdinando di Medici.*

Pałac y Ogrod Cardinała Medices.

NA gorę wſzedſzy, *Monte Trinitate* názwána ná ktorey, ten koſztowny, ieſt záłożony Páłác, naprzod iednę obáczyſz Sálę, zacnie w quádrát położona kamięniem, gdzie ieſt pewny nákſztáłt rurki Inſtrument, ktorym áſz do Páłacu wodá wgorę idźie, że ręce z niey vmyć możeſz Zteyże Sáli cáły obaczyſz Rzym.

Zſale wyſzedſzy, wnidźieſz, do 16 Pokoiow, gdzie wzdłuſz

ieden

ieden z drugiego przeyźrzyſz, wſzytkich od drogich złotem y ſrebrem tkánych obitych kobiercy, iákich nie w káżdych obaczyſz pokoiách, ná łożách tákieſz kołdry y Firánki: przytym w káżdym pokoiu kámienny, od drogich kámieni, perłową máćićą ſádzony ſtoł, ſtátuámi od roboty wyśmienity y rożnym kunſztownym ieſt málowániem przyozdobionych.

W iednym obaczyſz Pokoiu, dwie koſztowne bárzo Aſtronomickie Sphæry, ktorym rownych nie obaczyſz w Rzymie, ktore *Coſmo* Xiążę Florenckie zſobą do Rzymu záwiozł był.

W drugim záś obaczyſz pokoiu, ieden ná pewney tablicy kośćiołek, ku ktoremu gdy ſię zbliżyſz

żysz y náchylisz dobrze: zda się tey, co iest milá dlugośći liczbę Tysiąc iákoby miał w sobie wyrażáiąc Kolumn, co wszystko Zwierćiádło w perspektywę robione spráwuie.

Znowu ieszcze wyżey, tákże zacne bárzo obáczysz pokoie, w kosztowne y Páńskie obićie stoły wymyślne y kunszty rożne przybráne málárskie Gdźie się iedno znáyduie Zwierćiádło ktorego zdaleká stánawszy cáłe wnim widźisz *Siene* Miasto, oraz oblężenie iego, iák się záś ku dołowi znizysz, Xiążęćiá obaczysz osobę żywą, á gdy iusz cále ná dole, nic więcey tylko twoię będźie wyrazáło figurę.

Poydźiesz potym ná lewą rękę z Páłácu, w ogrod, gdźie iest dwá

dwá żywych Lwow, dáley zaś Lámpárty Niedźwiedźie, Orły, y inſze drapieżne, od Zwierzáy Ptáſtwá beſtyie.

Ná doł trochę zeſzedſzy, obaczyſz iednę w ogrodźie tuſz murow Miáſta ſtoiącą Wieżę Drzwi żelázne máiącá, to ieſt wchod y wychod z miáſtá. Tám Ogrod, od drzewá y kwiećiá wyśmienitego bárzo zacny y kosztowny wkorym ieſt pewna Gorá, ná ktorey od Látá, ſtoi iedèn budynek o 150. ſtopniách wyſoki, tuſz Fontány záráz dlá wſzelákiego chłodzeniá nápolu Gorá ſámá będąc, począwſzy od dołu áſz do wierzchu Cypriſowemi otoczoná drzewy, ná ktore pátrząc, rzecz iedná ſercá vweſeláiąca ludzkie.

W ogrodźie tym, czáſu iednego, kilká wielkich Panow czeſtuiąc Cárdinał, dał pewny bárzo drogi przyprawić dla gośći nápoy, ktory 6000. koſztował ſzkudow. zkąd łátwo obiádu ſámego koſzt ſzácowáć możeſz. Ogrodá wielkośc y ſzerokość, dwie mile przechodźi włoſkie idź potym zá Brámę *Porta del popolo* názwáną puł mile od Rzymu, tám Páłác y Ogrod Oycá ś. Papieżá Iuliuſzá III. obaczyſz, od koſztownych y dźiwnych kunſztow wodnych, od wyśmienitych ſtátuy y drogo przybránych Pokoiow.

Páłac di Leouelli.

TEn Páłac, względem ślicznego budynku ſwego, od záčnych

cnych Pokoiow, y Gmáchow, kobiercy y ſkormi obitych złoćiſtemi, má wielkie zálecenie. Tám ieſt pewna Salá, ná ktorey ſtoł okrągły ſtoi, maiący ſkryte w ſobie, ná koło do polánia gośći mieyſcá: ma ieſzcze y to że przed gośćmi przy nim ſiedzącemi w koło obráca ſię, ná co pátrzáiącym, głowy záwrácáć ſię muſzą. Támże obaczyſz Gmáchy, rozmáitey do potrzeby ſtrzelby, y wſzelakiego koſztownego rynſztunku pełne.

Pałac di Farneſio.

TEn Páłac *Paulus Farneſius* Papież III. wielkim koſztem, od zacnych y wyśmienitych, wyſtáwił budynkow.

Poſzedſzy ná Páłac, obaczyſz

iednę

iednę wielką, salę, niezmierney wysokośći, ktorey wszytko pod śiębićie Cyprysowa, kunszto-wney y wyśmienitey rzeźby ro-bota położone, ták dalece, że iest śię czemu przypátrzyć. Ná tey Sali, iest stoł kosztowny, z mármuru y Alábástru Orientál-nego, od pereł y drogich ro-żnych sádzony kámięni, ze zło-tá tkánym nakryty kobiercē kto-ry ná 8000. szacowáno y teraz szácuią szkudow. Támże wie-le Xiążęcyh y Páńskich Poko-iow osobliwie ieden ostatni Po-koy w ktorym wszytkich od málowánych náturálnie obá-czysz Rzymskich Cesarzow, że rownych im w málárskim nie-przybierzesz kunszćię, Iest y pe-wne *Idolum*, ktore stárzy iáko po-
gánie,,

gánie czćili y ádorowáli Rzymiánie, to teraz *di Rotonda* názywaią mieyſce, ktore Agripinná poſtáwić miáłá. Wtymże ieſzcze pokoiu, trzy z ſámego Orientálnego Alábaſtru obaczyſz ſtoły, drogiemi ſádzone kamieńmi: przez ktore świecę goráiącą przeyzrzyſz.

Názád z pokoiu, powracáiąc ſię ieſt iedná po práwey ręce Káplicá, gdzie w iednym w quádrát Ołtarzu ſtoi ſądu Boſkiego, tak kunſztowne odmálowánie, że rownego niepodobna żebyś kędy widzieć miał, ktory Michał Angelo Florenczyk málował.

Támże w dźiedźińcu obaczyſz, ſześć zacnych y wyśmienitych ſtatuy, to ieſt 2. Ceſárzá Commodá, 2. Bogini Flory, dwie

dwie Herculesá, ktore dwu o sztukę idac stawiáło Mistrzow, każdy po trzy.

W drudim znowu, rożne z kámieniá ćiosáne y wyryte figury o baczysz Dźiedźińcu. Iáko to dwie státuy Person, figurę iednego Byká Psá, Pastuchy, figurę iedney Concubiny, iey własna iákiey byłá wyrażáiaca postáć, Bykowi v rogow zá włosy vwiklániey y ták od niego po źiemi włoczoney. Te wszykie sztuki z szczyro białego sa wystáwione mármuru, ktorym subtelność y wyśmienitość kunsztowney kárdy rzemieśniká przyznáć mu roboty, będac w łáźniách Cesá rzá Antoniná ználeźione, á po tym od Páwłá *Farnesio* Oycá Papiezá III. ná támto przeniesione mieysce. Ob

Obaczyſz tám ieſzcze, dwá nie zmiernie wielkie kotły, z iedno ſtáynego wyrobione kámieniá, ktore tákże z támtych ſa prze- nieśione łáźni.

Pałac Biſkupa Valenckiego z Hiſpaniey

TAm w Páłacu, w pokoiu pierſzym, ſtoi iedná ſtáro żytna, iednák koſztowna bárzo Apolliná ſtátua, wſzytká z ślicznego Orientálnego Alábaſtru zá ktora pewnego czáſu, Cárdinał *de Medici 12000.* dawał ſzkudow lecz iey od Biſkupá otrzymác nie mogł.

W drugim pokoiu, obaczyſz oſobę Adriana Ceſárzá, przy inſzych śiłu ſtárożytnośćiách A ták przez *Campo di fiori*, poydźieſz

ku Pá-

ku Páłacu Cardinałá *Farneſii*.

Pałac. Cardinała Farneſio

TEn Páłác, ieſt w quádrat od koſztownych budynkow, Column, Sal y wyśmienitych Gankow założony.

Proſto wſzedſzy ná ſchody, ſtoią dwie Mármurowe Columny, Bogini Flory, niewypowiedźiánie piękney y kunſztowney roboty, Te ktoby zmogł y zdołał, ná ſobie wynieść, przy nim ſię zoſtáwáć powinny.

Przy Páłácu, ieſt iedén, iednáknieznácnzy Kośćioł względem tego że iego w Páłác wchodźi budynek z czego nie káżdy pozumie żeby Kośćioł byc miał. Tam ieſt Ręká Wáwrzyncá świętego.

tego, y od niego też ma swoie nazwisko.

Kośćioł Oycow Soc: IESV, Ktory Kárdynał swym wystáwił kosztem.

TEn Kośćioł iest bárzo w swoim spániáły budynku, á to względę wielkośći y szerokośći ktorą ma, będąc wszytek biało pokryty blácha. W tym kośćiele iest ieden Ołtarz, gdzie Cymborium ná 3000. szácuią szkudow, kosztownie od mármurowych robione słupow y figur. Kośćioł ten cáłe 5. lat kosztem wielkim y spenzą Kárdynałá budowano, ktorego przodęk albo fáciatá, wszytká z quádratowego postáwiona mármuru, vdáią zápewne że kilká millionow spenzę wynośi.

Campidoglio, albo Senat Rzymiánow.

CAmpidoglium álbo Capitolium nazwiskiem, iest iedno pewne mieysce, gdźie stàrzy do Rády záśiadáli Rzymiánie, ktore zá swoie mieli y trzymáli od nieprzyiaćioł obronę y fortecę, iednák potym przez woynę znieśione y zburzone było. Dopiero znowu, ná nowe przez Oycá św. Papieżá Grzegorzá XIII. wystáwione, y piękna przyozdobiona wieza, od pięknych Státuy y Figur Mármurowych. Tám ták przeczytasz napis.

S. P. Q. R.

CApitolium, præcipuè Ioui olim commendatum, nunc Deo vero cunctorum

cunctorum bonorum Authori IESV *Christo, cum salute communi, supplex tuendum tradit. Anno post salutis initium M. D. L. X. VIII.*

S. P. Q. R.

MAiorum suorum praestantiam, vt animo, sic re, quantum licuit imitatus, deformatũ iniuriâ temporum Capitolium restituit, Prospero Buccapaduleo, Thoma Cavaliero Curatoribus Anno post Vrbem conditam. cxↄ. cccxx.

Wszedszy ná Páłác, obaczysz dwá kosztowne z Mármuru ćiosáne y wyrobione konie, á ná wierzchu trzećiego spiżowego, ná ktorym Cesarz Adryan śiedźi, wszytek dobrym wyzłocony złotem.

Ná przećiwko znowu, z *Campidoglium* wyszedszy, ná drugim

vyźrzysz plácu, ná śrzodku ie-
dnę głowę leżacą, w perspekty-
wie kunsztownie położona, o
ktorą śiłá bárzo zákłádáło się ro-
żnego Páństwá, iákoby tey nie
miáłá mieć, co ludzka osobá
długośći y wielkośći: (ná ten
czás gdy ieszcze w gorze stałá)
ktorą potym ná dole obaczy-
wszy, ználeźli tę wielkość y dłu-
gość, co iest iednego człowieká,
Zkąd poznasz iák wielkie sámo
Corpus bydź muśiało, y co zá
koszt bydź muśiał, gdy táka stá-
wiono máchinę.

Wyżey ná Gorze, śiłá zacnych
Historyi y Státuy obaczysz, oso-
bliwie, Rzekę Tyber, y Nil, Ce-
sárzá Augustá Osobę, Iunony
figurę z miedźi śiedzacą, Hercu-
lesá, w iedney *Clauam*, á w dru-
giey

giey kilká iábłek trzymáiącego ręce, przytym figurę Iowiszá y Cerery Bogini, tákże y Cesárzá Constántego osobę, ieszcze gdy był dźiećiną, z obwinionemi rękomá: ná ostátek z miedzi odlewána wilczycę, Romulusá y Remusá karmiącą.

Santa Maria Ara Cæli.

KOśćioł ten, iest stárożytny wprawdźie, iednák bárzo zacnego y wálnego budynku, schod ieden o 142. stopniách máiąc, zkąd cáły Rzym obaczysz.

W kośćioł wszedszy, obaczysz wierzch álbo podniebienie kośćielne, bárzo kosztowną y kunsztowną z drzewá rzeźbą, dobrym wszytko wyzłocone złotem,

tem. Kościoł záś wſzytek od wyśmienitych Mármurowych Column y ſłupow. Gdźie przy iednym w Chorze Ołtarzu, ná iednym mármurze białym dwie obaczyſz wyrázone ſtopy, ktore po ſobie (zá ieden znák) święty Michał Archányoł zoſtáwił, w Engelburgu ná Zamku, do pochew ſwoy miecz kłádąc, y nátychmiaſt zniknął. Ná ktorym te przeczytaſz słowá. *Hæc ſunt vera veſtigia impreſſa ab Angelo, qui ſupra Caſtrum S. Angeli, apparuit, tempore Divi Gregorij, cum hæc imago Dei Virginis, Proceſſionaliter, tempore peſtis portaretur: quæ nunc eſt in maiori Altari, & ſic liberata fuit hæc Alma Vrbs.*

Nie dáleko tego mieyſcá, niżeli ieſzcze ten Kościoł ſtánął,

czá-

czásu iednego Hieronim święty ná powietrzu, Cesárzowi Constántemu, Pánnę Przenaświętsza IEZVSA Páná iáko dźiećiątko piástuiąca pokazał, przez co on do vznánia Wiáry świętey przyszedszy, ten swym postáwił y záłożył Kośćioł kosztem, y ztąd od niego iest názwány.

Zeszedszy, przy schodách záraz, przeydźiesz do iedne° *Campo Vacchino* nazwiskiem mieyscá, zkąd dawnych onych czásow, Most áż do sámego był budowány *Campidoglium*, po ktorym do Páłácu *Magior* názwánym przechodzono, gdźie ná pámiątkę stoią ieszcze trzy Mármurowe słupy, wedle śiebie, przy ktorych *Marcus Curtius* ná koniu w Rzekę Tyber skoczył.

Marcus Curtius.

PRzy tych trzech słupách, (iáko zá pewne vdáią) że pierwszych czásow, byłá iedná zbyt strászna Otchłań, z ktorey przez czás długi, niezmierny wychodźił dym y smrod; ták dálece, że cowiedźieć iákiego do zátłumienia, zárzucánia, y zátrácenia nie záżywano sposobu, czego żadną miárą dokazáć nie mogli. Iednák gdy się swoich pytáli y rádźili Bogow, ći mieli im odpowiedźieć, że tey Otchłáni prędzey nie zátráca, áni zágubia, poki tego, ná ktorym wszytkim, naybárźiey należy, y wszytko polega Miásto, w nię nie wrzuca. A ták gdy Rzymiánie powatpiwáli, nie mogąc się do-

rozu-

rozumieć, ktoby táki był, y ktorégoby przez to rozumieć mieli, áż wyrwie śię z pośrzodká ich ieden zacny Młodźian, *Marcus Curtius* nazwiſkiem, gániąc im tę ich nieumieiętność, ktory obroćiwſzy śię ku *Capitolium*, wyćiągnął rękę, oświadczáiąc śię przed káżdym, że dla miłośći Oyczyzny vmreć gotow y vmiera: á ták przygotowány, ośiadł koniá, ná ktorym śmiáło y odważnie, w onę śmierdzącą ſkoczył Otchłań, ktora śię záraz záwárłá, y zápádłá. Ieſzcze ná przećiwko Páłácu záraz názwánym *Maggior*, obaczyſz Ciceronowe mieſzkánie, gdźie ieſzcze do tych czas, murow ſtárych rozeznáć znáki.

Powracáiąc śię ná doł z *Campidogli-*

pidoglium obaczysz iednę Trypumfálna Bramę ná cześć y honor Cesárzá Vespásiáná, od Senatu Rzymskiego wystáwiona, przez ktora z Ieruzalem do Rzymu się powracáiac, z wielka pompa wieźdzał w Miásto.

Z iedney strony, kosztownie bárzo odmálowáne stoia zwyćięstwá, z drugiey záś Cesárzá Tryumph, o iednym złotym Lichtarżu, ze dwiemá Moyżeszowemi Tablicámi.

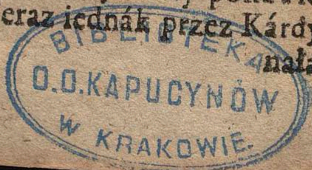
Templ: ábo Kośćioł Plánet.

PO lewey ręce, ná przećiwko záraz, obaczysz Kośćioły Plánetow postáwione, ieden od drugiego nie dáleko, to iest Merkuryuszá, Iowiszá, Venery, Saturná, &c. &c. Drugi záś Słońcá y

Mieśiá-

Mieśiacá, ſtoiace, tuż Dworu Piłatá, ktorych ieſt 7. ná cześć budowánych Plánetom, iednák tych zruinowáne czáſow, Znowu nie dáleko záraz trzech kolumn, ieſt *Tempel Della pace* názwány, ábo Kośćioł Pokoiu, ktore pod czás wiázdu Veſpázyáná do Rzymu powracáiaceo, zburzone będac, przy ktorych tenże západł ſię *Kośćioł*, álbo raczey Zbor. Z ktorego ieſzcze pozoſtáiacey ruiny, ná káżdy dźień Národzenia Zbáwićielá náſzeo, ſztuká wielka vpada muru.

Po práwey ręce, przećiwko záraz, ná tym mieyſcu gdźie Páłác *Maggior* zoſtawał, á przed láty *Mons Palatinus* ſtał, od rożnych ſtárożytnośći y ſtátuy poſtáwiony, Teraz iednák przez Kárdynałá



nalá *Farneſio*, w ieden bárzo weſoły obrocony Ogrod.

Z ktorego wyſzedſzy, poydźieſz ná práwą rękę, ku *Amphitheatrum* Weſpáſianá, *il Coliſco* tych czáſow názwánego, gdźie poydźieſz przez pewną Bramę Tryumfálną, máiącą ieden pochyliſty Mur, v ktorego przedtym gdy *ſpectacula* bywáły, wino ćiekło, ktore káżdemu z ſpektatorow, do woli pić było wolno

To *Amphiteatrum* záczął był Ceſarz Veſpáſiánus ktorego Tytus ſyn iego dokończył budynku, w ktorym, pod 3000. ludźi oſob, ná koło wygodnie śiedźieć może. Tám czáſu iednego, Ceſarz *Commodo*, pod ſto ſztuk rożnego zábił ręką ſwoią Zwierzą, iednák iedno po drugim.

Iednę koſztowną Tryumfálną przedtym *Amphiteatrum* obaczyſz Bramę, ktorą Ceſarz *Conſtantinus*, ná ſwoy poſtáwił wiazd. Nie dáleko *Amphiteatrum*, ieſt śiedm Sal, gdźie w iednę wſzedſzy, z káżdey zobu ſtron, śiedm obaczyſz Sal. Gdźie zá dawnych czáſow, Ceſárzá Adryaná Páłác był.

Therme Diocletiane.

TE ták koſztowne, nie záwádźi obaczyć Láźnie, od Dyocletiana Ceſárzá Rzymſkiego, zá dawnych poſtáwione y wybudowáne czáſow, o ktorych piſzą, że temi, nie káżdemu Monárſze, da ſię pozwolić czáſy, tym rowne budowáć łáźnie. Względem tych wielkośći, długośći, y ſzerokośći,

przytym ták wielu kosztownie drogo lanych Columnn, nuż ták wielu, od przepysznego budynku postáwionych gmáchow, od Łoż drogo y kosztownie w Kołdry, y Firánki, przybránych, w Páłácach inszych Xiażąt, nieporownánych.

Z czego sámego łátwo porozumiesz, gdy támteczne obaczysz sklepy, z ktorych Oćiec ś. Papież *Pius IV.* nazwiskiem, *Maria de Angelis*, záłożył Kośćioł. Gdźie niezmierney wielkośći ośm znáyduia się Columnn, ktore w pomienionych pozostáłe łáźniách tám przenieśione były. Tey grubośći, co troie chłopá ledwie rękomá obłapić może. Długość záś, y wysokość, ná 70. wynośi krokow. Z tego budynku

rozwá-

rozwálonego, od łáźien, pozostáłego Drzewá, Oćiec ś. Papież GRZEGORZ XIII. w Rzymie dał pobudowáć śpiklerze. Ku *Monte Cauallo*, poszedszy dáley, gdźie Páłác oraz z Ogrodem, Kárdynałá *de Carpa* stoi. W tym dostátkiem, stárożytnego, iednák kunsztownego málowánia, státuy pieknych, Gmáchow y Pokoiow zacnych, od stołow wyśmienitych obaczysz, ná Gorze, ná wesołym leżacy mieysću, wody máiacy dostátkiem.

Páłác y Ogrod, Kárdynałowi di Este należacy w ktorym potym Oćiec ś. Clemens VIII. Papież, naywięcey y naycześćiey rezydował.

OGROD gdy obaczyć zechcesz, Ogrodniká, ábyć pokazał

pokazał prośić muśisz, ktory gdy ćię wprowádźi w Ogrod, ná dwie mile szeroki y długi, od przepysznego y ślicznego kwiećia, od rozmáitych kosztownych pełny owocow, ktorym dobroći, w cáłey nie przybierzesz Włoskiey Ziemi. Iesczcze do pewnego wnidźiesz chłodniká, Lećie y Zimie źielonośći zśiebie nie pozbywáiacego, ná dwie piędźi, od rożnego w miász grubego kwiećia iednemu względem rubośći rownáiace° się murowi, we wnatrz od státuij, y stárożytnośći, ná koło od pieknych ław, á wszystkich pod źielonym kwiećiem.

Proś żeć Fontánę Wenery pokaża, ktora kunsztownie y sztucznie zśiebie wydáie wody, iednák nie vstáwicznie, tylko gdy

człek

człek zechce, bárzo weſoła rzecz do widzenia. Przytym Lábirynth pewny, źielonymi płoty, ná oſobę ludzką wyſoko ogrodzony, ták dálece, że w nim przechodzący ſię, nie obaczyſz áni doyźrzyſz oſoby. Potym ćię do Sybille názwáney *Grotta* záprowádzą, gdźie bárzo śliczne y weſołe obaczyſz mieyſce, od Státuij, tákże wod rożnych z śiebie wydáiącey, nád ktorą ieſt Pokoy Oycá świętego Papieżá.

Ten Páłác Oćiec ś. Grzegorz XIII. rozſzerzyć, y roſprzeſtrzenić chćiał, większemi ieſzcze y wſpániálſzemi pudynki, gdźie ſwoiey podczás, chćiał záżywáć Rekreácyey, chcąc przytym támże záłożyć Conſyſtorz, żeby nie záwſze do támtego co v świętego Pio-

go Piotrá zieżdzał był, iednák to śmierć rozerwáłá wſzytko.

Monte Cauallo.

TO mieyſce przedtym, *Mons Quirinalis* názywano, gdźie 24. ſzczyropozłoćiſtych, á 94. z kośći Słoniowey robionych ſtáło koni. Teraz obaczyſz dwu Bucephałow álbo koni, z cáłey ſztuki kunſztownie y koſztownie, białego wyćioſánych Mármuru, *ad viuum* náturálnie wyrážonych; że w cáłey rownych nieobaczyſz Europie. Te dwá konie w Therme, álbo w łáźniách, Ceſárzá Dyoclecyaná ſtały, ktore co naycnieyſzych y co naygłownieyſzych dwu robiło Miſtrzow, to ieſt *Phidias*, y *Praxitelles*, káždy z nich iedne°, záczym ieſt czemu śię przypátrzyć.

Panthe-

Pantheon *Tempel* álbo Kośćioł, co teraz *alla rotunda* názywa śię, był to naypięknieyszy y nayzacnieyszy z Kośćiołow ieden, od Agryppy, ná cześć wszytkim Bogom założony, y postáwiony.

Pasquinus, iest iedná przed Páłácē Alphonsá *Caraffa*, Kárdynałá kámienna Státua, ná ktorey więc nawięcey Pásquilow przylepiáć zwykli.

Marphonus, iest tákże kámień náStátua, ná Wolim Rynku postáwiona, ná teyże pásquile przybijáć, y znowu ná nie odpisy przylepiáć zwykli.

Rzym głowne Miásto, (iáko zá prawdę vdáia) że ie[...] mil Niemieckich wkoło [...]

Ieżeli co więcey o[...] stárożytnośći, widźiecy [...] ze[...]

zechcesz, to wszytko, gdyć czá
twoy y okázya pozwoli, wypeł
nić możesz.

Nástępuie co zá Rzymem, ie
do widzenia godnego.

Tybur álbo Tywoli.

IEst iedná stárożytna Wieś, trzy
mile Niemieckie od Rzymu
odległa, do ktorey pewną trzeb
Amenera, á teraz *Teuerone* álbo *Al*
bum názwána, przeiecháć Rze
kę, wydáiąca z śiebie, ieden przy
kry śiárczysty odor álbo zapách,
w ktorey pewne znáyduią się ká
myki, podobieństwem, do cukru
w konfekt wpráwionemu, stosu
się, zkąd támteczni mie
pospolićie *confetto di Ti*
uią. W tey Wśi, iest ie
den Pá

dan Páłác y Ogrod kosztowny bárzo Xiazęćiá Florenckiego, gdźie iest śiłá godnych bárzo do widzenia rzeczy, niemal iák w niektorych co nayprzednieyszych w Rzymie. Pytay się tedy do tego, co Páłácem y Ogrodē, záwiáduie, ktoryć pokaże.

Naprzod, poprowádźi ćię ná Páłác, do bárzo kosztownych, práwie Krolewskich Pokoiow y Gmáchow, wszytkich kosztownemi od złotá y śrebrá drogo háftowánemi obitych oponámi, od łoż, zbyt drogo przybránych, od Státuij ná koło wyśmienitych.

Ná wielkiey obaczysz Sali, iednę Fontánę wodna otoczona skrzynia, z ktorey pod czás Látá w goracá, wszytkę Salę ochłodźić możesz, przytym y trunek

álbo napoy wſzeláki roztrzeź-
wiſz y oźiąbiſz: będąc ná koło
zbyt wyśmienito przyozdobiona.
Podczás pogodny, cáły Rzym
obaczyć możeſz.
Z Páłácu zeſzedſzy, nà doł do
Ogrodá, przeydźieſz ná pewne
nazwiſkiem *Grotta*, zbyt ſtráſznie
głębokie mieyſce, zkąd inſze
wſzytkie ták Fontány iáko y kry-
nice, początek ſwoich biorą
wod, ná koło ieden pewny Cyr-
kuł máiące, ktory gdy obeyść
zechceſz, ná koło zewſząd ćię
obſtąpią Wody, że gdźie ſtąpiſz
rozumiejąc ſię vkryć, tym bár-
źiey ieſzcze, ná gorſzą tráfiſz ła-
źnią.
Przećiwko Páłácowi, ieſt ie-
den Ogrodek, od wſzelákich
Fruktow, iárzyn, y Kwiećiá,
gdźie

gdźie tákże pełno ſkrytych znáyduie ſię krynic, ktorych trudno poſtrzedz y vznáć, poki ſię dobrze w prod nie vmaczaſz.

Tám dáley vſłyſzyſz, ktore wodá ſámá pędźi Orgány, náturálny głos y dźwięk z ſiebie bárzo wydáiące wdźięczny, iednę oſobę ná nich gráiącą wyrazáiące. Támże 32. śikawek álbo rurek wodá do gory, ná 4. chłopy wypada wyſoko, ták obfićie, że ſię bydź zdádzą, cále od wody zálane.

Dáley poſtąpiwſzy, obaczyſz Smoká o trzech głowách, z ktorych wodá ná 4. chłopy wyſkákuie wyſoko, z tákim ſzumem y ſzeleſtem, iákby ſtrzelał z muſzkietow, á co większa, że wodá ták kunſztownie, ná kſztałt dymu wy-

mu wyskákuie w gorę, że człowiek ná to pátrzący, od stráchu wzdrygáć się muśi.

Potym do Sybille Grottá nazwiskię przyszedszy, gdźie pełno stoi stárożytnych, iednák kosztownych Státuy, od drogich Kámieni, Korali, Perłowey máćice sádzonych bokámi rożnie: przytym tákże ze wszytkich práwie stron, z śiebie skryte wydáiących wody.

Trochę dáley, obaczysz w rowninie iedney, Miásto Rzym, co od nayznácznieyszych budynkow, y Stárożytnych Grobow, àlbo Grobowcow, w pośrzodku nád śiedmią Págorkow, śiedzącą Boginię Rzymską, ktora iedná Mármurowa wyraża Státua, ná kształt iedney Bogini, z Przyłbicą álbo

ca álbo ſzyſzakiem ná Głowie, v boku zMieczem, w práwey Rohátynę, á Tarcza w lewey trzymáiaca ręce; Ná koło onych ſtárożytnych Pogan, otoczona Meczety, iáko to Pántheoná, *Capitolium*, *Cereri*, *Theatri*, *Amphitheatri*, *Pyramidami*, *Kolumnámi*, Tryumfálnemi Bramámi, Łáźniámi, &c.

Ieſt ieſzcze po práwey ręce Rzeká Tyber, z Wilczyca y zdwoygiem wyrázona dźiećmi, leiacemi, iednym wielkim naczyniem y wylewáiacemi wodę z tey Rzeki Tyber, iákoby dodáiac wody Rzymowi.

Tuż záraz, ieſt iedná ſztuká wodna, ná ktorey rożnego rodzáiu Ptáſtwo, po Gáleryách śiedzace, y wdźięcznie ſpiewáiace vſłyſzyſz, nieinacey tylko iák

żywych wyrażáiace głoſy, co wſzytko ſpráwuie wodá, w tym przylátuie Sowá, gdźie záraż Ptáſtwo truchleiąc poczyna milczeć; záś gdy odlátuie, że iey iuż owo ptáſtwo doyźrzeć nie może, znowu iák ná nowe śpiewáć záczynáią.

Dáley ieſzcze, obáczyſz dwoie nowemi obwiedźionych y opaſánych mieyſc, ná kſztałt ſkrzyń, gdźie ieſt śiłá Indyáńſkich Káczek Lábęći, Zorawi &c. tákże kilká Sadzáwek, od dobrych Ryb: te ſkrzynie po bokách, pewne rurki álbo śikawki máią; iedná przećiwko drugiey z nich do śiebie wydáiąca wody: á gdźie ſię przyda że Słońce ná tę ſkrzynię bije y świećić przydźie, tedy z świátłá owego, iedná wydáie

ſię Tnę-

się Tęnczá, żebyś przyśiągł y rzekł, że ieſt właśnie prawdźiwa.

Podźże potym dáley, Gdźie obaczyſz dwá Lábiryntby od Mirthowego y Laurowego ſádzonych drzewá, ktore Zimie y Lećie źielone zoſtáia.

Ogrod ſam ma w ſobie, od wſzelákich, co tylko wymyślić możeſz, doſtátkiem zbyt wyśmienitego Drzewá, ktorych rodzáiu wſzytkiego liczbę opiſáć trudno. Zaś w Mieśćie mieſzkánie pokazáć Sybile Tyburtyny, ktore dawnych czáſow zá iednę mieli Boginia, ktory Wieſczby álbo Proroctwá, w Mieśćie Sienie, w Kośćiele *al Duomo* názwánymi znaydźieſz.

Drogá z Rzymu do Neápolim.

Z Rzymu do *Torrea meza via*, Gospodá 6. mil, ztámtąd do Máryná Miasteczká 6. mil, ztąd do Telletu Miástá pięknę°, gdźie śiłá wárzonych Win przypráwnych robią, ktorego ieżeliś niezwyczáyny strzeż się go y pić go zániechay, 6. mil, ztámtąd do Cysterny Miasteczká 6. mil, z támtąd *de Sermoneta* Miástá, 7. mil, ktore ná Wysokiey y wesołey położone Gorze, y potężnie opátrzone, ktore gdy iáki Pan możny mija álbo przeieżdża, z Dźiał Sálwe dáią. Cesarz Károl Piąty, pod czás bytnośći swoiey, w Kośćiele przy Ołtarzu, swoią własną dźień y Rok wypisał Ręką, iednák żadnego z iego nie puszczo-

puſczono żołnierzy. z Sermonetá *do Caſa noua* goſpody wygodney maſz 5. mil, ztąd do *Labadia* goſpodá 5. mil, ztąd do Feráciná Papieſkiego Miáſtá 9. mil, ztąd do Fondy Miaſteczká, iednák niżeli tám doiedźieſz, po drodze ná pewną, nátráfiſz wártę (gdyż to tám iuż do Neápelim należy) ći ćię zrewiduią y zmácáią, chcąc widźieć y wiedźieć co przy ſobie maſz y wieźieſz. A toſię zowie Poſtello dokąd ieſt 6. mil, gdźie gdy ćię rewidowáć zechcą, to ſobie tą iáką náCłách y w Bramách ſpráwowáć ſię zwykli, poſtąp mánierą, dárowawſzy y włożywſzy cokolwiek w Rękę, będźieſz wolny. Z Fondy do Moli Moláwieś wielka nád Morzem w Winá źimne y chłodne, Wody

czyste y słodkie, insze przewyż-
szą mieyscá, tám pod Cytryno-
wemi álbo Pomoránczowemi,
gdy zechcesz możesz Obiad ześć
drzewámi, ktorych ták wiele iák
sam pożyć możesz zerwáć ci
wolno, ma y tę wolność ieszcze,
że w Stáwách Wśi támtey Ryby
káżdemu łowić wolno.

Záraz ná przećiwko do iedney
Fortece wálney *Caietta* názwáney,
masz tylko 2. mili, z tego do wi-
dzenia mieyscá.

Gdźie po drodze, obaczysz
vestigia strada Appia, álbo ślády y
znáki, Drogi *Appia?* ktora *Appius
Claudius* wyburkowáć, y kámieniē
położyć dał, ktora zá stárych
Rzymian, między inszemi sław-
nemi Dźiełámi, y tę sobie wiel-
ce poważano, przytym ieszcze,
tu, y

tu, y owdźie, śiłá rozrzuconych y rozwálonych obaczyſz *Antiquitates* álbo ſtárożytnośći, z ktorych dochodzą y mniemáią, że to ſtárych kiedyś Rzymian, miáłyby bydź Grobowce.

Trzy mile od Terrácyná, ſtoi iedná mármuru kupá, ktora Páńſtwo Oycá ś. Papieżá: od Neápolitánow dźieli y gróniczy; zná piſem tákim.

Hoſpes, hic ſunt fines Regni Neapolitani: ſi amicus aduenis, paccata omnia inuenies & malis moribus, pulſas bonas leges, Anno 1568.

Caietta.

CAietta, ieſt to iedno Miaſteczko, álbo klucz Páńſtwá Neápolitáńſkiego, tuż Morzá leżące; Przy ktorym ieden pe-

wny Zamek zbyt potężny y mocny, Hiſzpáńſkim oſádzony żołnierzem, ktory gdy widźieć y obaczyć zechceſz, o to ſię ſtárſzemu Commendę máiącemu pokłoniſz, á tám niewypowiedźiána obaczyſz Fortecę.

To Miaſteczko ma ten ieden dánk v ludźi, y z tego oſobliwe zálecenie, że w nim piękne y vkłádne w obyczáiách y Polityce, wſzytkie prá wie znáyduią ſię Białegłowy, ktorym w tych przymiotách inſze, w cáłey Włoſkiey nie zrownáią źiemi.

Z Molá do *Coryglidno*, goſpodá, gdźie nie bárzo beſpieczna trzebá przebyć wodę, ſą 9. mil, ztąmtąd do *alli Bagni*, goſpodá 5. mil, ztąd do *Caſtello* Miaſteczká 9. mil, potym do *Pozzuolo* Mieſteczká

nád

nád Morzem 15. mil, do ktorego gdy wniść zechcesz, przy Bramie broń zostáwisz.

Pozzuolo, Puteoli, y co ieszcze przytym iest do widzenia.

POzzuolo, iest to iedno stárożytne Miasteczko, przed láty było iedno wálne Miásto, tych czásow iednák zruinowáne y zniszczone, Tám się o iednego ktoryby z toba ná koło *Grotti*, poszedł, postáráć możesz, iednák żeby z lana prowádźił ćię świecą, gdzie obaczysz, *Cento Camerelle*, álbo sto komorek, do ktorey po pewnych schodách, ziedney zeszedszy Gory, gdźie ieszcze pewna wielkiego y dawnego, rozeznasz ruinę budynku. Tych iest pod sto komorek, ktore dla

czego, y diakogoby bydź zbudowáne miáły, wiedźieć nie mogą.

Lago di Auerno przed láty było iedno od śmrodliwego dymu, z ztámtąd wychodzącego, iedno záráżáiące mieysce, ták dálece, że Ptástwo przelátuiące, od zárázy, zdycháło padáiąc ná źiemię: podźiś dźień káżdy śmiele, ná támto może przeyść mieysce, żadney nie obawiáiąc się zárázy.

Otchłań Sybilli *Cumany*, iest blisko tego ieźiorá, w iedney głębokiey wydrożoney Gorze, ná Tyśiąc krokow długiey, tám mieszkánie y łáźnia pokażąć Sybilli, ná sámym záraz bárzo strászna y okropna weśćiu.

Ztąd, ku morskiemu poydźiesz Brzegu, pełno z obálonych murow y budynkow, obaczysz ruin, gdźie

gdźie tákże pewne *Baia*, bárzo wesołe y roskoszne, stały dawnych czásow budynki, o ktorych ieszcze sam wspomina *Horatius*, pisząc.

Nullus in Orbe locus, Baijs praelucet amanis.

TRitola, iest pewne mieysce, gdźie wálne y zacne, czásow dawnych, były Láźnie, ludźiom od wszelákich chorob, y vłomnośći służące y pomagáiące; káżda máiąc osobliwą ná drzwiách przybitą kártę, z ktorey káżdy vznáć y wyrozumieć mogł, od ktoreyby byłá pomocna y vzdrawiáiąca choroby. Teraz báia, y práwia támtych mieysc mieszkáńcy y Obywátele, że dawnych czásow ludźie sobie

zá nic nie mieli, y nieważyli Doktorow, tylko w swoich chorobách, y dolegliwośćiách, do tych się vćiekáli Láźien, vdáiąc że tego z Salerny postrzegszy Doktorowie, (ktore 30. mil od Neápolim leży,) znioższy się y rádę álbo *Consilium* między sobą vczyniwszy, widząc y vznáiąc, że przez to pożywienie ich, zarobki, y náukáby precz poszłá, stánęło ná tym, áby do tych niektorzy doiechawszy Láźien, te ná drzwiách, v Láźien przybite poodźieráli kárty; iákoż też ták vczynili. Ktorzy názad do Domu powracáiąc się, przypadkiē od náwáłnośći morskich wszyscy zátopieni.

Tu ztąd poszedszy ná Gorę, *Lasolforata* nazwáney, gdźie szum y brząk vsłyszysz, że się práwie

lękáć

lękáć będźieſz, zkąd ták ćiepła wybiega wodá, że w nię iáie włożywſzy, zá bárzo máłą możeſz vwárzyć chwilę. Przytym obaczyſz Ogień ná poły z dymem, ztey wybucháiącey gory, ná co pátrzáiącego ſtrách zdeymuie: Piekłu ſię po częśći nieiáko rownáiąc.

Ztámtąd nie dáleko, ieſt dwoie śmierdzących Ieźior, álbo Otchłáni: á te *Müſetti*, álbo *buſo del Cane* názywáią, zkąd ieden zbyt záráźliwy wypada y wybucha Dym, ták dálece, że bliſko człeku przyſtąpić rzecz niebeſpieczna, chybá że ſię chce ſam pozbáwić żywotá. Gdy pſá, álbo inſzą iáką, tego mieyſcá bliſką położyſz beſtyą, tedy záraz zdycha, ktorą gdybyś znowu prętko, w

pewne

pewne támże blisko wrzućił ieżioro, tedy pomáłu przychodząc do śiebie nieiáko ożywia, á ták wstáie y vćieka, czego obcy ludźie, doznawáiąc prawdy, codźiennie probuią.

A ták vdawszy się iuż, ná drogę ku Neápolim, do iedney *Pasqualino* nazwiskiem przeydźiesz Gory, á tá dla prętszego y wygodnieyszego przeiázdu iest przekopána, będąc cále ćiemna, w wzdłusz o tyśiącu krokách, á w szerz, tey co dwá wozy mogą prześć szerokośći, w poyśrzodku ktorey, iest Ołtarz, ná ktorym vstáwicznie świecá gore, tę przeszedszy, obaczysz pozad iedenw murowány w śćiánę kámień, álbo Grob Virgiliuszá, pod ktorym pogrzebiony leży, z nápisem tákim:

Qui

Qui Cineres? tumuli hac vestigia condidit olim,
Ille qui hoc cecinit, Pascua Rura, Duces.

NEAPOLIM.

NEAPOLIM zacne, y dáleko słynące Miásto, między Morzem, z iedney á Gory *Pausylipe* nazwiskiem, z drugiey położone strony. Roku przed Národzeniẽ Zbáwićielá nászego Chrystusá Páná 1169. záłożone. Zacnie, w Rodowitą Szláchtę, znáczne od wyśmięnitych w vlicách wszędźie przestronych, y szerokich kámienic, iescze od Fontan, Studźien, względem wybiegáiących wod ślicznych, gdźie przyiechawszy do ták głownego, w támtym Krolestwie Miástá, stá niesz pod

pod Czarnym Orłem gospoda, tám ćię słusznie iáko gośćiá obcego vtráktuia, y tákiego coć wszytko, rzetelnie pokaże co tylko w Mieśćie iest y znáyduie się do widzenia godne°, znaydźiesz.

Poydźiesz tedy do *Vice* Królá, (ná mieysću Krolewskim rezyduiacego) Páłacu, w budynki kosztowne zacnego, gdźie cała Choragiew Hiszpánow, we dnie y w nocy wártuie, ktorych záwsze z rozwita Choragwia z wárty, ná wártę záwodza.

Tám ná Páłacu, obaczysz pod sto Drábántow, wszytko Niemcow, wártę codźiennie odpráwuiacych, od iedney wszytkich bárwy, biorac od *Vice* Królá Mieśięczny Zołd.

Poydźiesz potym ná gornia Salę ná

lę, ná ktorey *Vice Rex*, raz w tydźień, to ieſt káżdy Czwartek, dáie ludźiom Audyencyą, przy ktorey ieſzcze, ieſt wiele bàrzo koſztownych y wybornych Pokoiow, nuż Ogrod weſoły zbyt, w ktorym, ieſt Pilárnia, tákże mieyſce iedno táiemne y ſkryte, do Fortece, ktorym ſam *Vice Rex* gdy zechce wchodźi, záczym dla tey ſámey przyczyny, obcych nie puſzczáią Gośći.

Nie dáleko Páłácu záraz, obaczyſz ieden niezmiernie wielki Arſenał, álbo Cekauz, gdźie pod 200. Gáleacz y Okrętow zmieśći ſię, y támże robione bydź mogą.

Miáſto Neápolim, 30. záwſze Ordynárye, ſwym koſztem pogotowiu trzyma Gáleacz, nieináczey, iákoby ſię codźień nieprzyiáćielá ſpodźiewáiąc. Podź-

Podźże potym ku iedney Gorze *Pozzofalion* názwáney, ná ktorey oraz z Ogrodem, ieden zacny obaczyſz Páłác, przećiwko záś Cáſt álbo Fortece, nazwiſkiem *Ouo*, ná iedney záłożoney ſkále, gdźie tákże drugi Páłác, iednák opodal, iákoby od Fortece oddźielony ſtoi, że Morze ná koło otacza fortecę, ták dálece, że w Morzu leżąc, iedney nákſztałt wydáie ſię Inſuły. Proś iż ćię záprowádzą, do *Pozzo Real*, álbo wodnych kunſztow, gdźie ieden weſoły y przeſtrony Ogrod zkąd wſzytkie ſtudnie, y Fontány, co tylko ſię ich w mieśćie znayduie, wod biorą początki, y pochodzą. Tuż záraz ieſt iedná iáſkinia, w ktorey miáſto ſtáynie, pod 2000. Fráncuzowie ſwoich trzymáli koni.

Idąc

Idąc názad ku Bramie, *Porta Capuana* názwáney, obaczyſz ieden koſztowny y głowny Páłác, ná ktorym ſtałá Fortecá, co teraz tych czáſow w Ratuſz obrocono. Tám ieſt więźienia podoſtátku, w ktorym ná 2000. zoſtawa więźniow, z ktoremi bárzo poſtępuią oſtro. A ten Páłác álbo Ratuſz *Viceroy* názywáią.

Potym poydźieſz do Kośćiołá Iana świętego *in Carbonara*, tám Fráncuzkich Krolow koſztowne obaczyſz Groby, y wyśmienite *Epitaphia*, tych ktorzy dawnych pierwſzych czáſow, temu Pánowáli kráiu, od Státuij y Kolumn przepyſznych.

Ogladay ieſzcze *il Duomo*, álbo Fárny Kośćioł, gdźie ieſt Grob Krolá Fráncuſkiego, Károlá, zmár-

zmárłego w Roku 1252. ktory *Corradina*, własnego Successorá y następcę zábić dał. W tym Kośćiele iest Káplicá pod Tytułem *Sant Maria* ktora ma bydź naypierſza y naystárſza ze wszytkich Budynkow, w Neápolim, od Chrześćiánow założona, w tey iest iednego zábićia człeká odmálowána Historya, co *Vinum Gręcum* naypierwey wynálazł, y wprowádźił. Albowiem gdy ten pewnego czásu, swoich kilkunastu częstuiąc Przyiaćioł, tym popoił winem, z ktorego w głowę pozáchodźiwszy, rozumieli, że im miał zádáć trućizny, między soba go zábili.

W Kośćiele DOMINIKA św: 23. Krolewskich zbyt zacnych obaczysz Grobow, złotogłowem

y Axá-

y Axámitem obitych, oraz przy Koronách, Berłách, y Mieczách złotych. Przed Ołtarzem wielkim iest Crucyfix, ktory do św: Thomaszá z Aquinu przemowił, te słowá, Dobrześ o mnie nápisał Thomaszu.

Przed Kośćiołem PIOTRA ś. *de Area*, po lewey ręce, iest Ołtarz, przy ktorym Piotr święty naypierwsza Msza ś. celebrował. Támże iest Drzwi świętych dwoie, ktore tylko pod czás Iubileuszu otwieráia. Przed Chorem iest Márgraffá z Brándeburku Grob, á ten w dźien Ianá świętego Krzćićielá w Roku 1505. vmárł.

V Laurentego świętego, iest wiele stárożytnych, Krolewskich Grobow, tám w iedney káplicy,

ná iednym Nagrobku, iest iedná kształtna. iednego Doktorá z Zołnierzem rozmowá.

Miles. *Doctor.*
Quid. *Omnia.*
Quid omnia? *Nihil.*
Si nihil cur omnia? *Nihil vt omnia.*

Sant Iacob di Spaniogli, álbo Iákobá św: iest ieden wálny Kośćioł, od Hiszpánow ná cześć Iákubowi świętemu w Gállicyey wystáwiony, gdźie káżdy Piatek, kosztowna bárzo y wyborna, wszeláka vsłyszysz Muzykę.

Támże iest Grob Piotrá *de Toledo*, Syná Xiążęćiá z Alby, ten w Neápolim 21. lat *Vice Rex* był y zostawał.

Szpital alla Nonciata.

SZpital ten iest to ieden Dom Boży,

Boży, o wielkiey liczbie chorych wszelákiey Nácyey Ludźi, (tám niech będźie iákiey chce Nácyey chory, tedy będźie przyięty) máiąc o koło káżdego pilność, ystáránie, ták długo poki do pierszego nie przyidźie zdrowia. W ten się obchodzą sposob z choremi, co w Rzymie v świę: Duchá w Szpitalu. Skoro tylko przyimą chorego, záraz się spowiádáć, á potym Communikowáć.

Tuż Szpitalá, iest ieden do tego szpitalá należący, o iedney piękney y wysokiey wieży, zacny Kośćioł, tám iest Amboná ná czterech postáwiona wyśmienitych Kolumnách, Cenę 3000. przechodząca szkudow. Ieszcze y tám dwoygá Niewiniątek od

Herodá

Herodá zámordowánych (ktoreć pokaźa) ćiáłá leża.

Przytym ieſt znowu drugi ſzpital, gdźie więcey niż tyśiac Niewiaſt, dźieći odchowuiacych łożá nierzadnego znáyduie ſię. A gdy iuż z chłopcow ktory, do lat przyidźie ſłuſznych, Rzemieſłá iákiego vczyć go dáia, ktore gdy ſię iuż cále wyuczy, záprowádza go do pewney izby, w ktorey ſię dźiewczętá zoſtáia, tákieyże iák y on fámiliey, tám gdy ſię mu ktora z nich vpodoba, záraz dniá drugiego dáia im ślub, y łacza: przytym 100. Ducatow támtecznych poniey poſágu: á gdźie oboie bez potomſtwá, z tego znida świátá, tedy te Pieniadze, znowu ſpitalowi ſię wracáia. Ten ſpital Roczney ma 90000. Ducatow In-

tow Intraty, y Dochodu.

Dáley znowu trzeći ſzpital, ktory názywáią *dell' Incurabili*, ktorego bliſko ieſt pewny Klaſztor, gdźie grzeſznice przyimuią, te, ktore poniechawſzy nierzadu, á żywotá ſwego chcąc ſię poprawić, tám pokutuią.

Dáley potym, ieden wálny Kláry świętey obaczyſz Kośćioł, od iednego z Fráncuzkich założony y poſtáwiony Krolow, á ten od śiłu bárzo zacnych y koſztownych Ołtarzy, nuż Grobow, y Nagrobkow wyśmienitych.

Poniżey obaczyſz Klaſztor ieden *Monte Oliveto*, w ktorym ieſt niemáło Káplic, koſztownym málowániem, przepyſznemi z mármuru Columnámi, tákże zacnemi przyozdobionych Na-

grobkámi. A ten Klasztor iest ná Oycow *Kártusiánow* fundowány, gdźie práwie wszytko szláchtá Mniszy Konwentu tego.

Páłáce co naznácznieysze w Neápolim.

PAłác Xiążęćiá *de Laiena* z Kálábryey w ktorym rezyduie.

Páłác Xiążęćiá *de Scalea Siciliano*, w ktorym rezyduie.

Páłác Xiążęćiá *de Salerno*, w ktorym rezyduie.

Páłác Xiążęćiá *de Bisignano*, w tym sámo Xiązę więcey nie zwykło rezydowáć.

Castello Nouo.

C*Astello Nouo*, iest to iedná potężna Fortecá, od Fránczkich záłożona Krolow, blisko

Morzá:

Morzá; mocnemi Báſztámi, Wieżámi, y głownemi opátrzona Dźiáły, między ktoremi dwádźieśćiá y iedno Dźiał ſię znáyduie, Xiażęćiu odebránych Sáſkiemu. Tám záwſze 200. Zołnierzá Hiſzpánow ſię zoſtáie, wewnatrz ten Káſtel ieſt, od gmáchow y Pokoiow wyśmienitych, máiac rożnego przytym Rzemieśniká doſyć, we wſzeláka żywność y municya opátrzone. Tã iezelić wniść dopuſzcza, obaczyſz záraz náprzećiwko Dźiedźińcu, we Drzwiách álbo żeláznych wrotách iednę niezmiernie wielka dźiurę, żelázna wyſtrzelona kula. Albowiem czáſu iednego ten Hiſzpánowie obległzy Zamek, ktorych Fráncuzowie, ná ten czás w nim zoſtáiacy,

iacy, chcac odpędźić y odegnáć, iednym z Dźiáłá zbyt wielkiego wyſtrzeleniem, lecz Dźiáło źle wyrychtowawſzy, że wzad ku nim kulá vderzyłá, (miáſto obrony) Bramę wybiwſzy, Hiſzpánom otwárte do weśćia vczyniłá mieyſce.

Przy teyże Fortecy, ieſt ieſzcze pewna ſtára Wieża w Morzu ná kſztałt Inſuły leżaca pod Tytułem Wincentego świętego, w tey Fráncuzowie iuż po ſtráceniu tego Káſtellu, przeciwko Hiſzpánom, cáłe 6. Mieśięcy obſtawáiac, y trzymáiac ſię, iednák potym zgłodu y niedoſtátku, poddáć ſię muśieli.

Pomieniona Forteca, ma w ſobie 5. wálnych y potężnych wież y Baſzt, zbyt mocne niewymo-

wnie

wnie mury, przytym wielkie y głębokie ná koło Bágná. Ztąd poydźiesz do *Castello del Ouo.*

Castello del Ouo.

TEn *Castello del Ouo*, álbo Zamek, iest tákże od Fráncuzow záłożony, ztąd wźiąwszy swoie nazwisko, iż będąc ná tákiey położony skále, iednemu ná ksztáłt rownáiąc się Iáiu. Tá skáłá od gory *Monae Pizzofalion*, przećiwko sobie leżącey, oddźielona y odćięta zostáłá.

Ten Zamek iest to piekna Forteçá, y wielka Miástá obroná, y trudnego przystępu, będąc przytym wDźiáłá, y municyą opátrzona wszeláką, gdźie 60. Hiszpánow żołnierzá, záwsze á záwsze leży y zostáie.

Przećiwko záraz ná Gorze iest iedná potężna Fortecá, pod Tytułem *sant Helmo*, ktorey poczatek y záłożenie niżey opisáne vsłyszysz.

Castello Sant Helmo.

TA ták wielka y wálna Fortecá, stoi ná iedney wysokiey záłożona Gorze, á po większey częśći, práwie z żywey wykowána skáły. A tá stánęłá z roskazánia Cesárzá Károlá piatego, co sam ná wrotách álbo Bramie wyrázony świádczy napis: do czesámi Neápolitáńczykowie, (według powieśći ludzkiey) dáli mu pochop, y nieiáka byli przyczyna. Co się ták stáło. Czásu iednego Cesarz Károl Piaty, w Neápolim będac, tám gdy mu mieyskie

ſkie pokázowano mury, á między inſzemi mieyſcámi, ná to też przyſzedł mieyſce, ná ktore ſię więc do Rády zwykli zchadzáć Neápolitáńczykowie, ktore (*Saggio*) názywáią, máiac tákich pięćioro od rády mieſc, á w káżdym popięćiorgu koni, nieouzdánych álbo bez vzd odmálowánych, ná co pytáiac ſię coby te konie znáczyły: ná to Ceſárzowi odpowiedźiawſzy Neápolitáńczykowie, że to ieſt iednym wolnośći ich znákiem, Odpowiedźiał Ceſarz, że roſkazáć zechcę, áby ie ouzdano. Y ták roſkazał záraz pomieniony zákłádáć Zamek, przez co ich potęgę, moc, y wolność, gdźieby teº potrzebá przypádłá, zátłumić, osłábić mogł y zwatlić. Ma to ten Zamek, że

ieſt wielkim doſtátkiem od wſzelákiego prowiántu. nuż w wielką liczbę Dźiał, y Municye opátrzony, ták dálece że cále do dobyćia y doſtánia, nie ma podobieńſtwá, chybaby iáka wielka zdrádá, bydź muśiáłá, żeby go dobyć y doſtáć miano. Gdyż práwie żadnego Páłácu w mieśćie niemáſz, ná ktoreyby nie było záraz pogotowiu, wyrychtowáne Dźiáło, że gdyby nawáłność iáka przypádłá, álbo w Mieśćie zámieſzánie iákie ſię ſtáć miáło, żeby teyże godźiny záraz, wſzytkiego nie miano zruinowáć Miáſtá.

Tey ná obronę Fortecy záwſze ieſt 250. vſtáwicznie wártuiacych y nieſchodzacych zołnierzy Hiſzpánow, ták dálece, że luboby Nieprzyiaćiel doſtawſzy Miáſtá,

w nim

w nim ſię zoſtać chćiał, przed tą nie mogłby Forteca, gdyż z niey cáłe miáſto z gruntu znieść może

W cáłey Włoſkiey Ziemi, od przepyſznych nieobaczyſz koſztownieyſzey y pięknieyſzey Káwálkáty koni, iáko w Neápolim. Gdyż tám naywięcey Xiążąt, Hrábiow, Grafow, wolnych Pánow, álbo Baronow y ſzláchty znáczney ſię znáyduie, ktora ták w Mieśćie, iáko y w Domách, álbo ná Dworách ſwoich bárzo Páńſko poczyna ſobie, ktorych większa część práwie, po cáłym przeieżdza ſię Mieśćie, od czeládźi y ſług, w koſztowną przybránych bárwę y Liberyą, przodkię záwſze przoduiący. To Miáſto, ma tákże ieden wielki y zacny Rynek, ná ktorym wſzelákiey vi-

vándy, á miánowićie rozlicznych doſtánieſz fruktow, y co tylko zechceſz, á pomyśliſz. Ma ieſzcze ieden piekny y zacny Port Morſki, gdźie Gállee, y Gáłleácze, ſwoy wiazd máia, gdźie względem burz y nawáłnośći Morſkich, poki dobrego nie doczekáia ſię wiatru, ſwoię zaſtonę mieć mogą. Toz Miáſto, ieſt rożnych Kupcow, w wſzeláki hándel bogátych pełne, oſobliwie iednák y po więkſzey częśći, od iedwabnego Towáru, gdźie wielkie hándle przedaży, y odbyty ſwoie máią codziennie Kupcy, iáko po Miáſtách inſzych, podczás Iármárku.

Ma y to ieſzcze to zacne Miáſto, że ieſt we wſzelákie koſztowne, iákie też bydź mogą opátrzone

trzone winá, y co tylko człowiek pomyśli álbo wymyśli, tám dostánie. Ma ieszcze iednę pewną *La Guideca* nazwiskiem vlicę, ná ktorey pod 300. znayduie się sklepow, nic inszego do zpredánia nie máiących, procz nowych, á stárych, iuż cále zrobionych szat.

Náostátek iest cále ná koło, potężnym y mocnym murem tákże y Bászrámi to Miásto opasáne rubemi, zá ktoremi bespieczne záwsze zostáie y zostawáć może: Máiąc 16. Bram, záwsze otwártych, ktorych iest 9. co od Morza, á 7. co od Ladu pochodzą.

Nástępuie potym z Neápolim do Málty lądem, y wodą, Drogá ktore obois niżey opisáne znaydźieß.

DRO-

DROGA LADEM.

Z Neápolim do *Torre del Grecho* 6. mil, ztámtąd do *Bárbároná* Wieś 7. mil, potym do *Salerno* Miástá 9. mil, ztąd do *Tauerna Pinta* gospodá 10. mil, ztąd do *Bemolá* Wieś 5. mil, ztąd do *Ducessa* gospody 9. mil, potym do *la Colleta* Miasteczká, 10. mil, ztąd do *Salla* Wieś 7. mil, ztąd do *Casal Nouo* Wieś 9. mil, ztąd do *Roueto negro* Wieś 7. mil, ztąd do *Pina laurea* Wieś 12. mil, ztąd do *Castellucio* Miasteczká 9. mil, ztąd do *Valle S. Martino* 6. mil, potym do *Castreuillore* Wieś 9. mil, ztąd do *Esaro* wieś 7. mil, ztąd do *Reginá* Gospodá 10. mil, potym do *Cosenza*, iednego zacnego y hándlownego miánowićie od iedwabiu Miástá 12.

ſtá 12. mil. Z tego do *Capofredo* Wieś 7. mil, ztad do *Marturano* Wieś wielka, 9. mil, ztey do *S. Blaſio* Wieś 6. mil, ztad do *aque ſiche* goſpodá 7. mil, potym ztey do *Monte Leone* Miaſteczká 9. mil, ztad do *S. Petro* Wieś 8. mil, ztey do *Roſſa* Wśi 7. mil, ztey do *S. Anna* Wieś 9. mil, ztad do *Fontego* Wieś 9. mil, ztey do *Fiurnara di morifo.* mil, á tu ztad do Miáſtá ſławnego Meſſyny.

MESSINA.

M*Eſſyná* zacne y ſławne Miáſto, częśćia dla wielkich y roznych, Nácyey rozney, Hándle prowádzacych Kupcow, częśćia dla koſztownego y weſołego Portu Morſkiego, w ktorym pod czás nawáłnośći Morſkich, 400.

Okrę-

Okrętow sálwowáć się może, máiac wszytkie mieyscá przestronność wszeláką, ták dálece, że długiego rownego trudno mu przybráć Portu. Ma procz tego to, zacne Miásto, względē Páńskich y zacnych Páłácow, wyśmienitych y kosztownych Budynkow, potężnemi y mocnemi Mury y Básztámi ná koło vfortyfikowáne, y opátrzone będąc, wielkie v ludźi zálecenie, przytym ná iednym bárzo wesołym leżąc mieyscu, we wszeláką vivándę y rożny napoy osobliwie od win dobrych, opływáiąc dostátek: A gdybyś tą drogą do Málty iecháć zechćiał, rádźiełbym, żebyś z Neápolim Morzem się puśćił, zkąd trzećiego dniá, gdy wiátr posłuży dobry, w Málćie stánieśz. To prawdá,

wdá, że pewnych czásow, zwykły ná *Palerno Galee* przychodźić do Messyny, to chybá, z temi do Málty puśćićbyś śię mogł.

PALERMO.

Miásto to, iest tákże piekne y potężne, leży nád Morzē, w okolicza mocnemi opasáne mury, ma też swoy zacny tákże Port á ten koło 50. lat dopiero stánał.

W miásto wszedszy, obaczysz iednę strásznie wielka vlicę, ktora zwyczáynie *il Cassaro*, álbo *La strada di Austria* zowia, ná 2500. krokow długa. Ná poczatku tey vlice, iest ieden kosztowny *Vice Regis* Páłác, y Residencya, od zacnych y zbyt wysmienitych Pokoiow, tákże y wesołych Ogrodow.

dow. Gdźie wszytko Hiszpáńską y Niemiecką osádzono wártą.

Miástá tego Kupcy, wielkie Morzem prowádzą hándle, záczym, często bárzo, á práwie vstáwiczne są Morzem okázye, gdy kto zechce, lub do Messyny, lub do Málty iácháć.

MALTA.

MAltá Zacna y dáleko słynąca Insułá, práwie Klucz cáłego Chrześćiáństwá, ma iednę zbyt potężną, nazwiskiem *S. Helmo* Fortecę, w ktorey gdy iáki z obcych przyiedźie y stánie Káwáler, kilkoro zwykło wychodźić támtecznych Káwálerow y szláchty, dla przywitánia, gdźie go záraz vczęstuią y vraczą.

Z tey Insuły, pod czás pogodny

dny Nieprzyiaćielſki, to ieſt Turecki obaczyć możeſz kray y Ziemię.

Támteczni Káwálerowie, máia záwſze pogotowiu, pod ośm Gálei potężnych, we wſzeláka municya y ſtrzelbę opátrzonych, á gdy znák iáki dádza z Fortece, z Dziáłá vderzywſzy, że ſię kędy ná morzu Tureckie pokázuia Okręty, záraz nátychmiaſt, iedná Multáńſka Gállea, przećiwko 4. Tureckim wychodźi, álbowiem Máltáńſka Gállea, zbyt potężnie opátrzona, y co wielka, że záwſze więkſza część ſzláchty y káwálerow, niżeli proſtego (ná niey ſię zoſtáie y znáyduie) Zołnierzá. A gdy iáka przypádnie potrzebá y nawáłność, káżdy záraz z Káwálerow do potrzeby idźie,

dźie, ná żadnego nie respektuiac.

Forteca *S. Helmo*, iest ták mocna y potężna, we wszytkie opátrzona, co tylko do Fortece należy, municye, że do dostánia álbo dobyćia, nigdy nie iest podobna, máiaca ieszcze blisko siebie dwie insze Fortece, to iest, *Sant Angelo*, y *Sant Michaele*.

Máltá Insulá, swey wielkośći, w okolicza nád 7. mil włoskich nie ma więcey, iednák ná koło Morza, ma pełno Wśi, ktore im zá iednę stána dobra obronę, dla Incursyey y Inuasiey Nieprzyiaćielskich, co często przytráfiáć śię zwykło, że wpadáiac, vbogich chłopkow, w niwecz obrácano, palac y pladruiac.

Drogá z Málty názad.

RAdźiłbym teraz z Máltyrzkiowu názad do Neápolim iecháć, á ztámtąd dopiero, do Pisi, do Luki, Genuij, Maylándu, y Wenecyey: ktorą drogę niżey masz opisáną, áby iedney rzeczy dwá rázy niewiedźieć przezco śiłáby się strawiło czásu.

Skoro ćię Pan Bog, názad do Neápolim záprowádźi vday się prostą y bliską do Kápuy drogą, iest iedno piekne, lubo stárożytne Miásto, iednák we wszelką żywność, y łátwe pożywienie opływa. Iest dosyć potężne, ma ieden wysoki kámienny most, że rownego mu nie przybierzesz, drugiego, áni obaczysz: ná 16. mil odległe od Neápolim. Z Cápuy

puy do *Cangliano* gospody, gdźie iednę przebędźiesz wodę, masz 9. mil. A tu iuż stániesz, ná zwyczáynym, własnym y prawdźiwym Gośćińcu, nic z drogi nie máiąc, áż po sam Rzym, y Sienę.

W Sienie, wźiąwszy y viednawszy koniá, puść się do Piśi Miástá, zkąd masz 30. mil. Do Piśi iádąc, podczás Látá, iest niezmiernie wesoła drogá y iázdá, że się zda iákbyś przez szczerne iechał ogrody, pełne wdzięcznego y ślicznego kwiećia, względe wesołych Pol, Wśi, Zamkow, y y Miasteczek, owo zgołá iák ieden Ray.

Z Sieny do Piśi iádąc, podrodze, leży iedno wesołe Miasteczko, w ktorym nawięcey Doktorow *Iuris* álbo Práwá, y *Aduo*-

catow

catoẃ mieszkáńcow. Tám Káwálerowie y Szláchtá Niemiecka pod czás Látá, nayrádniey residowáć zwikli, gdyż też od iednego iest, záłożona Niemcá, záczym też od niego swoie wźięło nazwisko, *S. Martin al Todesco.*

PISA.

PRzyiechawszy ku Miástu *Pisa*, gdźie záraz w Bramie Celnicy według zwyczáiu, cobyś przy sobie wiosł y miał zrewiduduią, czego wszytkiego, potknąwszy im co w rękę zbedźiesz.

Pisa Miásto iest iedná potężna Fortecá, od wielkiego Xiażęćiá Florenckiego záłożona, dopiero po odebrániu y dostániu Sieny, gdyż przedtym nie było tylko iedno Miásto wolne, y niepotężne, dopie-

dopiero potym Xiążę *Cosmo* Flo-
renckie dostawszy go, wielką
potężną z niego vczynił Fortecę,
á to dla tego, żeby drugiego do
Rebelliey sposobu áni podobień-
stwá nie było.

Przez Miásto, Rzeká *Arno* pły-
nie, ktora pochodźi od Floren-
cyey, y tám znowu nie dáleko
Miástá w Morze wpada.

Tám, Thum, álbo Kośćioł Fá-
ny obaczysz, kosztownie od má-
muru postáwiony, wewnątrz wy-
śmienitemi przyozdobiony 54
Kolumnámi, ktore po zburzeniu
Ieruzalem do Pisi przyprowádzo-
ne były. Przytym kruczgánek
bárzo ksztáłtnym y mocnym wy-
stáwiony budynkiem. W kośćiele
iest ná iednym Ołtarzu tablicá
z iednego drogie° bárzo Kámie-
niá,

niá, á tego ſię rękomá żadnemu dotykáć nie wolno: A przytym inſzych śiłá Swiętych pokażáć Reliquiy, y kámieni kilká z tych, ktoremi Sczepan św. vkámienowány był.

Przy Kośćiele záraz, ieſt iedná Mármurowa Wieża, ná ktorą po ſchodách, ná pámięć práwie, áż po ſam Zegar ná koniu záiedźie; gdyż ſchody we wnątrz, ná koło tey wieże, áż po ſam wierzch idą, ná kſztałt wężá iednego, koło drzewá okręconego: á te cále z Mármuru roznego, poczawſzy od dołu, áż do wierzchu murowáne. Tá pomieniona Wieża, (ieſt ná ſztukę) ták pochyło budowána, zdáiąc ſię iákby vpáść miáłá, że rowney tey przybráć trudno. Bo lubo tá, co ieſt w Bononiey,

noniey, zda się bydź tey podobna Wieży, iednák z żadney miáry tey niewyrowna: ponieważ támtá z szczyrego ćiosánego kámieniá, tá záś z szczyrego pieknego mármuru, támtá ieszcze nie dokończona cále, á tá cále gotowa; Z dołu do Gory ma 123. stopni, á tę ieden stáwiał y murował Niemiec, ktorego Osobá, oraz y nazwisko, z Mármuru ná sámym wierzchu wyryta stoi: to iest, Ian z Insźbruku Roku 1174. Dniá 1. Augustá.

Pytay się do *Campo Santo*, gdźie iest zwyczáyny od Pogrzebow Cmentarz do widzenia godny. Gdyż, (iák zápewne vdáią) ma Arce Noego, względem długośći y szerokośći się rownáć. Między inszemi, obaczysz Grob D

Decÿ Iľli, ktory z Profeſſyey ſwoiey káżdego Roku 1500 ſzkudow brał Intraty. Zá Thumem ieſt ieden Kośćioł laná ś. Krzćićielá, wſzytek Cynowa okryty blácha, ze Spiże odlewánych Drzwi.

Co do Miáſtá, to ieſt w Páłáce zacne, kámienice pozorne, wſpániáłe budynki zálecenia godne, oſobliwie Páłác Káwálerow Sczepaná świętego, ktory ná kſztałt iednego, ieſt poſtáwiony Amphiteátrum.

Co ſię tknie Káwálerow, ći znák czerwonego ná ſobie noſzą krzyżá, á tym Xiażę Florenckie, iáko *Caput prædominatur*.

Gymnaſium la Sapienza intytułowáne, ieſt ieden bárzo pozorny budynek, Roku 1309. założony.

Náostátek od viuandy, co tylko pomyślisz, wszeláki w tym Mieśćie znaydźiesz dostátek.

Nástępuie Drogá do Luki.

Z Pizy do Łuki masz 7. mil, w puł drogi, do Łuki iádac, do pewnych przyiedźiesz Cieplic, álbo Láźien, gdźie z pewney obaczysz oboie blisko Gory, Miásto Pizę, y Lukę. Z druga stronę Gory, czásow dawnych, był niebespieczny bárzo przeiazd, względem obálonych Domow w ktorych się więc zákrywáli Rozboynicy, tych czásow iednák, cále bespieczno y spokoyno.

L V C A.

LVká iest iedno potężne y piękne, lubo nie wielkie Miásto, leży

leży we środku práwie Páńſtwá, y Ziemie Xiażęćiá Florenckiego, ktore Miáſto poki pod władzą y Páńſtwem iego było, Krolem *di Toſcana* piſał ſię.

Miáſto to, względem hándlu iedwabnego, y Rzemieśniká od Máteryi iedwabnych, nie wiele inſzych Włoſkich wyrowna mu Miaſt. Tám Páláuicini dawnych czáſow, iáko w Niemczech Fuggerowie, nayznácznieyſzy Kupcy byli.

Ieſzcze to Miáſto, ma zbyt piękne y wielkie Páłáce, wybornie budowáne kámienice, á przytym inſzych nie máło Kośćiołow, między ktoremi Marćiná świętego nayzacnieyſzy. W tym iedem obaczyſz Krzyż, á ten Nikodem święty ſwoią odrzezał y poſtáwił

ręka. Vlice ma w sobie niezmiernie wesołe, w kwádrat burkowáne kámieniem, Rynek wielki y okazáły, ná ktorym, co tylko pomyślisz y do czego gust masz, od viuándy, tanio dostániesz wszeláki ey: co większa, nie obaczysz Miástá temu rowne°, áby względem tey niewielkośći, co iest, w ták szerokie y potężne mury, y mocne Básztyy, ná ktorych Dźiáłá leżą, ná koło opátrzone było, iáko to. A to w wolnośćiách swoich insze przechodźi Miástá, máiąc y záchowuiąc sobie zá Protektorá Krolá Hiszpáńskiego, wártę we dnie y w nocy záwsze trzymáiąc potężną, pod 300. dobrze vzbroionego żołnierzá. z tych, sto, káżdy dźień swoię Ratuszu odpráwuie wártę, drugie sto

gie ſto ná murách, á trzećie ſto w Bramách, ktoremi ſię dźień po dźień dźiela.

Miáſto Luká, ma trzy ſwoie Bramy. Pierwſza *S. Petro*, álbo Piotrá świętego, Druga, *Sant Donato*, álbo ś. Donatá, á trzećia *la Porta de Borgo*, po náſzemu Bramá mieyſka.

Ma ieden bárzo páńſkie°, koſztowne°, y wyśmienite° budynku Ratuſz, w tym vſtáwicznie, we dnie y w nocy 12. Oſob Rádźiec, powinno ſię zoſtawáć, iákoż y zoſtáie, á z tych káżdy codźiennie, od poſpolſtwá, co dźień 9. ſzkudow, ma ſwoiey zá to Intraty, zkąd żadnemu, áż po wyśćiu 8. Niedźiel, to ieſt dwu Mieśięcy, wyniść nie wolno: iednák máią pewne między ſobą poſtánowienie że

nie że dwoie ich iednę mogą domá przespáć noc, ná pewną iednák sobie náznáczoną godźinę, záraz á záraz muszą, y stáwić się powinni.

A gdy ku Liuornu puśćić się zechcesz, co iest iednym zacnym y sławnym Portem Morzá, máiąc nie dáleko siebie iedno Miásteczko, wielkiemu Xiążęćiu należące Florenckiemu, dokąd masz mil 20. Włoskich.

Opisánie Drogi do Genuy, y co tám znáyduie się do widzenia godnego.

Z Luki do *Mázzárosá* Miásteczká 5. mil, ztámtąd do *Pietra Santa* Miásteczká 5. mil, ztąd do *Massa de Carrara* Miásteczka przy iednym Zamku wesołym 7. mil, ztąd

ztad do *Sarrazano*, iednego wesolego Miástá, o dwu Potężnych Fortecách, w ktorych záwsze 500 Niemieckiego Zołnierzá leży, gdyż ná Gránicách Genuesow, y im też cále przynależy masz 8. mil, ztad do Láris woda 4. mile poiedźiesz.

Laris Port.

IEst to iedno piękne bárzo Miásteczko, gdźie wielka oboygá iest taniość viuándy, ná Gorze ma iedńę potężna y wálna Fortecę, w Dźiáłá ták wielkie y długie opátrzone, ktore Port Venery przechodza ieszcze, dokad dobra Niemiecka rachuia milę, á ták ztad vdasz się do *Porto* Venery.

Porto Venere.

IEst iedno Portowe nád Morzē

 Miaste-

Miasteczko, nád ktorym w Gorze iedná potężna leży Forteca, w Dźiáłá opátrzona wielkie, z ktorych áż do drugiey, to iest *Porto Laris* prześiaga Fortecę, ták dálece, że iedná drugiey bronić może. Tám nie dáleko, leży Miásto názwáne *Spezia*, do Genuy należące w ktorym Ziazd y Popis bywa, Woyska y Zołnierzá tego, ktore do Hiszpániey wysyłáia.

Między Spezya á *Laris* Miástę, leży iedná wielka y nie dobyta, Genuezom tákże należaca Forteca, pod Tytułem *Santa Maria di Sorte*, dwie mili Włoskich od *Porto Venere* odległa, Zołnierzem osádzona Niemieckim, ktora gdy obaczyć zechcesz, wźiąwszy v Stárszego pozwolenie, pokażać iednę zbyt potężnie budowána y vforty-

vfortyfikowána Fortecę: á tá nie bárzo dawno ſtánęłá.

Moiá rádá, ábyś ſię z Lárys, do Genuy wodą puśćił, zkąd iednym dniem ſtánieſz w Genui. Iednák gdy lądem zechceſz, nie zániechałem ći niżey lądem opiſáć drogi. W tym tylko przeſtrzegam, że powiękſzey częśći, gorzyſto y niebeſpieczno.

Droga Lądem.

Z *Porto Venere* do *Remedio* Wieś 5. mil, ztąd do *Porgetto* Wieś 5. mil, potym do *Mattarana* Goſpodá 6. mil, z tey do *Bracco* wieś 6. mil, ztąd do *Ceſtri* Wieś 6. mil, potym do *Chiauari* Wieś 6 mil, z tey do *Rapallo* Wśi 6. mil, tu ztąd do *Recco* Wieś 6. mil, ztąd do *Bogliaſco* Wśi 6. mil, z *Bogliaſco* do *Genuy* Miáſtá 6. mil.

GENOVA.

ALbo Genua, iedno sławne Miásto, y *Respublica*, w ktorey Senatorowie támteczni, iednego z pośrzodku śiebie, tym (co w Wenecyey) zá Xiążęćiá sobie obieráią sposobem.

To ták zacne Miásto, stárośćią záłożenia swego, przechodźi Rzym, będąc przed Národzeniem Zbáwićielá nászego Roku 1507. záłożone. W gmin pospolity ludne, w Kupcy od Hándlow y Towárow wszelákich bogáte, Sláchtą zacną y znáczną v-rodzeniem dáleko słynące. Ma ieszcze względem kosztownych budynkow swoich to zacne Miásto zálecenie: trzymáiąc záwsze dla wart y sentinell odpráwowánia kosz-

nia kosztem swym 500. Niemieckiey sołdáteski.

Przytym nie máło Gálei y Gáleac w Dźiáłá y municya opátrzonych wszeláka, ták dálece, że gdyby tylko co nápádło, záraz ich záżyć moga, będac gotowe. A gdy iuż w Miásto wnidźiesz, pytay się do Gospody, pod tytułem *Sant Mariæ*, w tey dobrze vtráktowány, y swoię we wszytkim będźiesz miał wygodę. Vday się potym do *Strada noua*, ná ktorey wszytkie z kwádratowe° kámienià, od białego y czarnego mármuru, zbyt kosztownie, obaczysz budowáne Páłace y Ogrody przytym, od wyśmienitych Státuy, od drogo y páńsko vbránych Pokoiow, (stárożytnym) iednák w kunśćie nieporownánym

nym przyozdobione malowániē.

Do Xiążęcego wszedszy Páłacu, w ktorym záwsze y vstáwicznie, 500. Niemieckiey przy Xiążęćiu zostáie się Gwárdyey, obaczysz páńsko y drogo w obicia wyśmienite przybráne Pokoie, przytym przy Fontánách sztucznych, względem wod z śiebie wydáiacych, wesołe Ogrody.

A gdźie żadáć y prośić zechcesz widźieć Arsenał, álbo Cekauz, ten ći pokaża wszędźie.

W cáłey rownego nie obaczysz we Włoskiey Ziemi Miástá, żeby ták wiele Axámitu, z ktore° pochodźić miáło roboty, iáko z tego; gdźie pod 5000. Rzemieśniká od Axámitu tylko znáyduie się: z ktoremi ták ostro (pilne ná nich máiac oko) obchodzą się

Kupcy

Kupcy, że y iedney przez cáły rok ná ſtronę ich nie wolno im zrobić ſztuki; odbieráiąc im prawie to co zrobią záraz z ręku.

KOSCIOLY.

W Murách Miáſtá tego, ſámych Fárnych 30. znáyduie ſię Kośćiołow, ktorych dwá principálne, ieden Kátedrálny, pod tytułem Wáwrzyncá świętego, w ktorym ieſt Káplicá świętego *Ianá Bádelle*, gdźie iego Reliquie, w ſrebrney zoſtáią y leżą Trunnie tę máią moc, że gdy ná Morzu Burza y nawáłność iáka powſtánie, z tego św. wychodzą nád Morze Trunną, gdźie nátych miaſt wſzytko vſtáie. Ieſzcze więcey Cudow, tego św: Reliquie czynią, ktore w tychże Kośćiołách

ściołách opisáne przeczytasz, y obaczysz.

W Kośćiele tym, obaczysz ieden kosztowny bárdzo, z kámieniá drogiego śmiráldá klucz, że w cáłey rownego nie obaczysz Europie: gdyż go zá niewymowny skarb szácuią y máią; A ten pod czás Swiat Vroczystych, ludziom pokázywáć zwykli.

Drugi pod Tytułem Bárthłomieiá świętego, *dopo Porta S. Catharina*, álbo Bramie Kátárzyny ś. w tym prawdźiwa znáyduie się od potu Zbáwićielá Nászego Tuwálnia, iedná z tych, ktora Weroniká święta robiłá: gdźie bárzo śiłá odpráwuie się Cudow.

Miásto Genua, ma ieszcze; dla pochwały swoiey, iednę wysoka y piękna zá Miástem Wieżę, ku

Sáuoná Miástu idąc, ná ktorey każdey Nocy zwykli wieszáć Láternie, á to dla Okrętow, żeby swoy Port rozeznáć mogli.

Wszędźie ná koło Miástá Genuy, iest cále nie vrodzáyny, y nie zyzny kray. Záczym wszeláki do pożywienia służące káżdy człek, z inszych mieysc, muśi záćiągáć *viuandi*. Zkąd to pospolite, y zwyczáyne vrosło Przysłowie.

Mare Senza, Pesce, Homini, Senza Fede, Donne, Senza vergonia.

SAVONA.

Miásto Sáuoná, względem wesołego nád Morzem położenia swego, pięknych y pozornych budynkow, tákże względem Kupcow, wszelákich miá-

nowićie od Win prowádząc Hándel, to ieſt, (do Korśicá, y Sárdyniey) w cáłym świećie ſłynie. Máiąc iednę Cytádellę, álbo Fortecę potężną, w Dźiáłá, Strzelbę y wſzeláką do Fortecy przynależytey opátrzoną Municyą; ták dálece, że do Dobyćia y doſtánia, iedná rzecz niepodobna, nie będąc nic więcey tylko Stem Zołnierzá Niemieckie°, Oſádzona Ludu. Pod ktorą kilká rázy, probuiąc, podſtępował Turek, záchodząc ze 40. y 50. Okrętow, nie inſzą tylko tą Intencyą, tey ták potężney doſtáć y dobyć Fortece, iednák záwſze ſię oſzukał; gdyż záwſze, ták iáko w Fortecy ſpráwowáć ſię potrzebá, czuyność y pilność odpráwuią wſzeláką.

Náoſtá-

Náoftátek to zacne Miásto, ma ten między inszemi dánk ze wszytkiego, co tylko myśl ludzka wymyślić może, (zá pieniadze, dármo nic,) dostáć możesz.

Droga z Genuy, do Maylandu.

Z Genuy do *Ponte Decimo*, 7. mil, ztad do *Puzzulo*, Wieś 7. mil, potym do *al botho de fornari* Wieś 7. mil, ztámtad *al Isola*, 7. mil, ztad do *Arqua* 7. mil, ztad do *Saravalla* Miasteczká 5. mil, z ktorego bárzo dobrey roboty broń wychydźi. Z tego do *Petto la* gospodá 6. mil ztad do *Tortona* iednego potężnego Miástá 5. mil, potym do *Ponte Curen* wieś 5. mil, ztey do *Vogera* 5. mil, z *Vogeri* do *Cana Pancarina* 5. mil, potym do *Cana* ... *Pauia* Miástá 6. mil, á tu ztad, do *Pauia* Miástá masz 2. mile.

Pauia,

Pauia, Ticinum.

Miásto *Pauia*, ma iednę nazwiskiem *Ticinus*, pod Miástem płynacą Rzekę, po ktorey dostátnie płyna y chodza Okręty: w iednym dobrym, y zyznym, położone mieyscu: zkad *il Giardino di Milano* názwáne. Iest pięknemi Kośćioły y pozornemi przyozdobione budynkámi, máiac przytym ieden zbyt szeroki, y przestrony Rynek.

Támże iest iedná sławna Akádemia, álbo *Vniuersitas*, od Cesárzá Piatego, ná prozbę y Instáncyą Gáleatá II. Xiażęćiá z Máylándu, założona. Támże obaczysz iedno wálne *Collegium Soc*: IESV, od Oycá ś. GRZEGORZA XIII. Papieżá postáwione, w Kośćiele

záś

záś Piotrá świętego, z mármuru kosztowny św. Augustyná Grob, wielkim wystáwiony kosztem. w Kośćiele Oycow Fráćiszkánow Nagrobek, oraz z Figurą y Osobą *Baldi Icti*, obaczyć ći przyidźie:

Co się sámego tchnie, Miástá, te potężnemi, ná koło Básztámi y Mury opátrzone, máiąc iedną blisko siebie leżącą Fortecę, Hiszpánámi osádzoną, gdyż to Miásto do Xięstwá z Máylándu, należy.

Do Máylándu iádąc, po drodze iest Klasztor Oycow Kártuzyánow, tám ná milę, zblizáiąc się ku Miástu, obaczysz pewny dźiedźiniec, gdzie Cesarz Károl Piąty. Fráncuzom y Szwáycárom dał bitwę, ktory, otrzymawszy pole, dobył Páwijey Miástá. Gdźie

Gdźie ieszcze do tych czas: z pozostáłych tego Dźiedźińcá Murow rozeznáć pámiatkę.

Kártuzyáni.

TEgo náwiedźić, nieważ sobie lekce Klasztorá, gdyż we Włoszech rownego temu, względem pięknych struktur, y pozornych Budynkow, tákże y dochodow, nie obaczysz rownego. Kośćioł Klasztoru tego, z przodu ná sámym weśćiu, iest od sámych białego mármuru y Alábástru robionych figur wydátny, máiac wewnatrz Klasztor w sobie, zbyt wesołe cele, wszytkie Cynowa pokryte blácha, ták dálece, że iest się czemu przypátrzyć y zádźiwowáć. Ztad poiedźiesz do *Pinasco* Miasteczká 5. mil, á ztad masz do Milánu Miástá 10. mil. *Mi-*

Milano.

MIlan Głowne w Lombárdyey Miásto, ktore zá nayzacznieysze y naygłownieysze w Europie poczytáią Miásto, ták wielkie máiące Przedmieśćia swoie, że niektore z nich, zá iedno wielkie Miásto, trzymáne bydź może. Przy Rzece Tycyno leży, ktora wszytko do Miástá, y z Miástá wprowádźić może. To Miásto podlega Krolowi Hiszpáńskiemu, zkąd ie też iednym tytułuią Xięstwem, będąc ná koło niezmiernie potężnymi Mury y Bászty opasáne; słynąc iescze od wszelákich rozmyślnych y rożnych bogátych wszelákiey Nácyey, prowádzących Hándle Kupcow. Tám gdy

w dobrey

w dobrey y wygodney stánąć zechcesz Gospodźie, stanże w iedney z tych, álbo pod znákiem Trzech Krolow, álbo pod znákiem Iástrzebiá.

Potym poydźiesz ku Páłacu *Vice Regis*, álbo Xiążęćiá ná mieyscu Krolewskim zostáiącego się. Gdźie ieden niezmiernie wielki, y wspániáły obaczysz budynek. Ktorego blisko, Niemiecka Láibgwárdya, á tych iest pod 80. bárwiánych, (záwsze v Xiążęćiá ná wárćie) ma swoie pomieszkánie.

Przed Páłacem záraz, iest ieden zbyt wielki od wszelákiey przedaży Plác.

Kośćioł Kathedralny.

Kośćioł ten, iest cále z białe° ták z przodku, iáko y we-
wnątrz

wnątrz wyſtáwiony y budowány Mármuru, ktoremu względem wielkośći, pięknośći, y Kunſztu w roboćie, áni w Niemieckim, áni Włoſkim kráiu, rownego nie przybierzeſz. Co z tego ſámego poznáć możeſz, gdy káżdy łot, tego ieſcze niewyrobionego, (z ktorego Kośćioł budowány ſtoi, Mármuru, ieden quartnik koſztuie, á tych 4. w groſz idą. Záczym niepodobna, tego ták koſztownego y Páńſkiego opiſáć Kośćiołá budynku, ná koło wyśmienitemi będąc od rożnych Figur przyozdobiony Státuámi.) Náoſtátek w Kośćiele tym, ſczyro ſrebrne znáyduią ſię Orgány.

Ztąd do Páłacu, Kárdynałá *Boromeo* poydźieſz, od Mármurowych zbyt pozornego budynku ſłupow,

ſłupow, iedne ſkryte podźiemne máiącego mieyſce, ktorym z Páłacu do Kátedrálne° Kośćiołá przeyść może. Przed Páłacē, ieſt ieden, od wſzelákiey pomyślney *Viuandy* záſtáwiony Rynek.

Pytay ſię ieſcze, o to mieyſce, gdźie przedtym wſzytkich trácono złoczyncow, ponieważ czáſow pierwſzych, ná tym do trácenia ſtał mieyſcu pewny budynek, ktory Kárdynał *Boromeo*, dáwſzy przełamáć, iedno potężne z niego, vczynił więźienie.

Tu ztad, pytay ſię do *Sant Márya Sant ſelzo*, ieden zbyt ślicznego y pięknego budynku Kośćioł. Tám gmin wielki záwſze Pantnikow oboiey płći, ná Odpuſt idźie, gdźie ludźie zupełny Odpuſt, álbo grzechow otrzymuią od-

puſzcze-

puſczenie. Názad ſię wracáiac, ná drodze *Sant Laurenzo* nazwiſkiem, maſz iednę piękna, ku Bramie idac, do widzenia godna *Antiquitate*; gdzie pod 20. kunſzſztowna y wyśmienita robota, z białego wyrobionych mármuru, ſtoi Kolumn, ná 60. krokow wyſokich. Nákoniec Miáſto to, w Kośćioły Wálne, w Páłace Páńſkie, ieſt Zacne y Znáczne będac w kwádrat położone y burkowáne kámieniem, ſzerokie zbyt máiac, y przeſtrone vlice. W ſámym Mieśćie 22 Bram ſię znáyduie, gdźie do káżdey z oſobná Bramy, dobrze vzbroionych, y w dobra opátrzonych broń, iedenaśćie Tyśięcy popiſuie ſię Mieſczan; krom luźnych, ktorzy nie máia mieyſkiego, á tych *in ſumma*

wszytkich znáduie się 242000
Teraz podź do Cástello, Forte-
ce iedney.

Castello della Porta Iouia.

CAstel ten álbo Zamek, iest t
iedná niedobyta Fortecá, tá
potężnemi, iednym wedle dru-
giego opatána szancy, że trzy
iednego zrobićby mogł. Maie
scze dwie (z sámego ćiosánego
kámieniá) potężne wieże, trze
má káżda ná wierzchu opátrzo
na Kártány, ná murách záś po
500. Dźiał wálnych leży ná ło-
żách, cále gotowych.

Tám záwsze, ná Obronę For-
tece, 700. Hiszpánow á 40. Nie-
mieckiego zostáie się Zołnierzá
u tych z Zonmi y z Dźiećmi po
1000. Osob ráchowáć może.

Ten

Ten Cástello, ma pewny Młyn, ktoremu wody odiać nie może, á to względem źrzodeł, z ktorych tá pochodźi wodá. Ieſt wielki doſtátek y gotowość, od miedźi, żelázá, y wſzelákie do obrony opátrzony potrzeby: tám względem obleżenia długiego, ſą tákże wyćieczki gotowe. Iednym słowem, mieyſce to, we wſzeláką co tylko Fortecy przynależy, ieſt opátrzone Municyą. Co większa że go podkopáć, áni minámi wyſádźić nie może, á to dla wod y bágien ktore záraz zátapiáią, gdyż gdźie ieno kopáć zácznieſz tám ſię nátychmiaſt wodá vkaże.

Ten Cáſtel álbo Zamek od 56. lat dopiero, potężnemi opaſáli Beluárdámi, á to dla tego, áby te inſze w poyśrzodku ſtoiace

Fortece zaśł.nały. Gdźie czásow tych, iest iedná z Potężnych Fortec, potężna Fortecá, y procz zdrády, do dobyćia niepodobna.

Następuie Droga z Milanu do Wenecyey, oraz co się do widzenia znáyduie godnego.

Z Milanu do *Margiano* Miasteczká 10. mil, ztad do *Lodi* wesołego miástá 10. mil, z tego do *Corlefro* wieś 10. mil, z tey do *Pizzigton* Miasteczká 10. mil, ztad do *Cremony* Miástá Wálne° 12. mil.

Cremona.

CRemoná iest iedno Głowne y wesołe Miásto od wymyslney Vivandy y napoiow, miánowićie win dobrych, y w rozliczne Frukty obfite y dostátnie: będac

na koło

ná koło pozornemi ozdobione Báſzty, vlice chędogie, y Páńſkie budynki máiąc, gromádne w doſtátnią Szláchtę. Tu Kośćioł Fárny o iedney okrągły y wyſokiey, iednák niezmiernie piękney obaczyſz Wieży. Zamek przytym Hiſzpány oſádzony, gdyż do Milanu, to należy miáſto. Tám náoſtátek Kośćioł Dominiká św. á Klaſztor Wáwrzyncá świętego widźieć możeſz.

Z Kremony, do *alla Caſa de bona voglia*, Goſpodá 10. mil, ztąd do Swiętego Iakobá *al Opio*, Goſpodá 9. mil, potym do *Mercari*, miaſteczká 12. mil, z tego do *Caſtellucio*, Miaſteczka 8. mil, á tu ztąd dopiero, do *Mantuy*, 10. mil.

MANTOA.

M*Antua*, Miásto Zacne, Xiażęćiá, y Dworu iego cáłego Rezydencya: Na iednym wilgotnym mieyscu, y szczyrych záłożone bágnách, co wszytko Rzeká nazwiskiem *Il Mincio*, pod Miásto płynaca spráwuie, gdyż często rozlewáć zwykłá. Tu pod czarnym stániesz gospoda murzynem, á gdźie to, co się w tym Mieśćie do widzenia znáyduie godnego, obaczyć zechcesz, gospodarz ći spráwi y ziedna tákiego, ktory pokaże wszytko.

Naprzod tedy do Zamku, álbo Páłacu Xiażęćiá poydźiesz, gdźie wártá broń ći odebrawszy, dopiero názad się powracáiacemu, odda y powroći.

W tym iednę zbyt Páńska, práwie Krolewska obaczysz Salę,

przy

przy wyśmienitych y bogátych wielu Pokoiách, tuż przy ślicznym y nieźmiernie wesołym Ogrodźie. A w tym znaydźiesz, wiele rzeczy, ktorym przypátruiąc się y vważáiąc, sztukę, kunszt, subtelnosć, dźiwowáć się będźiesz. W Ogrod wszedszy, tám ieden od podźiwienia wesoły, oglądasz budynek przy iedney nie wymownie wesołey Sali, w ktorey pod czás Látá, Xiążę Obiádywáć zwykło. Sala tá; iest ták kunsztownie, misternie, y sztucznie budowána, że gdy dwie Osobie, w puł Sali owey, z sobą rozmawiáią, tedy iedná drugiey nie rozumie: ći zás, co po bokách stoią Sale, słowo od słowá słyszą y rozumieią, co owi mowią y tráktuią; ták iest misternie do po-

dźiwienia robiona. Obacz przytym Cekauz y Stáynię Xiażęcą od koni wyśmięnitych.

Proś ieſcze, żeć to mieyſce *Ia Grotta* názwáne, ná Ratuſzu pokaża; gdźie zacne y koſztowne, od podźiwienia znáyduią ſię *Raryte y*, iáko to kunſztowne Státuy kámienie w ſzácunkách drogie, złote y ſrebrne roboty ſubtelnośćia wyśmienite naczynia, ieden długi, zrzatká widźiány Iednorożec, w oſtátku to Miáſto wewſzelákie potrzeby, do Municiey przynależyte w wſzelkiey opátrzone doſtátek. Wydáiac ſię względē pozornych Wież, Baſzt, y murow, ktoremi ieſt otoczone, zbyt weſołe.

Droga z Mantuy do Padwie.

Z Mán-

Z Mántuy, do *Alla stella*, Gospodá 15. mil, z tey do *Sant Ianero* Wieś 12. mil, ztad do *Beruer Aqua* Gospodá 10. mil, z tey do *Montagnano*, bárzo zacnego Miástá 9. mil, á ztad do Padwie 18. mil.

Padoa abo Padew.

PAdew Miásto, do Páństwá należace Wenetow, względẽ wielkośći swoiey y zacnośći, osobliwie względem Akádemiey, od Frydrychá drugie° Cesárzá, (tey co w Bononiey rownáiaca się,) záłożona Roku przed Národzeniem Zbáwićielá Nászego, 1178. Tám niezmierna Pánow y Studentow obcych, ze wszytkich práwie świátá przyieżdżáiacych

ſtron znàyduie ſię liczbá. Leży przy iednym weſołym, y zyznym mieyſcu, gdźie wſzeláki, co tylko pomyśliſz, y zechceſz, (zá pieniądze) doſtánieſz *Viuandy*. Tám gdy záiedźieſz, ſtánieſz pod Gwiazdą, álbo *alla Stella*, Goſpodą.

Zá Bramą wſzytkich Swiętych, *Il Portello* nazwiſkiem, gdźie Okręty zátrzymowáć zwykli, znaydźieſz te ſłowá, ná iednym wyryte kámieniu.

Hanc Antiquiſſimam Vrbem, Literarum omnium Aſylum, cuius Agrum Fertilitatis Lumen eſſe noluit natura. Antenor condidit. Anno, Ante Chriſtum Natum M. C. X. V. III.

Z Wieże, pod czás piękney, y weſołey pogody, cáłą práwie ná koło obaczyſz Wenecyą.

Przy-

Przypátrz się tákże Ratuszowi, lubo od Stárożytnego, iednák wspániáłe°, y pozornego budynku; 119. w długośći, á 40. w szerokośći przechodzące° krokow, z wierzchu Cynową pokrytego bláchą. Tám w Ratuszu, czterech co nayznácznieyszych obaczysz Osob, y Mężow Nagrobki y Monimentá, tych, ktorzy to; (pierwszych y dawnieyszych lat,) rządźili, y w swoiey trzymáli mocy Miásto. To iest, *Titi Livij Historici, Alberti Theologi, Pauli Patavini, ICti & Petri, Aponensis Medici*. W pomienionym Páłacu, álbo Ratuszu, tuż drzwi gdy się do Gmáchu, Præsidentá álbo Nastárszego Przełożonego wchodźi, iest ieden okrągły kámień, ná ktorym Dłużnicy, ći, ktorzy względem

dem długow swoich, chcąc swoie záchowáć dobrá y substáncyą, á bydź od długow wolnemi, muszą *Publicè*, przed wszytkiemi oczywiście, Goła ná tym kámieniu śiedźieć zádnicą. Ná koło ktorego stoi ten wyryty, wielkimi literámi napis, *Lapis Repudij, cessionisq; bonorum.*

Pytay się potym do Páłacu Gubernatorá, od iednego stárożytnego budynku, w tym Xiążąt nie ktorych Kárráryenskich, (pod ktorych pierwszych czásow to Miásto władzą było) odmálowáne obaczysz *Effigies.* Przed Páłacem, masz ieden piękny, y pozorny Rynek, nazwiskiem, *La Piazza della Signoria*, po ktorym, zwyczáynie przechodźi się Szláchtá, y rożni Pánowie.

Dáley

Dáley obaczyſz iedno piękne *Collegium*, ktore támeczni názywáia *Albo*, Gdźie iedno od Anáthomiey, álbo Anátomickie, iuż zdawná, pieknie wybudowáne, y poſtáwione *Theatrum* ſtoi.

w Páłacu *Capiliſtarum*, ſtoi ieden niezmiernie wielki drewniány Koń, tym tytułem, Koń Troiáńſki, zkąd poznáć, że tego kiedyś, do pewney záżywano Koniá Komedyey.

Przy Kośćiele *alli Eremitani*, ieſt Páłac *Foſcari*, ná kſztałt iednego *Amphiteatrum*, á ten poſpolićie *alla Arena* názywáia. Ten ma ieden zacny y piękny Ogrod, *Hortus Medicorum* intytułowány, wiele rzeczy do widzenia máiacy godnych, á ten iednemu cále oddány, y polecony w opiekę Ogrodniko.

kowi, ktory względem prace y záwiádowánia, od Wenetow, ná káżdy Rok po 500. Ducatow bierze Pensyey.

Castellum Antenoris, ieſt ieden Stárodawny Budynek, ieſt tám w prawdźie Cekauz, lecz w nim żadnego nie obaczyſz Dźiáłá, gdyż wſzytkie pobráli Wenetowie, áby przez to, tym dłużey przy ſobie *Paduanos* zátrzymáli.

Kośćioł.

ANTONIEGO Swiętego Kośćioł, (ktory Obywátele támteczni *al Santo* tytułuią, iáko Miáſtá tego Pátroná y przyczyńce przed Bogiem) ieſt między wſzytkiemi naznácznieyſzy Kośćioły. W tym Káplicá Antoniego świętego, oraz y Grob iego.

kosztowna, y kunsztowna zbyt, wszytka od białego Mármuru we wnatrz położony, obaczysz structura: máiacy wszytkie tego świętego Cudá, niezmiernie subtelna wyrážone y wyryte od Mármuru robota. Sam Chor, ná koło od Tablic miedźiánych wszytek, ná ktorych Stárego y Nowego Testámentu, odlane y wyrážone stoia, Historye: będac przytym mármurowemi przyozdobiony Kolumnámi.

Przed Kośćiołem, stoi ieden wielki z miedźi odlany Koń, z iednym ná sobie Ieźdźcem; A ten iednego Káwálerá zacnego *Gotomilata Narnensis* wyraża pámiatkę.

W tym Mieśćie, iest tákże ieden Zacny y wielki Oycow Kápucynow Kośćioł.

Santa

Santa Giustina, iest ieden wielk y piękny Kośćioł, ná wesołym, y szerokim, (*Il Prato della valle*,) nazwiskiem záłáżony plácu Tu Iustyny świętey Ciáło pochowáne leży, przy inszych wielu świętych Męczennikow Reliquiách. Obacz w Káplicy iedney, po lewey ręce Łukaszá święte° Trunnę, z iedna przy niey wiszaca stárych Liter napisem. Tabliczkę. Znowu przećiwko záraz tey Ká plice w murze zá szkłem, Obraz PANNY Przenaświętszey vyźrzysz, właśna Łukaszá św. málowány ręka. Tuż Kośćiołá iesz-cze ieden Klasztor, od pięknych Kruczgankow, y Stárożytniego málowánia, ktorego Dochod y Intratá wynośi Roczniа, 80000. Ducatow.

Ták

Ták bogátych, tylko się czte-ry; w cáłey znáyduie Włoskiey Ziemi, Klasztorow. To iest: Iustyny świętey w Padwi, Swiętego Benedyktá w Máutuy, Swiętego Gerzego w Wenecyey, á Swiętego Benedictá w Neápolim.

Il Domo, álbo Fárny Kośćioł, iest przy Páłacu Biskupim. Iest ieszcze śiłá inszych Klasztorow, Kośćiołow, Páłacow y Dworow; te gdy widźieć zechcesz, ná woli twoiey zostawáć będźie.

Co zá Padwia do widzenia godnego.

OD Padwie 5. mil, iest iedná Wieś *Apano* nazwiskiem, z ktorey ieden Sławny *Medicus*, álbo Doktor, *Petrus Aponensis* wyszedł rodem. V tego byłá, y ma

bydź

bydź cudownie zdrowa Łáźnia, ktora z dálekich kráiow y mieysc náwiedzáia ludźie, á z tey śiłá ná rożne stękáiacy choroby, y defektá; vzdrowieni zostáiac, ná swoie wracáia się mieyscá.

Alla Brata, iest ieden piekny y bogáty Klasztor, Drugi *Monte di Venda*, ná wysokiey leżacy Gorze, z ktorey, bárzo dobrze obaczysz Lombárdya. A ztad się iuż *Montes Euganei* záczynáia.

Madonna di Mont Ortono, iest tákże piękny Klasztor.

Sant Daniel, iest tákże Klasztor, ná iednym Postáwiony Págorku. W tym Obraz Pánny Przenaświętszey Lukaszá świętego, málowány, znáyduie się ręka.

W *Arqua* obaczysz, Grob Fránćiszká Petrárchy, oraz y iego cáły Fá-

ły Fámiliey, á ten zczerwonego cále postáwiony Mármuru, ná ktorym te niżey wyrázone przeczytasz słowá.

Viro insigni Francisco Petrarchæ, Laureato, Franciscanus Brosano Mediolanensis, Gener, indiuiduâ conseruatione, amore, propinquitate, & successione memoriæ.

Ná wierzchu záś Trunny.

Frigida Francisci, Lapis hic tegit ossa Petrarchæ,
Suscipe Virgo Parens, animæ Sate Virgine parce.
Fessaq; iam terris cæli requiescat in Arce.

A. M. CCC. LXIII. XVIII: Iulij.

Następuie, inszych Miast kilku, opisanie.

z Genuy

Z Genuy do Padwie iádac możesz inszym iácháć y puścić się Gośćincem, ktorym ná Fráncuskie przyiedźiesz Gránice, osobliwie przez *Piemont*. A lubo ta droga iest nieco dálszy gośćiniec, iednák względem wesołego Kráiu, y Miast do widzenia godnych, żáłowáć nie będźiesz.

Asthi Miásto.

TO Miásto iest Xiażęćiu *de Sáuoia* podległe, y lubo wprawdźie nie iest z inszych pięknieysze, iednák w iednym wesołym, y zyznym leży mieyscu.

Toryno Miásto.

T*Aurinum*, álbo Augustá *Taurinorum*, álbo też Augustá *Prætoria* názwáne, leży między Gorámi

rámi Alpes, ktoremi Fráncya, y Włoska źiemię dźieli.

To Miásto iest wesołe, w quádrat murowáne, y założone: gdźie między inszemi, te rzeczy co znácznieysze do widzenia godne. Wprzod *La Citadella*, álbo Zamek, od pięknego y pozornego budynku Potym *il Cástello vecchio*, álbo stáry Zamek. Po trzećie, Xiażęcy Páłac, ktory łátwo gdy zechcesz obaczysz. Po czwarte, Kośćioł Kátedrálny, á potym *La Torre del Communi, & del Senato*, Naostátek *Vniuersitas*, albo Akádemia.

To Miásto, iest Xiażęćiá, *de Sauoia*, Rezydencya y Forteca, pod ktore Rzeká *Po* płynie, á w tym zwyczáynie mieszáne° záżywáią ięzyká; Fráncuskie° y Włoskie°.

Ná przećiwko nie dáleko, leży iedno stáre *Alessandria della Paglia*, Miásto, á te się przed tym *Caesarei* názywáło, lubo z drogi y z gośćincá, iádac do Padwie, vmyslnie iednák tego zápomnieć niechćiałem mieysca, ponieważ, (iák zápewne powiádáia y vdáia,) że tám słomiána zwykli Krolow Koronowáć Korona: nazwisko swoie od Oycá świętego Pápieżá ALEXANDRA III. powźięło. Miásto to należy tákże do Medyolánu, záczym też Hiszpanámi osádzone. Leży, ná iednym wesołym y pięknym mieyscu.

VERCELLI.

Miásto Xiażęćia z Sáwoiey, lubo nie ludne, od pięknych iednák budynkow; do tego zy-

zne, zkad naywięcey wełny wychodźi.

NOVARA.

IEst ná iedney nie wielkiey złożone Gorze Miásto, mieyscámi zyzne y obfite, á mieyscámi nie: Xiażęćiu należy z Pármy, także Hiszpánámi osádzone.

Z tego Miástá *Petrus Lombardus Magister Sententiarum*, wyszedł rodem.

BERGAMO.

MIásto *Bergámo*, iest od Niemcow, ná iedney wysokiey założone Gorze, Roku przed Národzeniem Zbáwićielá nászego, 360. náturálnie práwie, ták względem Gory, iáko też y ręki ludzkiey, opátrzone y vfortyfikowáne:

ne: leży ná iednym żyznym mieyscu, krom tego, co od pułnocy, gdźie cále gorzyste, kámieniste, y źimne znayduią się mieyscá.

Blisko Miástá, są pewne żeláźne Gory, w ktorych tákże do wecowánia, y szleyfowánia, dobre znáyduią się kámienie. Obywátele támteczni, wielki od wełny, y Sukien prowádzą Hándel, obyczáiow iednák oboiá płcć y ięzyká są grubego, lubo ná to mieysce są bystrego y dobrego rozumu. Tych Wenetowie Roku po Národzeniu Páńskim, 1516. pod swoię podbili moc y władzą.

Do widzenia godne, masz w tym tu mieyscu Zamek, potym Kośćioł S. MARIA gdźie w Káplicy iedney, iedn° dobrze Wenetom záslużonego Káwálerá,

Bartho-

Bartholo: Gogliones, ktoremu w Mieśćie Wenecyey; iednę Káwálerską Wenetowie, przed Kośćiołem laná y Páwłá świętych, ná pámiątkę wystáwili Státuę. Támże w Káplicy dwie inszych Státuy stoi, to iest Iuliuszá, y Tráiáná, Cesárzow. Przy tych náturálne iedno wyobráženie Osoby laná ś. Báptysty, á przy nim iedne° iák żywe° z Mármuru wyrázone° węzá.

Ogladay potym Klasztor Oycow Dominikanow, iednę Zacną y znáczną máiący Bibliothekę, ktorą *Martinus Martinenga*, swym wystáwił, y spráwił kosztem.

Przy Kośćiele Alexándra świętego, iest Káplicá święt. Piotrá, w tey iedná Mármurowa starodawna Tablicá, ná ktorey *Bergamo* opisuie Miásto.

O BRE-

BRESCIA.

MIásto *Brescia*, leży pod iedną Gorą, ludne, y we wszeláką od potrzeby opátrzone, *viuánde*, w iednym wesołym, y zyznym położone mieyscu, bogáte w vrodzáie Zboża, Winá, y Oliwę: máiac przy tym bogáte w Miedź, y Zelázo Gory. A co większa, że iest w Bogáta y Rodowita dostátnie Szláchtę.

To Miásto, Roku 1517. Wenetowie zá Fráćiszká Pierwszego Królá Fráncuskiego, pod swoię wźięli moc y władzą.

Zá Miástem stoi ná iednym bárzo pieknym Zamek págorku, zá tym Klasztor Piotrá święt: dáley záś Augustyná św: ktorego czászkę máią y pokázuią, á z tey (Febrę má-

brę máiacy) pijac, vzdrowieni zostáia.

PESCHIERA.

IEst ieden (pod Wenetámi) zbyt potężny y mocny Zamek, przy odnodze morskiey *Bennace*, (á tych czásow *il Lago di garga* nazwiskiem) założony. Tá odnogá, 30. wzdłusz, á 14. wszerz, przechodzi mil Włoskich, pod czás wiátrow, burzliwsza y nawálnieysza bydź zwykłá, nád insze wielkie Morzá. O ktorey *Virgilius 2. Lib. Georg.* námienia.

Fluctibus & Fremitu, assurgens Bennace Marino.

VERONA.

VEroná Sławne Miásto, leży przy iedney bystrey *Etsch* názwáney Rzece, ktora trzemá stro-

námi podbiega Miasto, Máiąc niezmiernie wesołe y obfite winnice, w Páńskie y wyśmienite będąc dostátnie Budynki, Wiły y Bsztámi opátrzone porężnemi. Tim zechćiey widźieć *Amphiteatrum*, ktore czásow tych *La Arena* nazywáią, á to po większey częśći, iescze stoi, y gdzieby się co zepsowáć, álbo vpáść miáło, względem pámiątki sámey, z roskazánia Rządzce y Gubernatora nápráwiáią. Wewnątrz iest w szerz y wzdłuż, ná kształt iednego budowánе máiá: w długośći 39. á w szerokośći 22. rozg tych, co do rozmierzánia záżywáią Geometrowie, Gránic, przewyższáiąc wielkość. Ma 42. iedná ná drugiey ná koło, wielkich y dostátnich ław, ná ktorych pod 20000

Ludźi zmieśćić śię, y śiedźieć może. W mieśćie tym ieſt troie *Caſtella* álbo Zamkow, to ieſt, *Sant Pietro*, álbo Piotrá Swiętego, *Caſtello nono*, álbo Zamek świętego Felixa, y *Caſtello Vechio* álbo ſtáry Zamek. A w tych Wenetowie, w káżdey Kápitaná iednego, przy dobrey y potężney trzymáią Gwárdyey.

Podź potym do Klaſztorá Iezuatow, álbo *Fratrum Ignorantiæ*, v ktorych w Ogrodźie Tramy, Bálki, y wiazánie ſtárego *Theatrū* obaczyſz, zkąd poznáć, że iedná Máchiná, y niezmiernie wielki budynek bydź muśiał, z ktorych *Naumachias*, álbo igráiące Okręty, ná Rzece *Etſch*, widźieć y doyźrzeć mogł.

Tám w puł iedney vlice, ſtoi

ieden *Arcus Triumphalis*, Zkad ku Farnemu poydźieſz Kośćiołowi, w ktorym zbyt piękny, y pozorny obaczyſz Chor.

Szláchtá támteczna, máia iedno pewne mieyſce, y ſchadzkę, w iednym Domu y mieſzkániu, pod Tytułem Akádemia, gdźie dwá rázy w tydźień, co nawybornieyſzych, y nazacnieyſzych Muzykow, zwykli ſłucháć Muzyki.

W Rynku nazwiſkiem *La Piazzadella*, ſtoi *Fracaſtoni* Sławnego Filozofá Státua, á tę Miáſto, ná ieo poſtáwiło pámiątkę. Ztad przeydźieſz, ku Nagrobkom *Scaligerow*; ktore w vlicy iedney obaczyſz wyſtáwione.

VICENZA.

Miáſto *Vicenzá*, tuż iedney Gory w ſwoim leży położeniu,

ktora

ktora dwie, *Bachilion* y *Recone* dźiela Rzece, á z tych ostátnia, swoich Wod, z gor pobliskich bierze poczatki, y dopiero z ta pierwsza przez Miásto bieżaca, schodźi się y kupi. Leży w iednym zyznym, obfitym, y wesołym kráiu, osobliwie od Winnic przednich y dobrych, máiac przytym wielka od Robaczkow ledwab robiacych ábundáncya.

Obacz tákże Ratusz álbo Páłác, ná ten co w Padwi budowány kształt, mnieyszy iednák, y cynowa pokryty blácha.

Pytay się iescze do Akádemiey, gdźie Szláchtá dla iedney tylko Rekreácyey, y wesołośći schodźić się zwykli, á to dla słuchánia przedniey y wdźięczney Muzyki, Komedyom bogáto pozornym się

przypátruiąc, y insze rożne przystoyne czyniąc *Exercitia*. Tám iest iedno piękne od wygodnych łáwek *Theatrum*; ná ktorych Spektatora dostátek zmieśćić się może.

Ná sámym weśćiu we wrotách *Faciata*, iest kunsztownie w Perspektywie położona, ták dálece, że przypátruiącemu nie ináczey się widźi y zda, tylko że iedno Miásto wielkie, o szerokich y przestronnych vlicách. Nád wroty z Kámieniá wyćiesano stoi. *Vi Virtuti, ac Ingenio.*

Santa Corona, iest ieden Klasztor, gdźie w Kośćiele Ciernie, z Korony Chrystusá Páná, ludźiom vkázywáć zwykli: á to ieden Biskup *Bartholomaeo Vincentino*, ze Fráncyey przywiozł: máiąc sobie od Królá Ludowiká, zá ieden wielki ofiáro-

ofiárowány podárunek. Niech ći ieszcze Grob *Galeazi* pokaża, ná ktorym te przeczytasz słowá. *Questo é logo, done era la Casa, del sceleratissimo Galeazo, di Roma; il qual col Iseppo Almeringo, & altri suoi complici, comisero atrocissimi Homicidi in questa Citta. del Anno 1548. adi 3. Luglio* Po nászemu ták się wykłáda: to iest iedno mieysce, ná ktorym, iednego bezbożnego Galeáczá Rzymiánińá, był Dom y mięszkánie: Ktory wespoł z Iozefem *Almeringem*, y z inszemi ádherentámi swemi, straszne popełniał zaboystwá w Mieśćie tym. Roku 1548. dniá 3. Mieśiacá Lipcá.

ZA VICENZA.

V*Incenze* nie dáleko, trochę z drogi, ku Padwie iádac, iest

iedná w iedney Gorze, ſtráſzna Otchłań, do ktorey ludźie, pod czás woien y niepokoiu, z rożnych Wśi, vkrywáiąc ſię, vchodźili. Názywa ſię *la Grotta di Vicenza*, álbo *il Cubalo*. Tuż niedáleko ieſt iedne° z *Vicenzy*, Szláchćicá Dwor, gdźie weſołe *Æolia*, álbo wietrzne obaczyſz kunſzty, tám wiátry, pod czás látá mogą bydź moderowáne, przez co przyczynić, y zelżyć, ták więkſze°, iáko y mnieyſzego wiátru może: iáko zechce. Z napiſem tákim:

Æolus hic Clauſo Ventorum carcere Regnat.

Nie dáleko, ieden ćioſány w quádrat obaczyſz kámień, ná ktorym te niżey wyryte ſłowá ſtoią. *Franciſcus Tridenteus Vicent. I. C. Hieroſolimitani Equitis filius, gelidi ven-*

lidi venti flatum, in cauerna Cubala nuncupata ſpirantem, in ædes proprias, per hanc crypti Porticum deduxit, ad temperandum ardentes & æſtiuos calores, tum cohibendo tum relaxando, nouo atque mirabili artificio, per cubicula queq; ducendo, quæ pro libitu ſuo refrigerare, & calefacere valet; ita vt eius Villa ingenio, diligentia, impenſa, ac æmulatione ornatior effecta; inter Regia ornamenta connumerari poſſet. Anno 1560. ætatis ſuæ 22.

Z Vincenzy poiedźieſz proſto do Padwie.

A ták maſz ſkończone doſtáteczne Opiſánie Delicyey Włoſkiey Ziemie, Miaſt, Miaſteczek, Zamkow, y Wśi, *&c.*

Zá co niech będźie BOGV w TROYCY Swiętey iedynemu, Cześć y Chwałá, ná wieki,
AMEN.

REGESTR,

To ieſt,

Opiſánie Drog przez cáłą Ziemię Włoſką, nà Włoſkie mile, ktoych cztery w iednę Polſką milę ràchuią.

Drogá z Wenecyey do Loretu.

1. Wenetia.
2. *Chiozza* Miàſto, 5. mil.
3. *Fornaci*, 13. mil, Goſpodà.
4. *Coro*, Goſpodà 18. mil.
5. *Volani*, Goſpoda 18. mil.
6. *Magnanacia* Goſpodá 9. mil.
7. *Primara* Goſpodá 15. mil.
8. *Ravenna* Miàſto 10. mil.
9. *Al Savio*, Goſpodá 10. mil.
10. *Ceſenatico*, Wieś 10. mil.
11. *Bel aere*, Goſpodá 15. mil.

12. *Rimi.*

Drogá z Loretu do Rzymu.

13. *Otti solle*, Miasteczko, 8. mil.
14. Przewoz przez Tyber Rzekę, 9. mil.
15. *Rignano*, Miasteczko, 6. mil:
16. *Castel nouo*, Miasteczko, 8. mil.
17. *Primo Porto* Gospodà, 7. mil.
18. Rzym Stolicá Papieska, 7. mil.

Drogá z Ferrary, do Bononiey.

1. *Ferrara* Miásto,
2. *Poggio*, Gospodà 9. mil.
3. *Pietro in Casale*. 9. mil.
4. *Funa* Miasteczko, 9. mil:
5. Bononia, Miásto, 9. mil.

Dregá z Bononiey do Florencyey.

1. *Pianora*, Wieś, 8. mil.
2. *Loiano*, Wieś, 8. mil.
3. *Pieter mala*, 7. mil.
4. *Rifredo*, Wieś, 7. mil.
5. *Pratelino*, 3. mile.
6. Florencya Miásto, 5. mil.

Drogá z Florencyey do Sieny.

1. *Casci-*

REGESTR.

1. *Casciano* Miasteczko, 8. mil.
2. *Barbarino*, 4. mile.
3. *Tauernelle* Miásteczko mil 4.
4. *Poggio barzo*, Miasteczko, 4. mile
5. *Staggia* Miasteczko, 4. mile.
6. *Siena* Miásto, 6. mil.

Drogá z Sieny do Rzymu.

1. *Lucignano*, Miasteczko, 8. mil.
2. *Bon Conuent*, Miasteczko, 5. mil.
3. *Tornieri*, Miasteczko, 4. mile.
4. *Sant Quirico*, 8. mil.
5. *Alla Paglia*, Gospodâ 4. mile.
6. *Ponte Centino*, Wieś, 8. mil.
7. *Aque Pendente*, 4. mile.
8. *Sant Laurenzo* Miásto, 3. mile:
9. *Bolsina*, Miasteczko, 4. mile.
10. *Monte fiascon*, 3. mile.
11. *Viterbo*, Miásto, 8. mil.
12. *Caprarola*, 7. mil.
13. *Monte Rosa*, Wieś, 6. mil.
14. *Baccano*, Gospodá, 6. mil.
15. *Alla Porta*, Wieś, 8. mil.

16. Rzym

16. Rzym, 7. mil.

Drogá z Rzymu do Neápolim.

1. *Torre á mezauia.* Goſpodá 6. mil.
2. *Marius*, Miaſteczko, 6. mil.
3. *Velletri*, Miáſto, 8. mil.
4. *Ciſterna*, Miaſteczko, 7. mil.
5. *Sermoneta*, 7. mil.
6. *A Caſa Noua*, Goſpodá 8. mil.
7. *Alla Badia*, Goſpodá, 8. mil.
8. *Teracina*, Miáſto, 9. mil.
9. *Fondi*, Miaſteczko, 10. mil.
10. *Mola*, Wieś, 9. mil.
11. *Carigliano*, Goſpodá, 9. mil.
12. *Alli Bagni*, Goſpodá, 8. mil.
13. *Caſtelletto*, Miáſteczko, 9. mil.
14. *Puzzolo*, Miaſteczko, 16, mil.
15. *Neapolis*, Miáſto, 6. mil.

Drogá z Neapolim do Máltę.

1. *Torre del Greco*, 6. mil.
2. *Barbozona*, Wieś, 7. mil.
3. *Salerno*, Miáſto, 9. mil.

4. *Tauer-*

27. *Fiuma-*

27. *Fiumara de mori*, 10. mil.
28. *Messina*, Miásto, 12. mil.
29. *Palermo*, Miásto.
30. *Malta* Forteca.

Drogá z Neápolim do Luki.

1. *Capua*, 16. mil.
2. *Carigliano*, Gospodá, 9. mil.
3. *Siena* do *Pisi*, 30. mil.
4. *Luka*, 8. mil.
5. *Liuorno*, 20. mil.

Drogá z Luki do Genuy.

1. *Mazzarosa*, Miasteczko, 8. mil.
2. *Pietra Santa*, Miasteczko, 8. mil.
3. *Massa de Carrara*, Miasteczko 7. (mil.
4. *Sarzano*, Miásto 8. mil.
5. *Laris*, Miasteczko 4. mile.
6. *Porto Venere* od *Laris*, Niemiecka
7. *Sant Remedio*, Wieś, 8. mil. (milá.
8. *Borgetto*, Wieś, 8 mil.
9. *Mattarana*, Gospodá, 6. mil.
10. *Bracco*, Wieś, 6. mil.

11. *Cesse-*

11. *Cesteri*, Wieś, 6. mil.
12. *Chiauari*, Wieś, 6. mil.
13. *Rapallo*, Wieś, 6. mil.
14. *Recco*, Wieś, 6. mil.
15. *Bogliasco*, Wieś, 6. mil.
16. *Genua*, Miásto, 6. mil.
17. *Sauona* od *Genuy*, 30. mil

Drogá z *Genuy* do *Mulanu*.

1. *Ponte Decimo*, 7. mil.
2. *Bazzala*, Wieś, 7. mil.
3. *Albota de gli formari*, 7. mil.
4. *Alla isola*, 7. mil.
5. *Arqua*, 7. mil.
6. *Saraualla*, Miásto, 6, mil.
7. *Bettola*, Gospodá, 6. mil.
8. *Tortona*, Miásto, 8. mil.
9. *P'nte Taron*, Wieś, 5. mil.
10. *Vogera*, 5. mil.
11. *Pancarina*, 5. mil.
12. *Caua*, 6. mil.
13. *Pania*, 3. mile,
14. *Carthuzyanow*, Klasztor, 1. milā.

15. *Pina-*

dola co dźień prawie gdy zechceſz maſz okázya. Lądem zaś, záwſze ſię trafiaią Wozy, á w drodze dobre Goſpody.

Opiſánie MONETY rożney, valoru rożnego, popłacáiącey, y vchodzącey w cáłym Ziemie Włoſkiey kráiu, á oſobliwie w Páńſtwie Weneckim.

Monetá Miedziána.

1. Szelągi Czarne, ktorych 2. vn *ſoldo* czynią, á tych 12. czynią 4. groſze náſzych.

2. *Quadrini* Wielkie, tych 3. v-czynią 2. ſzelągi, álbo *ſoldi*, á 9. *Quadrini*, czynią náſzych groſzy 4.

3. *Quadrini* máłe ſą tákże, ktorych trzy idźie w ſzeląg ieden, álbo *ſoldo*.

4. *Bogadini*, a tych 12. idźie w ieden ſzeląg álbo *ſoldo*, á tá ieſt między wſzytkiemi pieniądzmi, naypodle y ſza Monetá.

Mone-

Monetá Srebrna.

1. Sa cále ſrebrne ſzelagi iednoſtáyne.

2. Sa ſzelagi ſrebrne tákże, iákoby dworákie, ktore *Gaſſata* zowia, á tych ieden 2. *ſoldi* wynośi.

3. *Quatro groſſate* álbo Oſmaki, ná ktorych ſtoi wyrázona IIII. Liczbá, płáći ieden 8. *ſoldow*.

4. Sa puł dwudźieſtowe, ktore zowia *vn de deci*, valoru o 9. ſzelagách, álbo *ſoldach*, ktore czynia puł libry, á potámtemu puł liry, á náſz ſzoſtak Polſki.

5. Sa dwudźieſtowe, zowia ie Włoſzy *vna de vinti*, á ten wynośi valor 20. ſzelagow, álbo *ſoldow*, to ieſt iednę Lirę támteczna, á náſzych 12. groſzy Polſkich.

6. Ieſt inſza Monetá, ktora zowia *vn Mozenigo*, czyni ieden 24. *ſoldow*. á tę Monetę w Niemcech poſpolicie

zowia,

zowią, y mianuią *Marcellen*.

7. Są 40. Orty, ná tych ſtoi *Numerus* 40. to ieſt ieden 40. vczyni *ſoldow*, támtecznym nazwiſkiem, *vn de dui Lire*, á ten płáći ták wiele, iako 24. groſzy náſzych Polſkich.

8. Ieſt inſza Monetá ieſcze, ktorą oni *vn de quatro Lire* názywáią, ná ktorey 80. *Numerus* ſtoi, wynośi ieden 80. *ſoldow* valoru, to ieſt 4. Libry, á náſzych 48. groſzy Polſkich.

Monetá od Złotá.

9. Są Tekiny, ieden vczyni 17. Liber, y 12. *ſoldow*. Popłacáią tákże Máilándzkie *Silber cronen* ieden 9. Liber, álbo 18. Szoſtakow Monety náſzey.

Goldgilden, płáći 6. Liber, 12. *ſoldow*. Fráncuſkie Krony, dobrey wagi, 8. Liber.

Czerwony złoty Węgierſki ieden, 15. y puł Liber. Funt złotowy, czy- ... ni 20.

ni 20. *ſoldow*, tak wiele Monety náſzey, iáko 13. groſzy, trzy funty czyniá 60. *ſoldow*, á 40 groſzy náſzych. Ku Rzymowi w Papieſkim Páńſtwie naywięcey biorą Iuliuſze, ná ktorych wybity kapeluſz Papieſki nad dwiemá kluczámi ná krzyż.
Piſtolety Krony, w támtych kráiách wſzędźie popłacáią. Náſzá nigdźie.
Náoſtátek, miey to *pro Informatione* odemnie. Ze Dukat *Correnti* Wenecki, nie ieſt to Monetá bita iák inſza, tylko nazwiſká tego między Kupcámi vchodzącą, á ieden Duk. *Corrente*, czyni złotych náſzych Polſkich pułtrzećiá.
Wiedz ieſzcze do tego że Libra álbo Lirá, czyni náſzych 12. groſzy Polſkich: á tá ma w ſobie 20. *ſoldow* támtecznych. Zkąd łácnoć przyidźie, ná Liry ráchuiąc, wſzytkę inſzą zrozumieć Monetę.

